

Nowy!



WIĘŚCI BOŃSKIE

Ukazuje się od 1990 roku

zależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 9
(164)

Wrzesień 2004
48 stron + rozkład jazdy

Cena 3,50 zł
(w tym 7% VAT)

W NUMERZE:

50 lat

7 października
1954 r. Luboń
otrzymał prawa
miejskie.
Zaproszenie na
obchody . . . s. 15



fol. Paweł Jankowiak

Nowe autobusy L5 i 101

Linie z Lasku do Żabikowa oraz z Poznania
do Niwki przez Luboń s. 2 i 17

Kto ile zarabia

Diety
radnych
i ranking
dochodów
szefów
instytucji
miejskich
. s. 9



fol. P.P.R.

Nie jesteśmy wandalami...!

O problemach młodzieży
garnącej się do sportu
. s. 18



fol. Mateusz Blaszyk

Jubileusz „Czwórki”

Historia
i zapowiedź
obchodów
100-lecia
Szkoły
Podstawowej
nr 4. . . . s. 5



Dornier spod Mieczewa

Odkrycie z
czasów wojny
dokonane
przez
lubońskich
miłośników
historii . s. 21



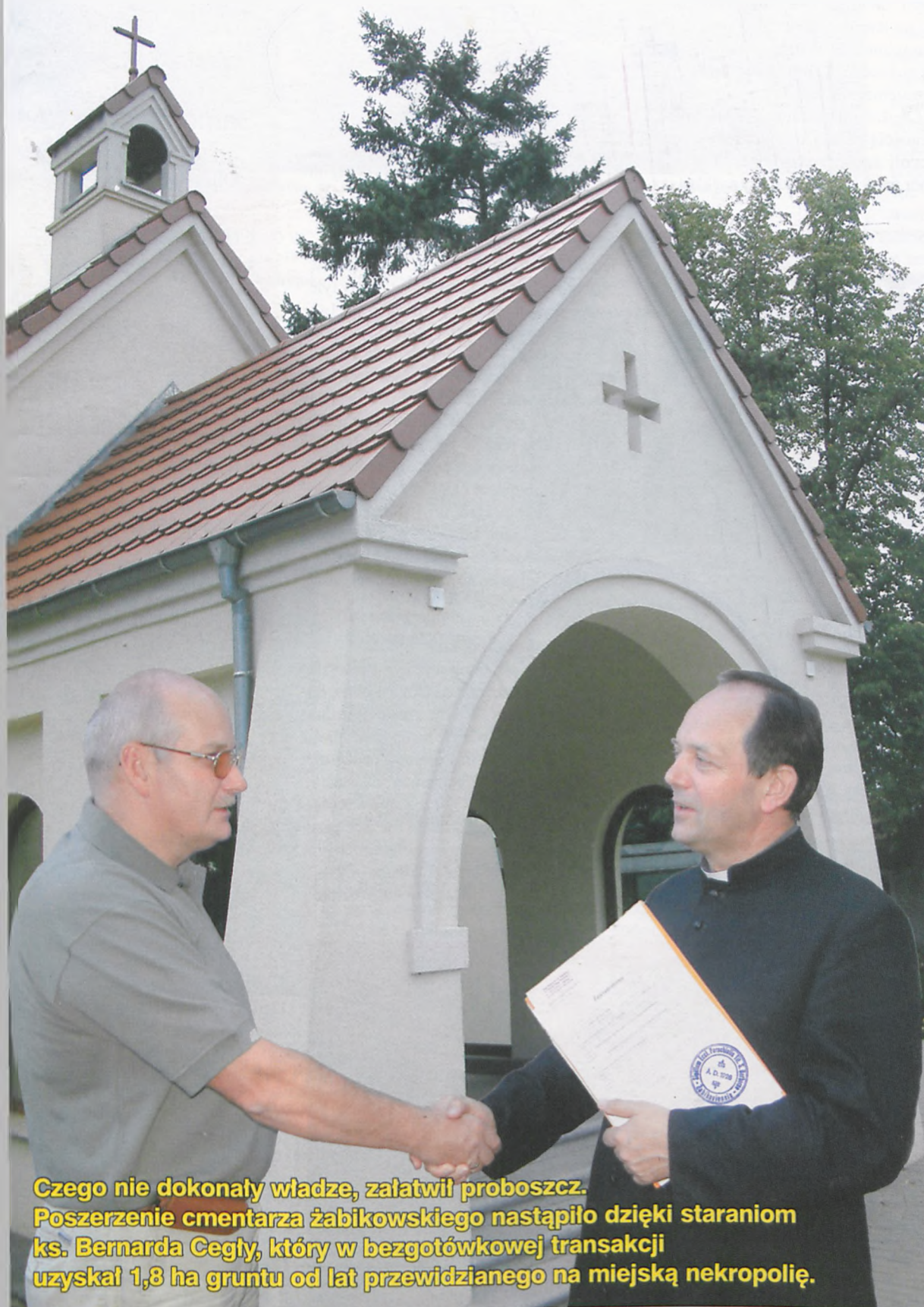
fol. Przemysław MacKowiak



fol. P.P.R.

Rusza hipermarket

Już 30 września otwarcie Plusa s. 15

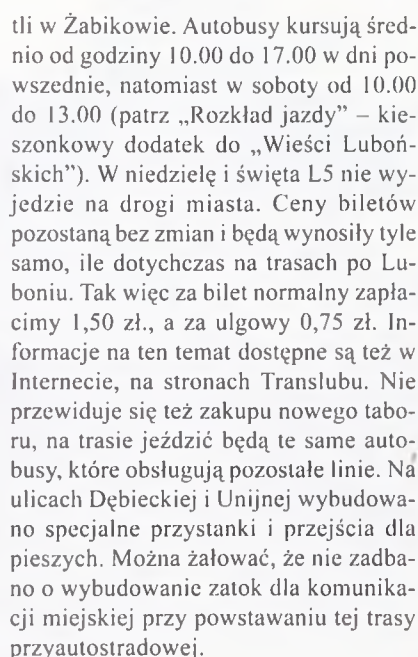


Czego nie dokonały władze, załatwił proboszcz.
Poszerzenie cmentarza żabikowskiego nastąpiło dzięki staraniom
ks. Bernarda Cegły, który w bezgotówkowej transakcji
uzyskał 1,8 ha gruntu od lat przewidzianego na miejską nekropolię.

Wreszcie z ulgą mogą odetchnąć mieszkańcy Łasku chcący dostać się do Żabikowa. Od 1 września uruchomiono nową linię autobusową, która połączyła te dwie dzielnice. Jej oznaczenie to L5.

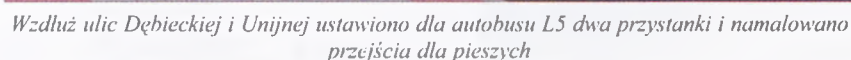
O utworzeniu nowej trasy komunikacyjnej w Luboniu mówiło się już od dawna. Bardziej niż Urząd Miasta zabiegali o nią mieszkańcy, którzy kolejny już raz, tym razem z inicjatywy radnego Piotra Ruszkowskiego, złożyli 469 podpisów pod wnioskiem złożonym w ubiegłym roku do Urzędu Miasta (patrz „Autobus dla wielu” – „WL” sierpień 2003 r, str. 18). Negatywną reakcję i odpowiedź burmistrza opublikowano miesiąc później w art. pt. „Z dołu do góry”, str.17. O trudnościach związanych z brakiem woli politycznej, pierwszych propozycjach przebiegu tras i decyzjach negatywnych pisaliśmy też obszernie w listopadzie 2003 r. na str. 13 w artykule pt. „Będzie czy nie”.

Dotychczas, żeby dostać się, na przykład, do Urzędu Miasta, na pl. Edmunda Bojanowskiego, mieszkańcy Lasku, którzy nie posiadali samochodu, zmuszeni byli zmierzać tam pieszo albo dojeżdżać na Rynek przesiadając się z jednego autobusu do drugiego i tracić czas oraz pieniądze na dwa bilety. Teraz to ma się zmienić, właśnie przez wprowadzenie L5. Luboń otrzymał tę linię. Z pewnością ułatwi ona podróżowanie i pozwoli zaoszczędzić czas. Lecz czy wybór trasy i wprowadzony rozkład jaz-



Linia L5, jak informuje dyr. Lepiesza, została wprowadzona na okres próbny, do końca tego roku. W tym czasie Translub będzie badał frekwencję na tej linii. Jeżeli okaże się, że nowa trasa cieszyć będzie się zainteresowaniem lubonian, to pozostanie, w przeciwnym wypadku zostanie wycofana. Podobna sytuacja miała miejsce przy wprowadzeniu nocnego połączenia. Po okresie próbnym, linia pozostała.

Magdalena Woźniak



niu w tej sprawie, podczas połączonej komisji ostatecznie zobligowali burmistrza i dyrektora Translubu do zorganizowania od września dogodnej komunikacji z Lasku i Starego Lubonia do centrum handlowego, Urzędu Miasta i cmentarza (patrz „Mabyc” – „WL” lipiec br. str. 9) Burmistrz Włodzimierz Kaczmarek wraz z dyrektorem Czesławem Lepieszą wybrali przebieg trasy i zdecydowali o utworzeniu nowej

dy są optymalne i zabezpieczają potrzeby wnioskodawców? Na reakcje trzeba będzie poczekać.

Gdzie będą przystanki?

Nowa trasa jest prosta i szybka. Przebiegać będzie ulicami Armii Poznań, Dębiecką, Unijną oraz Poniatowskiego (patrz mapa). Wyjeżdżając z pętli w Łasku, już po 20 minutach jesteśmy na pę-

Od 30 sierpnia przez Luboń ulicą Armii Poznań kursuje nowa linia podmiejska MPK nr 101 (szczegóły na str. 17)

FOTO BŁYSK

PRACUJEMY NA MATERIAŁACH

LABORATORIUM

- WYWOŁYWANIE FILMÓW
- ODBITKI BARWNE, ODBITKI CYFROWE
- CYFRA - FOTO: cyfrowa obróbka zdjęć, reprodukcje, retusz, montaż
- CYFROWE STUDIO HITI
zdjęcia paszportowe, dowodowe, dyplomowe, maturalne, legitymacyjne

w 3 minuty podgląd ujęć na monitorze

PN - PT: 10 - 18
SOB. 10 - 14

USŁUGI

- ŚLUBY, WESEŁA, KOMUNIE
- IMPREZY, REPORTAŻE

SKLEP

- APARATY FOTOGRAFICZNE
- FILMY
- ALBUMY, RAMKI, ANTYRAMY
- BATERIE
- POKROWCE DO APARATÓW

ul. 28 CZERWCA 1956r. 323, POZNAŃ - DĘBIEC
(naprzeciw kościoła pw. św. Trójcy), tel. 835-03-94, kom. 0505-170-477

Ogłoszenia
reklamowe 35-48

0-609 616 277

Nie ma rzeczy niemożliwych

Grupa parafian z proboszczem na czele, wyręczając miasto, doprowadziła do rozwiązania palącego problemu – poszerzenia lubońskiego cmentarza!

Rada Ekonomiczna parafii pw. św. Barbary i ks. proboszcz Bernard Cegła w ciągu kilku miesięcy sfinalizowali bezgotówkowo zakup ziemi na poszerzenie żabikowskiej nekropolii. W krótkim czasie dokonali tego, czego władze miasta, ustawowo zobowiązane do zabezpieczenia

- Negocjatorzy Urzędu Miasta, posiadający większe możliwości prawne i finansowe, łatwo odstąpili od ubiegania się o przejęcie gruntu. W przeciwieństwie do parafii, mogli wywłaszczyć grunt, zamienić na inny, lub kupić z pieniędzy pochodzących od mieszkańców.

go proboszcza, ks. kan. Zygmunt Sowińskiego, otrzymała jako zwrot zabranych w roku 1951 przez państwo beneficjów. Grunty te są częścią ponad 300-hektarowego terenu zwróconego w ostatnich



Fragment planów z maja 1979 r. Już 25 lat temu pozyskany obecnie teren miał być cmentarzem.



Nowy grunt cmentarny. Według ks. proboszcza wystarczy na przynajmniej 20 lat – jedno pokolenie.

powierzchni grzebalnej w gminie, dysponując środkami publicznymi, gruntami zastępczymi i możliwościami prawnymi, nie zobili przez wiele lat.

Przypomnijmy:

- Cmentarz żabikowski, mimo że jest parafialnym, jako jedyna nekropolia w Luboniu pełnił zawsze i pełni funkcję cmentarza komunalnego, podobnie zresztą jak jest to w większości małych miejscowości w Polsce.

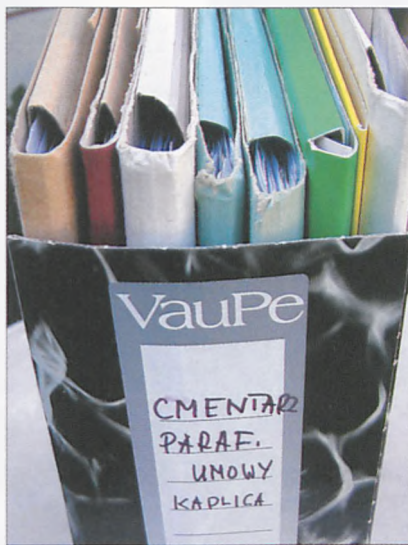
- Teren prywatny niepełna 2 ha, o który został poszerzony obecnie cmentarz żabikowski od zawsze przewidziany był

Ograniczeni możliwościami – ks. proboszcz i grupa parafian postanowili jednak wziąć sprawy w swoje ręce i pozyskać grunt pod cmentarz dla Lubonia. Na przełomie 2003 i 2004 r. próbowali skłonić miasto do pomocy w załatwieniu problemu (patrz relacje z kolejnych spotkań z władzami – „WL” nr 1, 2, 3/2004). Niestety, władze Lubonia, które przedsięwzięły decyzję o budowie innego cmentarza przy ul. Armii Poznań, nie były zainteresowane już tematem. Po trzech miesiącach zwłoki z odpowiedzią, odmówiły współfinansowania inwestycji, obiecując jedynie pozostawienie w planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczenia terenu.

Pomimo wysokiej ceny (2 mln zł za 1,8 ha), której za przyległy do istniejącego cmentarza grunt żądał pan Robert Mizerka (potomek rodziny, która na rzecz żabikowskiej nekropolii dokonała w przeszłości dwukrotnej darowizny – 2,4 ha), parafia zadecydowała o samodzielnym podjęciu wyzwania. Poszukując rozwiązań palącego problemu, wykorzystano możliwość zamiany kościelnych gruntów z prywatnym.

Jak się okazało, parafia pw. św. Barbary od ub. roku dysponuje 42 hektarami terenu pod Grodziskiem, które na skutek starań poprzednie-

p. Mizerkę nie interesowały ziemi pod Grodziskiem. Poszukiwano więc możliwości znalezienia gruntów zamiennych bliżej.



Teczki z dokumentacją cmentarza świadczą o ogromie pracy administracyjnej proboszcza.

Kwestię udało się sfinalizować po wypowiedzi biskupa Fortuniaka, który wskazał na możliwość zamiany ziemi pod Grodziskiem na inny, leżący bliżej Lubonia kościelny grunt w Wirach. Wystarczyła zgoda zarządcy tamtejszych ziem – proboszcza parafii puszczykowskiej, ks. Wojciecha Pieprzycy. 1,8-hektarową działkę Roberta Mizerki w Żabikowie zamieniono na 2 ha ziemi w Wi-

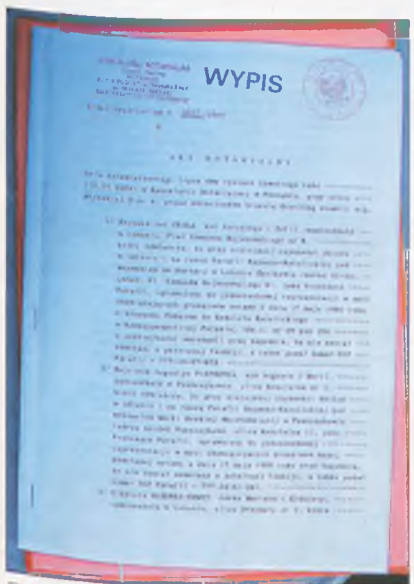
rach, za które parafia puszczykowska otrzymała tyleż samo gruntu pod Grodziskiem. Dzięki operatywności żabikowskiej Rady Ekonomicznej z transakcją zdążono przed podjęciem przez władze Komonik uchwały zmieniającej przeznaczenie ziemi w Wirach z rolnej na budowlaną, która wpłynęła-

by na znaczne zwiększenie ceny gruntu. Parafia św. Barbary będzie musiała dopłacić puszczykowskiej różnicę wynikającą z wartości zamienionych terenów. W stosunku do wyjściowej kwoty (2 mln zł) stanowi ona zaledwie 5%. Część tej sumy, którą należało uiszczyć już podczas zawierania transakcji, pokryło kilku żabikowskich fundatorów, którzy odpowiedzieli na apel proboszcza. Brakujące do pełnej spłaty środki gospodarz parafii planuje uzyskać od członków wspólnoty w Żabikowie (w parafii św. Barbary wstrzymano wszystkie inne inwestycje). Proboszcz zwrócił się też o pomoc do wiernych z lubońskiego kościoła pw. św. Jana Bosko, którym również służy żabikowska nekropolia. Zamierza również dokończyć dzieła dzięki fundatorom, których hojność uwidocznić ma specjalna aleja na cmentarzu. O pomoc finansową proboszcz zaapelował ponadto do niepraktykujących mieszkańców Lubonia. Po zreferowaniu w wszystkich mszach św. w niedzielę 29 sierpnia przebiegu nabywania nowej nieruchomości, ks. proboszcz Cegła otrzymywał od parafian brawa. Rozwiązanie problemu odebrano jako znak Opatrzności Bożej.

Nowy cmentarny grunt czeka teraz na formalność zakończenia wszczętego przez Radę Miasta na początku br. procesu uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który usankcjonuje przeznaczenie tego terenu. Już dziś wiadomo, że ziemia jest gotowa do przeprowadzania pochówków, bowiem w latach 80. została poddana na zlecenie Urzędu Miasta odpowiednim badaniom geodezyjnym.

Hanna Siatka

Czytaj też: „Historia cmentarzy Lubonia” na str. 12



Zawarty między stronami akt notarialny z 19 lipca 2004 r. Wszystkie prawne formalności związane z nowym gruntem zostały już załatwione. Zawiadomieniem z 12 sierpnia br. parafia posiada dla tego terenu księgę wieczystą nr 112 738.

w dokumentach miasta pod tę właśnie funkcję. Władze wykonawcze Lubonia, nie potrafiąc rozwiązać problemu załatwienia gruntu, w 2001 r. kupiły pod cmentarz inną ziemię przy ul. Armii Poznań, którą w Luboniu od lat wystawiały na sprzedaż Zakłady Ziemniaczane.

W związku z rozwiązaniem problemu poszerzenia cmentarza do redakcji „Więści Lubońskich” wpłynęły gratulacje dla ks. proboszcza Bernarda Cegły z taką oto ilustracją.



Na tych szpaltach przedstawiamy szczególnie ciekawe zdarzenia, zjawiska, sprawy, o których sygnały odbieramy od Państwa. Zachęcamy do nadsyłania ciekawych zdjęć i godnych uwagi materiałów.

Dobre, bo zaradne

Rozbieranie

W sierpniu br. na terenie dawnej cegielni przy ul. Powstańców Wlkp. trwała rozbiórka części drewnianego budynku należącego do firmy „Pol-Agri”. Obiekt budowano w latach 50. XX wieku dla potrzeb funkcjonujących wówczas na tym terenie Zakładów Piast Rowerowych „Romet”. Stan techniczny budowli był fatalny i z tego względu nie opłacało się go remontować. Prace demontażowe prowadzili Piotrek i Bartek dorabiający sobie w ten sposób w czasie wakacji. Okazuje się, że można, korzystając z wolnego czasu, podreperować budżet... P.M.



foto: Przemysław Maciejowski

Dobre, bo ładne

Niespotykany acer

Przy ul. Przemysłowej w Luboniu, wzdłuż parkanu firmy Poz-Okna rosną oryginalne klony tatarskie. W odróżnieniu od pospolitych, te mają pięknie przebarwione owocostany i posiadają formę krzaczastą. (Z.J.)



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Dobre, bo nareszcie

Bez przeszkód

Rowerzyści z radością przyjęli uporządkowanie trasy dydaktyczno-rowerowej wzdłuż Warty z Poznania do Puszczykówka przez Luboń. W tym roku po raz pierwszy wykoszono ścieżkę w sezonie. (I)



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Drogim Rodzicom i Dziadkom
Barbarze i Kazimierzowi Andrzejczakom
z okazji 50. rocznicy ślubu
Błogosławieństwa Bożego
i pomyślności na dalsze lata
życzą dzieci i wnuki



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Dobre, bo interwencyjne

Wystarczy telefon

Na sygnał zgłoszony służbom miejskim przez mieszkańców ul. Konopnickiej nierówności w drodze gruntowej wypełniono pofreez asfaltowym. W taki sposób zaczęto reagować na prośby o wyrównanie również innych ulic. (N)

Od kilku miesięcy mieszkańcy domków szeregowych przy ul. 11 Listopada mają możliwość organizowania rodzinnych spotkań na terenie swojego osiedla. W specjalnie odgrodzonym miejscu znajdują się ławki, stolik i oczywiście grill! Wybudowano również plac zabaw. Maluchy pod czujnym okiem rodziców mogą pobawić się w piasku, pochodzić po drabinkach i połuścić.

Nowe obiekty mieszkańcy zagospodarowali własnymi siłami i środkami. (AB)

Dobre, bo praktyczne

Na swoim podwórku



foto: Kazimierz Kubiak

LUBOŃ KOMORNIKI PUSZCZYKOWO MOSINA 2004



REGIONALNE INFORMATORY SPISOWE



KSIAŻKA TELEFONICZNA FIRM I INSTYTUCJI

TERMIN WYDANIA: PAŹDZIERNIK 2004

INFORMACJE: (061) 830 60 39 Kom. 0604 329 474

WŁAŚCIE MIEJSCE NA REKLAMĘ KAŻDEJ FIRMY

www.ris.net.pl

Regionalne Informatory Spisowe - najważniejsze źródło informacji

foto: Piotr Paweł Ruszkowski

W tym miejscu, oprócz informacji o tym, co się buduje w Luboniu, będziemy sygnalizować o przedsięwzięciach publicznych – miejskich i prywatnych. Jeżeli jesteście Państwo autorami tych publicznych zmian, bierzecie w nich udział lub zauważyliście je, podzielcie się tym z innymi!

Jubileusz

Na 100-lecie Szkoła Podstawowa nr 4 otrzyma nowy sztandar i oficjalnie przyjmie imię prof. Adama Wodźniczki. (Szerzej o historii szkoły i jubileuszu czytaj na str. 26-28) (K)



Miejska inwestycja

Na nowym cmentarzu przy ul. Armii Poznań ruszyła budowa kaplicy. Obiekt powstaje kosztem 460 tys. zł. (N)



Panorama firm

To miejsce przeznaczone jest na bezpłatną informację o placówkach handlowych i usługowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.

Przy ul. Rivoliego 2B powstała nowa filia firmy Auto Compol SA koncesjoner Renault. Oferuje samochody nowe i używane oraz usługi serwisowe, części zamienne. (K.K.)



„Eden” – nowy damsko-męski salon fryzjerski oraz solarium na ul. Wojska Polskiego 27 (K.K.)



Nowa elewacja i wymienione ściany sklepu spożywczego PSS „Społem” Puszczykowo przy ul. Kościuszki. (K.K.)



Nowo otwarty pub „Skoy” w Luboniu przy ul. Żabikowskiej 23 zaprasza codziennie od godz. 16.00. (K.K.)



Nowy krawiecki punkt usługowy pod nazwą „Pepitka” przy ul. Sikorskiego (obok sklepu „Pieczętka”), oferuje szycie miarowe na różne okazje dla pań, z firmowych lub własnych materiałów a także drobne przeróbki. (K.K.)



Na ulicy Sobieskiego (przy Parkowej) od września działa nowy sklep ogólnospożywczy – delikatesy o nazwie „Smerfetka”. (B)



Sklep „Eldorado” z odzieżą dżinsową od 1 września przeniesiono do mieszczącego się kilkadziesiąt metrów dalej pawilonu na ul. Kościuszki w bloku nr 53. (B)

Od trzech miesięcy przy ul. Powstańców Wlkp. 79 czynna jest hurtownia „Eksperter”, w której zaopatrzyć się można w środki i preparaty owadobójcze. Firma świadczy usługi dezynsekcyjne na terenie całego kraju. (KK)



W sierpniu rozpoczęła działalność hurtownia dziecięca „Marika”, która w sprzedaży (hurt-detal) oferuje: odzież, obuwie, artykuły niemowlęce i szkolne. Sklep mieści się na ul. Kopernika 20. (B)



Sprostowanie

W ubiegłym miesiącu przedstawiając nowy komis dziecięcy na ul. Żabikowskiej 39 umieszciliśmy błędne zdjęcie. Teraz publikujemy właściwe.



ZADZWOŃ
0 801 124 124*

* koszt całej rozmowy telefonicznej wynosi 0,35 zł

PROVIDENT
POLSKA

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

(p6055a)

**W 48 godzin. Od 300 zł do 5000 zł.
Bezpośrednio w domu Klienta.
Bez żyrantów.**

Ta rubryka przeznaczona jest wszystkim sprawom, które rażą, boją, przeszkadzają, bulwersują...

Jeżeli w waszym najbliższym środowisku spotykacie jakieś negatywne przykłady, interweniujcie na łamach „Wieści”, by to zmienić!

Zapomniany obowiązek

Odremontowana pętla autobusowa w Żabikowie. Od zakończenia robót w ub. roku nie było tutaj zamyłarki.

Na mechaniczne zamyłanie pasów przykrawężnikowych przeznaczono w tym roku w Luboniu 270 tys. zł. (I)



fol. Piotr Paweł Ruszkowski



Brak słów

Jak czkawka powraca temat dawnej firmy INTERSMAX usytuowanej pomiędzy ulicami Zieloną i Graniczną. Zuchwałość poszukiwaczy złomu nie zna granic. Żeby wydostać stalowe urządzenia z dawnych hal, posunięto się nawet do zerwania dźwigiem betonowego stropu i dachu, które teraz leżą na ulicy. (R)

Można „odpocząć”...

Niejednokrotnie już przedstawialiśmy na łamach „Wieści Lubońskich” zaśmieconą ul. Poznańską. Tym razem przy tej drodze, prowadzącej z Lubonia do Wir, znalazł sobie „wygodne” miejsce zużyty komplet wypoczynkowy.

Pobocze ul. Poznańskiej od dawna jest dzikim wysypiskiem. Ludzie bez troski wyrzucają tu niepotrzebne rzeczy. Przykre jest to, że później tych śmieci nikt nie wywozi i pozostają porzucane po okolicznych polach. (MW)



Wygląda dziwnie

Mieszkańcy zastanawiają się nad sposobem wykończenia niektórych inwestycji w mieście. Wydawać by się mogło, że logiczną konsekwencją wydanych pieniędzy jest kontynuacja ciągów komunikacyjnych. Tymczasem, jak pokazują zdjęcia, na ul. Wschodniej i Morelowej nowe chodniki ucięto na wysokości przejść dla pieszych. Na ul. Wschodniej, gdzie wreszcie zadbało o asfalt dla samochodów, zabrakło chodnika dla mieszkańców nowych bloków – pierwszych w planowanym Centrum Lubonia.

Taką logikę często dyktuje decyzyjnym miejski dokument o nazwie „Hierarchizacja ulic i chodników”. (RJ)



Narożnik ul. Kopernika i Wschodniej



Gdy idziemy ulicą Miodową do Morelowej chodnikiem z kostki brukowej, czeka nas niespodzianka. Mamy tu chyba do czynienia z sytuacją „coś za coś” – mieszkańcy Miodowej mają chodnik i drogę gruntową a mieszkańcy Morelowej asfalt i brak chodnika. (PJ)

fol. Paweł Janowski

**AKADEMIA
DOSKONALENIA
TECHNIK
INFORMATYCZNYCH**



OFERTA EDUKACYJNA:

- specjalizacje w trybie rocznym i dwuletnim
- zajęcia z profesjonalistami
- nowatorski program kształcenia
- stypendia naukowe
- bezpłatnie podstawowy zestaw podręczników
- korzystanie z księgozbioru informatycznego

**MOŻLIWOŚĆ NAUKI PRZEZ INTERNET
TYTUŁ TECHNIKA INFORMATYKA**

www.studium.pl

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 27,

tel. (61) 8102-278, tel./fax 8102-046, kom.600-447-886

POZNAŃ, OS. BATOREGO 101, (przy Gimnazjum nr 12), tel. 8241-651



**Liceum Ogólnokształcące
im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza**

liceum dzienne



OFERTA EDUKACYJNA:

- czesne tylko 140 zł miesięcznie
- przyjazna i kameralna atmosfera
- stypendia naukowe i socjalne
- indywidualne podejście do ucznia
- nowoczesna pracownia komputerowa
- różne formy zajęć pozalekcyjnych
- również klasy terapeutyczne - organizowane dla uczniów mających problemy edukacyjne typu dysgrafia, dysleksja, dysortografia, itp. (czesne 170 zł)

www.liceumkiedacza.poznan.pl

**BETON
BONUS**

**WYTWÓRNI
BETONÓW
TOWAROWYCH**



BETON

BLOCZKI M-6

tel. 810 20 91

Lubon, ul. R. Maya 1

(PFO4)



Cmentarz komunalny

Cmentarz komunalny Lubonia, przy ul. Armii Poznań z budowaną właśnie kaplicą. W tle dawna drożdżownia. Decyzja o takiej lokalizacji zapadła uchwałą Rady Miasta w styczniu 2002 r., prace rozpoczęto w sierpniu 2004 r. Docelowo zajmować będzie ok. 2 ha z kaplicą, parkingami i całą infrastrukturą. Ze względu na zabudowane otoczenie i bliskość rzeki Warty – bez możliwości poszerzenia w przyszłości. Znajdować się tu będzie około 1700 grobów.



Kaplica nowego cmentarza o powierzchni 135 m² korespondować będzie architekturą z zabytkowymi budynkami przy ul. Kolonia PZNF i Zakładów Ziemniaczanych.



Fundamenty kaplicy z widokiem na drożdżownię

Cmentarz dębiecki

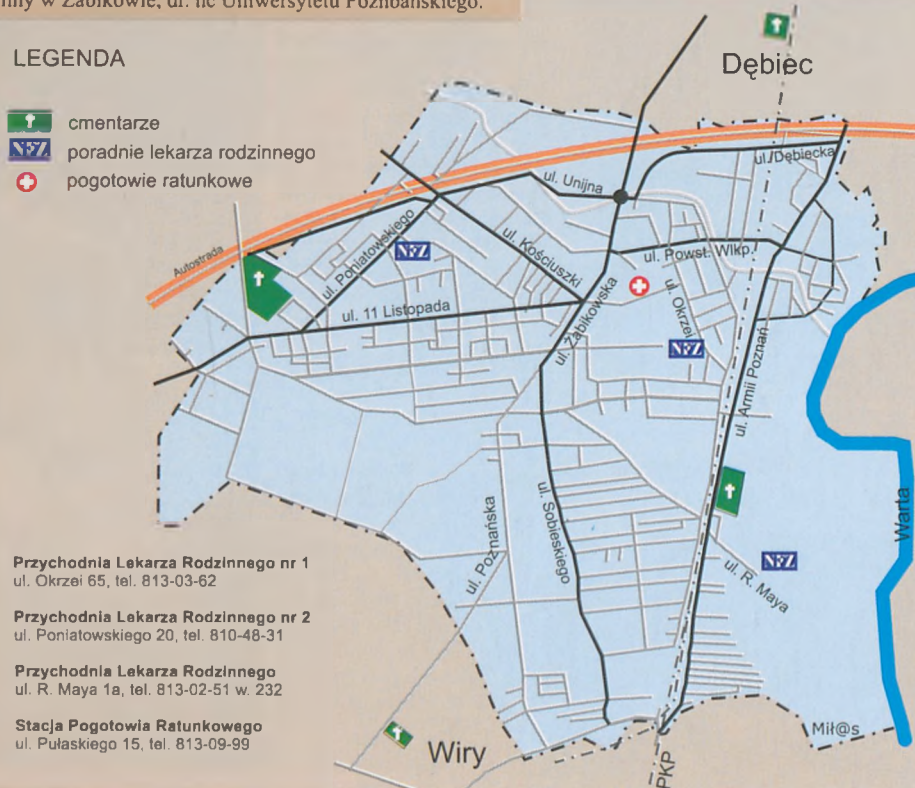
Cmentarz parafii św. Trójcy w Poznaniu – Dębca. Założony został w 1924 r. przez ks. Karola Seichtera – proboszcza wirowskiego, na obszarze 2,0 ha. Do 1939 r. chowano tu także zmarłych ze wsi Luboń i Żabikowo. W czasie wojny wypełniono go ekshumowanymi zwłokami z likwidowanych cmentarzy poznańskich. Znalazł się tu grób Józefa Rivoliego – leśnika, wykładowcy Szkoły Hałiny w Żabikowie, dr. hc Uniwersytetu Poznańskiego.

Stary cmentarz na Dębcu. W oddali widoczny kościół pw. św. Jana Bosko



LEGENDA

- cmentarze
- poradnie lekarza rodzinnego
- pogotowie ratunkowe



Przychodnia Lekarza Rodzinnego nr 1
ul. Okrzei 65, tel. 813-03-62

Przychodnia Lekarza Rodzinnego nr 2
ul. Poniatowskiego 20, tel. 810-48-31

Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. R. Maya 1a, tel. 813-02-51 w. 232

Stacja Pogotowia Ratunkowego
ul. Pułaskiego 15, tel. 813-09-99

LWADEMEKUM

LUBOŃSKIE

Część 7 Wrzesień 2004

Czyli, co każdy luboninianin o swoim mieście wiedzieć powinien

Zbiór podstawowych informacji w odcinkach, publikowanych z okazji 50. rocznicy praw miejskich.

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

Instytucje podstawowej pomocy medycznej

+ Stacja Pogotowia Ratunkowego

W Luboniu istnieje od początku lat 70. jako podstacja pogotowia ratunkowego w Poznaniu, najpierw w ramach Wojewódzkiej Stacji PR (dla Lubonia, Puszczykowa, Komornik, Mosiny, Stęszewa i Dopiewa), potem Miejskiej Stacji PR, a obecnie jako jedna z 3 podstacji Rejonowej Stacji PR dla Lubonia, Świerczewa i Dębca oraz gmin: Plewiska, Mosina, Komorniki, Dopiewo i Stęszew.

Początkowo zajmowała 4 pomieszczenia na parterze Urzędu Miasta przy pl. Wolności. Zatrudniała 2 lekarzy: internistę Zenona Talarczyka (luboninianin, pierwszy kierownik stacji) oraz pediatrę. Dysponowała 2 samochodami i skromnym sprzętem medycznym. W połowie lat 80. została przeniesiona do nabytego od osoby prywatnej budynku przy ul. Pułaskiego, wielokrotnie remontowanego ze środków m. Lubonia. Obecnie dyżuruje w niej 4 lekarzy. Posiada 3 wysokiej klasy karetki: dwie całonocowe (wypadkową i „erkę”) oraz tę, która w godzinach zamknięcia lubońskich przychodni służy do udzielania pomocy doraźnej.

Kolejni kierownicy – lubonianka Emilia Jędraszek (pielęgniarka), Elżbieta Ceglowska (mieszkanca Puszczykowa, pielęgniarka).



Siedziba pogotowia ratunkowego i pomocy doraźnej przy ul. Pułaskiego.

Przychodnia Lekarza Rodzinnego (PLR) nr 1



Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Spółka Partnerska (Andrzej Rudziński, Urszula Rudzińska, Romuald Klauziński)

Pierwsza w Luboniu Przychodnia Lekarza Rodzinnego (1.12.1996 r.) powstała na bazie ośrodka zdrowia Zakładu Opieki Zdrowotnej Poznań-Wilda. W latach 1945-93 ośrodek działał w budynku przy ul. C. Ratajskiego. W 1993 r. poradnię dla dorosłych, oddzielną od dziecięcej w 1973, przeniesiono na ul. Okrzei. Od 2000 r., po gruntownym remoncie i poszerzeniu powierzchni przychodni, obie poradnie działają w budynku przy ul. Okrzei.

W PLR 1 pracuje 5 lekarzy (3 internistów i 2 pediatrów), 2 pielęgniarki środowiskowe i 1 położna. Kierownikiem jest lek. med. Andrzej Rudziński. Przychodnia skupia ok. 10 600 pacjentów.

Budynek przy ul. Okrzei 65. Do 1989 r. siedziba Komitetu Miejskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Luboniu, później przez krótki okres budynek Zakładu Opieki Zdrowotnej Poznań - Wilda. W latach 1991-92 udostępniony na prywatne gabinety lekarskie Fundacji Inicjatyw Medycznych INMED; następnie siedziba Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, a od 1993 r. również Ośrodka Zdrowia. Obecnie Przychodnia Lekarza Rodzinnego nr 1.

Przychodnia Lekarza Rodzinnego nr 2

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Spółka Cywilna (Jerzy Krzyżaniak, Bernadeta Sobilo)

Największa placówka medyczna w Luboniu. Powstała na bazie ośrodka zdrowia Zakładu Opieki Zdrowotnej Poznań-Wilda 1.01.1998 r. Zanim ośrodek otrzymał siedzibę w budynku przy ul. Poniatowskiego, działał rozproszony w kilku punktach Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka”. Początkowo zajmował cały budynek przy ul. Poniatowskiego 20. Po reformie służby zdrowia i powstaniu PLR, zajął parter gmachu.

Przychodnia zatrudnia 6 lekarzy (2 pediatrów i 4 internistów) i 6 pielęgniarek. Zarejestrowanych jest w niej ponad 11 tys. pacjentów. Placówką kieruje lek. med. Jerzy Krzyżaniak.



Pierwotna siedziba późniejszej Poradni Lekarza Rodzinnego nr 1

Dom przy ul. Cyryla Ratajskiego.

Zabytkowy budynek architektury przemysłowej z 1904 r., niegdyś biura Fabryki Drożdży G. Sinnera. Parter zajmował w latach 1945-93 Ośrodek Zdrowia. Od 1993 r. do listopada 1996 siedziba poradni dziecięcej, w 1995 r. gruntownie odremontowanej. Od 2000 r. przez krótki okres – miejsce pomocy doraźnej PLR 1.



Obiekt przy ul. Poniatowskiego 20, wybudowany ze środków miasta w latach 1986-93 na cele ośrodka zdrowia, przekazany lekarzom 15.04.1993 r. w obecności wojewody poznańskiego Włodzimierza Łęckiego. Prace wykończeniowe wykonywali rzemieślnicy zrzeszeni w Lubońskim Towarzystwie Gospodarczym. Dziś siedziba Poradni Lekarza Rodzinnego nr 2, kilku prywatnych gabinetów medycznych i firm oraz Straży Miejskiej.

Przychodnia Lekarza Rodzinnego

Prywatny Gabinet Lekarski – Jan Banasiuk

Powstał w miejscu działającej tu od lat 60. dla pracowników i emerytów Zakładów Chemicznych przychodnia zakładowa dla lubońskich Zakładach Ziemniaczanych. Podczas urlopów placówki przyjmowały pacjentów zamiennie. W czasach rozkwitu „Fosforów” przychodnia pracowała na 3 zmiany, zatrudniając lekarza przemysłowego i specjalistów. Od początku lat 90. przedpołudniami działała jako zakładowa, a w godzinach popołudniowych jako prywatny gabinet lekarski. Od 1.01.1999 r. funkcjonuje jako Przychodnia Lekarza Rodzinnego.

Pracuje tu lekarz (kierownik przychodni lek. med. Jan Banasiuk) i 2 pielęgniarki. Przyjmuje ok. 1 500 pacjentów.



Dawna przychodnia dla pracowników Zakładów Chemicznych. Dziś trzecia w Luboniu Przychodnia Lekarza Rodzinnego



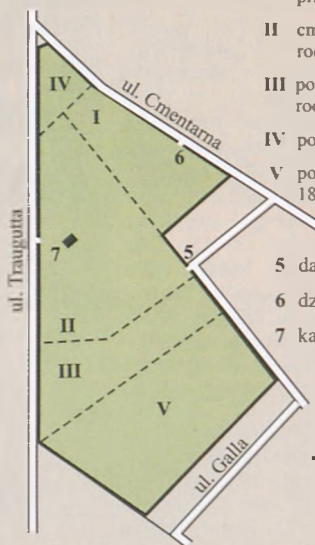
Nieistniejąca przychodnia kolejowa u zbiegu ul. Dworcowej z Okrzei

Do 2001 r. działała w Luboniu **Rejonowo-Zakładowa Przychodnia Lekarska PKP**; zlikwidowana w ramach reorganizacji służby zdrowia. Początkowo funkcjonowała w poniemieckiej willi przy placu Wolności, w 1972 r. przeniesiono ją na ul. Dworcową 6. Służyła kolejarzom i ich rodzinom z Lubonia, Puszczykowa, Wir i Świerczewa, obejmując kompleksową opieką nawet do 2300 osób. Mimo otwarcia się również na pacjentów spoza kolei, ich liczba z upływem lat malała.

Lubońskie cmentarze

Cmentarz żabikowski

Cmentarz parafii św. Barbary w Luboń - Żabikowie. Założony w 1928 r. jako dar (1,5 ha ziemi) rodziny Andrzeja Mizerki i jego następców na rzecz społeczności żabikowskiej. Od 1935 r. użytkowany wspólnie z parafią św. Jana Bosko. Pełni funkcję cmentarza komunalnego dla miasta Luboń. W 1945 r. powiększony o przyległy cmentarz ewangelicki. Dalsze rozszerzenia terenu to w 1990 r. kolejny dar rodziny Mizerków (5 400 m²). W 2002 r. władze miasta na kolejne poszerzenie nekropolii załatwiają od autostrady klin pomiędzy ul. Cmentarną i Traugutta. Ostatnie docelowe powiększenie cmentarza od strony ul. Galla o 1,8 ha nastąpiło w sierpniu 2004 r. w ramach bezgotówkowej wymiany gruntów pomiędzy parafią św. Barbary a właścicielami - rodziną Mizerków. Ostateczna powierzchnia cmentarza - ok. 4,5 ha.



- I dawny cmentarz ewangelicki (1908 - 1945) przyłączony po 1945 r. do katolickiego
- II cmentarz katolicki założony w 1928 r. - dar rodziny Mizerków, o pow. 15 000 m²
- III powiększenie cmentarza w 1990 r. - dar rodziny Mizerków, o pow. 5 400 m²
- IV powiększenie cmentarza w 2002 r.
- V powiększenie cmentarza w sierpniu 2004 r. 18 000 m²

- 5 dawna brama na cmentarz katolicki
- 6 dzisiejsza brama na cmentarz katolicki
- 7 kaplica cmentarna
- granice cmentarza parafii św. Barbary we wrześniu 2004 r.

0 50 m



Dawny cmentarz ewangelicki funkcjonował w latach 1908-1945, powstał w ramach budowy osady niemieckiej na początku XX w. Po II wojnie światowej przyłączony do cmentarza żabikowskiego. Po cmentarzu tym pozostało niewiele mogił. Jedną z nich jest grób Blühmera, który prowadził aptekę na rynku w Żabikowie.



Cmentarz wirowski

Cmentarz parafii św. Floriana w Wirach, do której należał niegdyś obszar dzisiejszego miasta Luboń, założony został w 1845 r., chowano więc tam osoby z Żabikowa, Lubonia i Lasku. Jest najstarszym cmentarzem w okolicy, obecnie o powierzchni ok. 1 ha. Z cmentarza tego korzysta do dziś lubońska parafia św. Maksymiliana Kolbeego z Lasku.



Jeden z najstarszych grobów lubońskich na cmentarzu w Wirach - Jakuba Chudzińskiego (1856-1913), gospodarza z Lubonia, patriotę, społecznika. Jedną z ulic naszego miasta nosi jego imię.



Kto ile zarabia

Wydatki osobowe szefów instytucji pracujących na użytek miasta i ruchy płacowe wg danych ujawnionych w oświadczeniach majątkowych

Któż nie chce wiedzieć, ile zarabia sąsiad, kolega, szwagier itd. Wiedza taka może wywoływać różne namiętności. Jedni będą zazdrościć innym, drudzy poobrażają się na nas w związku z ujawnianiem takich infor-

wiązania (długi lub pożyczki), nieruchomości w posiadaniu zainteresowanych, także wykazane dochody roczne oraz posiadane samochody. Dane zilustrowane były zdjęciami radnych i urzędników.



fot. Piotr Paweł Ruszkowski

Diety radnych

RADNI	Funkcje w Radzie (przynależność klubowa)	Dieta roczna (netto) w 2003 r.	Roczne dochody podstawowe (brutto)
Dworaczek Adam	sekr. K. Rewizyjnej (bez)	13 048,90 zł (1087,40 zł x 12)	stypendium doktoranckie 11 880 zł (990 x 12)
Godek Lidia	sekr. K. Gospodarczej (WL)	brak danych	zatr. 56 382 zł + zlec. 3 920 zł + 4 800 zł + egz. 374 zł
Jędrzejewski Bogdan	sek. K. Org.-Prawnej (WL)	11 244,93 zł	emerytura 19 182 zł + zlec. 448 zł
Klęcz Miroslaw	przew. K. Gospodarczej (WL)	15 514,48 zł	zatrudnienie 18 448 zł + dz.gosp. 2 227 zł
Krukowski Stefan	(FO)	11 545,68 zł	brak danych
Marek Rafał	(FO)	11 365,28 zł	zatrudnienie 9 028 zł + zlec. 125 zł
Michalczyk Andrzej	(FO)	11 365,28 zł	zatrudnienie 28 981 zł + dz.gosp. 12 879 zł
Rogowicz Ewa	przew. K. Rewizyjnej	15 875,28 zł	zatrudnienie 32 005 zł
Ruszkowski Piotr	(FO)	10 403,00 zł	zatrudnienie 22 276 zł
Samulczyk Marek	przew. K. Inwentaryzacyjnej (WL)	15 755,00 zł	renta 8 444 zł
Skok-Łukomska Zofia	sekr. K. Sfery Społ. (WL)	12 988,80 zł	renta 13 675 zł + zlec. 5040 zł
Smogur Włodzimierz	przew. K. Budżetu ... (WL)	15 875,28 zł	zatrudnienie 40 800 zł
Sobiło Andrzej	przew. K. Org.-Prawnej (WL)	15 755,01 zł	zatrudnienie 9 628 zł
Suleja-Kot Wanda	przew. K. Sfery Społ. (WL)	15 875,28 zł	zatrudnienie 42 567 zł
Szmyt Dariusz	(FO)	11 545,68 zł	zatrudnienie 98 433 zł
Szafrański Zdzisław	przewodniczący Rady ML (WL)	21 648,00 zł	zatrudnienie 44 387 zł + 7 863 zł
Szymański Marian	(bez)	11 556,00 zł	zatrudnienie 37 045 zł
Walczak Tadeusz	(FO)	10 583,54 zł	brak danych (przychód firmy 337 646 zł)
Wawrzyniak Leon	wiceprzewodniczący RML (WL)	15 874,00 zł	emerytura 27 901 zł + inne 4 000 zł + 1 150 zł
Woźniak Włodzimierz	wiceprzewodniczący RML (WL)	15 694,88 zł	renta 12 998 zł
Ziółkowski Zbigniew	sekr. K. Budżetu ... (WL)	12 627,00 zł	działalność gospodarcza 12 627 zł

Znaczenie skrótów: (WL) - Wspólny Luboń; (FO) - Forum Obywatelskie; (bez) - bez przynależności klubowej; sekr. K. - sekretarz Komisji; przew. K. - przewodniczący Komisji;

macji, bojąc się, że ktoś może to wykorzystać. Jeszcze inni wpadają w kompleksy lub uznają po cichu: dobrze, że nie jestem osobą publiczną bo dopiero by wyszło! Wśród zobowiązanych do składania oświadczeń majątkowych w Polsce, znajdują się też tacy, co śmieją się z prawa i piszą w oświadczeniach, co chcą lub na co mają „papier”, a prawda o wszystkich dochodach i tak zostaje prywatną ich tajemnicą.

Przypomnijmy, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym zmienioną na początku 2003 r. radni, burmistrz, sekretarz miasta, skarbnik, kierownicy jednostek organizacyjnych a także urzędnicy, którzy w imieniu burmistrza wydają decyzje administracyjne, obowiązani są do końca kwietnia każdego

roku przedstawić oświadczenia o swoim stanie majątkowym. W ubiegłym roku po raz pierwszy było możliwe ujawnienie tych dokumentów. Jedynie „Więści Lubońskie” opublikowały te informacje. W sierpniowym numerze przedstawiliśmy wówczas dokładne wyciągi z oświadczeń majątkowych, przedstawiając zasoby pieniężne (oszczędności), zobowią-

zania (długi lub pożyczki), nieruchomości w posiadaniu zainteresowanych, także wykazane dochody roczne oraz posiadane samochody. Dane zilustrowane były zdjęciami radnych i urzędników.

Ranking dochodów szefów instytucji miejskich

Srednia miesięczna pensja (brutto) w 2003 r.	Dochód roczny uzyskany w ubiegłym roku	Dochód roczny uzyskany w 2002 r.	Zmiana dochodu podstawowego w ubiegłym roku o:	Podwyżka lub obniżenie zarobku w %	Pracujący na użytek miasta	Funkcje zajmowane w Luboniu	Dodatkowe dochody roczne uzyskane w 2003 r. wykazane w oświadczeniu majątkowym
10 681 zł	128 168 zł	125 929 zł	2 239 zł	1,8%	Lepiesza Czesław	dyrektor Translubu	
9 704 zł	116 449 zł	132 372 zł	-15 923 zł	-12,0%	Kaczmarek Włodzimierz	burmistrz miasta	
9 246 zł	110 946 zł	101 770 zł	9 176 zł	9,0%	Urban Tadeusz	dyrektor Komilubu	
8 295 zł	99 540 zł	120 463 zł	-20 923 zł	-17,4%	Olszewski Ryszard	I zastępca burmistrza	emer. 27 126 zł + Lubonianka 3 168 zł
7 845 zł	94 140 zł	89 511 zł	4 629 zł	5,2%	Kędra Lechosław	II zastępca burmistrza	
6 961 zł	83 527 zł	81 758 zł	1 769 zł	2,2%	Socha Teresa	skarbnik miasta	
6 613 zł	79 350 zł	71 874 zł	7 477 zł	10,4%	Piasecki Janusz	sekretarz miasta	zlec. 415 zł
5 019 zł	60 233 zł	58 275 zł	1 958 zł	3,4%	Staniewski Jacek	dyrektor BMK	umowa 28 626 zł
4 780 zł	57 365 zł	66 301 zł	-8 936 zł	-13,5%	Jankowski Zbigniew	dyrektor Szkoły Podst. nr 1	zlec. 3 707 zł
4 723 zł	56 681 zł	49 206 zł	7 476 zł	15,2%	Poprawka Izabela	dyrektor Szkoły Podst. nr 4	zlec. 1 396 zł
4 698 zł	56 382 zł	45 764 zł	10 617 zł	23,2%	Leciej Grażyna	dyrektor Szkoły Podst. nr 3	inne 4 800 zł + 3 920 zł + egz. 374 zł
4 674 zł	56 086 zł	50 324 zł	5 762 zł	11,5%	Nowak Maria	dyrektor Gimnazjum nr 1	zlec. 3 548 zł
4 308 zł	51 700 zł	50 660 zł	1 040 zł	2,1%	Zygmanowska Teresa	dyrektor Szkoły Podst. nr 2	
4 102 zł	49 226 zł	brak danych			Nakonieczna Janina	kier. wydziału podatków UM	
4 011 zł	48 137 zł	40 266 zł	7 871 zł	19,5%	Fojt Irena	dyrektor Gimnazjum nr 2	
4 001 zł	48 006 zł	46 641 zł	1 365 zł	2,9%	Pieprzycka Jolanta	dyrektor MOPS	renta rodz. 4 536 zł + 2 176 zł + zlec. 240 zł
2 906 zł	34 876 zł	29 577 zł	5 299 zł	17,9%	Tomczak Violetta	dyrektor Przedszkola nr 5	umowy 1 513 zł + 495 zł
2 884 zł	34 606 zł	36 573 zł	-1 967 zł	-5,4%	Górnaczyk Regina	dyrektor Ośrodka Kultury	zlec. 150 zł
2 840 zł	34 082 zł	38 583 zł	-4 500 zł	-11,7%	Stefaniak Elżbieta	dyrektor Biblioteki Miejskiej	zlec. 150 zł
2 569 zł	30 829 zł	29 752 zł	1 078 zł	3,6%	Przyszcypkowska Beata	dyrektor Przedszkola nr 1	inne 375 zł

ki). Pozwalamy sobie też na kilka refleksji z tym związanych.

Można postawić tezę, że ujawnienie przez „Więści Lubońskie” w ubiegłym roku docho-

wszelką wątpliwość, że wynagrodzenie burmistrza Kaczmarka z budżetu miasta wynosi nie więcej jak ok. 8 270 zł miesięcznie. Później okazało się, że publikacje w „Więściach Lubońskich” były bardzo

wyważone i z ostrożności niedoszacowane aż o około 2 tysiące miesięcznie. W ubiegłym roku nastąpiło obniżenie dochodów burmistrza Włodzimierza Kaczmarka o prawie 16 tys. zł rocznie, czyli 12%. Dziś burmistrz zarabia średnio 9 700 zł miesięcznie (brutto).

Obniżeniu o prawie 21 tys. zł rocznie (17,4%) uległy też dochody podstawowe zastępcy burmistrza – Ryszarda Olszewskiego. Podwyżkę o ponad 4,5 tys. rocznie (5,2%) i awans na drugiego zastępcę burmistrza otrzymał za to Lechosław Kędra (wcześniej członek Zarządu Miasta do spraw komunalnych).

Ruchy w oświacie

Po ujawnieniu zarobków za 2002 r. wyraźnie widać tendencję wyrównywania dochodów wśród dyrektorów szkół. Np. w skrajnych przypadkach (patrz tabela), Zbigniewowi Jankowskiemu – dyrektorowi SP I i szefowi MZOS (Miejskiego Zespołu Obsługi Szkół zlikwidowanego w ubr.), którego dochód roczny wynosił ponad 66 tys. zł i był wyższy od dochodu innego dyrektora szkoły (nr 3) o ponad 20 tys., obniżył się w ub. r. o 9 tys. zł (13,5%), a pani Grażynie Leciej z SP 3 roczny dochód podstawowy podniósł się o ponad 10 tys. zł (23,2%).

Kultura w dół

Obniżkę wynagrodzeń na stanowiskach kierowniczych zaobserwować można w dwóch placówkach kulturalnych w Luboniu: Bibliotece Miejskiej i Ośrodku Kultury.

Najlepsze spółki

Najwyższy, podniesiony w ubiegłym roku, dochód w Luboniu (na poziomie ponad 10 tys. miesięcznie), nawet trzykrotnie większy od innych dyrektorów placówek miejskich, otrzymuje szef spółki zajmującej się komunikacją autobusową („Translubu”) – Czesław Lepiesza (patrz tabela na pierwszym miejscu w rankingu). Na trze-

cim miejscu rankingu, za burmistrzem Lubonia jest szef drugiej spółki – Komilubu.

Po godzinach

Drugą „pensyjke” na poziomie ok. 30 tys. zł rocznie oficjalnie „dorabiają sobie”: zastępca burmistrza – Ryszard Olszewski (emerytura wojskowa) i dyrektor Biura Majątku Komunalnego – Jacek Staniewski (umowa zlecenie; rok wcześniej nieco niższe dochody dodatkowe uzyskiwał z działalności gospodarczej).

ed. na str. nast.

Sondaż

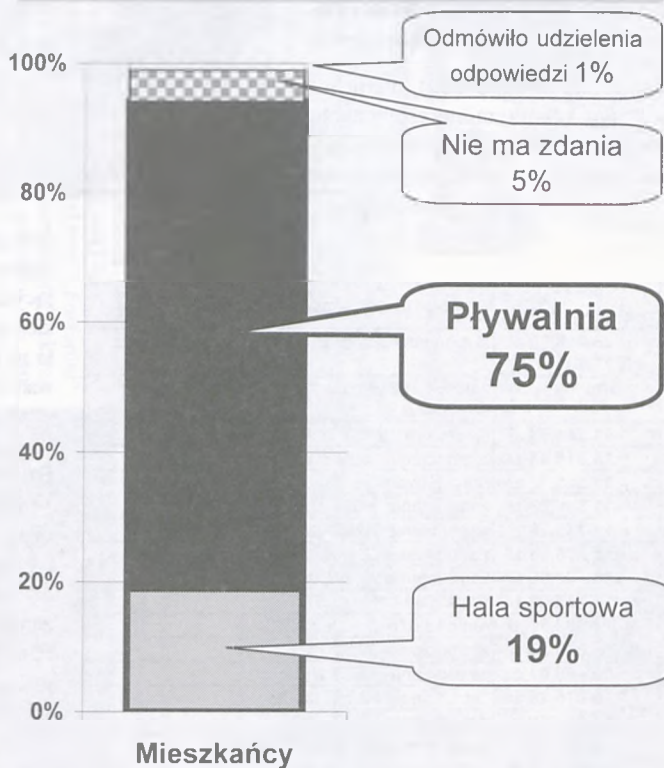
Jesteśmy dopiero co po olimpiadzie. Klimat sportu i dyskusji wokół tej najważniejszej imprezy światowej gości jeszcze w wielu domach. Zastanawiamy się nad kondycją naszej reprezentacji i przyczynami coraz to gorszych wyników. Oprócz kilku gwiazd, które od czasu do czasu błyszczą nad polskim niebem: Małysz, Korzeniowski, ostatnio Otylia Jędrzejczak, która przywiozła z Aten trzy medale, nie mamy specjalnych osiągnięć ani w sportach drużynowych ani indywidualnych.

Skąd się biorą przyszłe kadry nie trzeba przekonywać – z młodzieży, która musi mieć warunki do uprawiania sportu i środowisko w którym z zapałem będzie go uprawiać. W Luboniu oprócz zorganizowanej piłki nożnej nie ma już żadnych grup sportowych. Kilka lat temu można było usłyszeć jeszcze o pingpongistach, brydzytach czy tancerzach.

Od wielu już lat zapowiada się budowę hali sportowej przy Gimnazjum nr 2, która ma stać otworem szczególnie dla dyscyplin zespołowych w piłce. W ubiegłym roku obiekt miał stać w stanie surowym. Dziś jest nadal gołe pole, a inwestycja staje się coraz droższa i, według ostatnich decyzji pochłonać ma już 11 milionów zł. Podczas naszego sondażu w czasie Dni Lubonia, gdzie dla odmiany zbieraliśmy od mieszkańców problemy dla 50-letniego miasta, pojawiły się postulaty dotyczące budowy pływalni.

Postanowiliśmy skonfrontować decyzje władz Lubonia, które zadecydowały już dawno o budowie hali sportowej, z pojawiającymi się postulatami mieszkańców.

Czy w Luboniu powinno się budować halę sportową czy pływalnię?



Wynik jest taki – otóż aż 75% pytanym mieszkańców miasta jest za budową pływalni, a jedynie 19% za halą sportową. Argumenty tych pierwszych to: „pływalnia jest dla wszystkich, niezależnie od wieku”, „najzdrowszy i naj-

wszechstronniejszy sport to pływanie”, „żeby popływać, trzeba jechać do Poznania, Swarzędza czy Leszna”. Zwolennicy hali sportowej uważają z kolei, że: „hala daje większe możliwości (różne dyscypliny sportu)”, „sala sportowa potrzebna jest pilnie młodzieży z Gimnazjum nr 2, która nie ma gdzie ćwiczyć”. Byli i tacy, którzy twierdzili, że takie miasto jak Luboń już dawno powinno mieć i jedno, i drugie. Starsi i niezainteresowani tym zagadnieniem komentowali, że są inne potrzeby pilniejsze niż hala sportowa czy pływalnia, tych kwalifikowaliśmy do zbioru: „nie mam zdania”. Na palcach jednej ręki policzyć można by osoby, które nie chciały wziąć udziału w naszym sondażu ulicznym.

Tym razem też nasi ankieterzy „zaczepili” najwięcej młodych ludzi, dla których dostępność uprawiania sportu i forma spędzania wolnego czasu jest problemem większym niż dla starszych osób. Aż 38% stanowiła młodzież szacowana na przedział wiekowy do 20 roku życia, 28% stanowiły osoby z przedziału wiekowego do 40 lat, 20% osoby do 60 lat i najmniejsza grupa – 14% to osoby powyżej 60 roku życia. Tradycyjnie już więcej spotkano osobników płci pięknej (58%). Sondaż przeprowadzono pod koniec sierpnia w pięciu punktach naszego miasta, w pobliżu miejsc o dużym nasileniu ruchu pieszego: ul. Dworcowa przy sklepie Mateo, plac E. Bojanowskiego i okolica, przy Pajo Centrum, na ul. Sobieskiego przy Chacie Polskiej oraz w okolicy pętli autobusowej przy ul. Krętej.

(PPR)

Nowe stowarzyszenie

Sąd Rejonowy w Poznaniu, XXI Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego wpisał 26.07.2004 r. do Rejestru Stowarzyszeń, Innych Organizacji Społecznych i Zawodowych, Fundacji oraz Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej Stowarzyszenie Ekologiczne „Luboń dla Środowiska”.

Po wielu miesiącach starań zostało zarejestrowane działające w Luboniu nowe stowarzyszenie. Powstało ono na bazie Komitetu Organizacyjnego przy Urzędzie Miasta Luboń w ramach programu „Niech połączy nas wspólny interes”, pod patronatem Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Recyklingu z siedzibą w Warszawie. Celem Stowarzyszenia są:

1. działania profilaktyczne i edukacyjne na rzecz ochrony środowiska
2. zapobieganie degradacji środowiska naturalnego
3. wszechstronne propagowanie informacji, metod i technik w zakresie działalności ekologicznej i umiejętności korzystania ze środowiska naturalnego



Członkowie zarządu. Od lewej: W. Nowakowski, C. Biderman, B. Szczepaniak, A. Witucka-Piskorska



Podczas spotkania założycielskiego

4. propagowanie wszelkich działań na rzecz lokalnego środowiska naturalnego i kulturowego
5. podnoszenie świadomości wśród mieszkańców Lubonia, dotyczącej ochrony przyrody
6. uświadomienie na piękno i walory przyrody oraz środowiska naturalnego, znajdującego się w naszym najbliższym otoczeniu
7. działanie na rzecz rozwoju lokalnej infrastruktury rekreacyjno-sportowej.

Na zebraniu założycielskim wybrano Zarząd Stowarzyszenia, który ukonstytuował się następująco: **Cezary Biderman** – prezes, **Jan Blaszczyk** – wiceprezes, **Barbara Szczepa-**

niak – sekretarz, **Alicja Witucka-Piskorska** – skarbnik, **Wiesław Nowakowski**, **Grażyna Przybył** i **Joanna Taberska** – członkowie. Siedzibą Stowarzyszenia jest Luboński Ośrodek Kultury przy ul. Sobieskiego 97.

Zapraszamy mieszkańców naszego miasta do współpracy w dziedzinie ochrony środowiska oraz wspomagania naszej organizacji. Uwagi można przekazywać na adres Stowarzyszenia lub bezpośrednio zgłaszać do członków zarządu. Wkrótce zostanie uruchomiona strona internetowa oraz adres e-mailowy.

Jan Blaszczyk

Kto ile zarabia

cd. ze str. 9

Inni, co wynika z oświadczeń, nie dorbiali po pracy lub były to dochody, oprócz jednego przypadku, dużo poniżej 10 tys. zł rocznie.

Radni

Nieco odmiennie należy patrzeć na tabelę przedstawiającą diety dla radnych otrzymywane z budżetu lubonia. Pienią-

dze te bowiem nie stanowią podstawowego źródła dochodu dla tych osób, są jedynie ekwiwalentem za poświęcany czas na pracę społeczną dla dobra miasta i jego mieszkańców. Pieniądze te nie są też opodatkowane jak pensje i stanowią czysty dochód, który nie obciąża oficjalnego przychodu i, którego nie wykazuje się też przed fiskusem. Jak wynika z analizy tabeli opracowanej na podstawie oświadczeń majątkowych, dochód ten w wielu przypadkach stanowi jednak niemały zastrzyk

w stosunku do dochodów podstawowych (podanych w wartościach brutto). Warto odnotować też, że wśród 21 radnych Lubonia znajduje się jeden stypendysta, trzech rencistów, dwóch emerytów, dwóch radnych, dla których podstawowym źródłem dochodu jest działalność gospodarcza i 12 osób zatrudnionych, wśród których dwóch dodatkowo prowadzi działalność gospodarczą. Jest też jeden radny, który nie podał innego źródła dochodu jak dieta radnego.

PPR

Kukulcze jajo

Odpady pierza pochodzące najprawdopodobniej z przemysłowej ubojni drobiu podzuczone nad Wartą w Luboniu





POLICJA

TEL. 8 130 997



STRAŻ MIEJSKA

TEL. 8 131 986

01.08. – **kradzież płyt stolarskich** z budowy na ul. Krętej

02.08. – **kradzież lusterek bocznych** z samochodu marki Skoda Oktavia przy ul. Osiedlowej.

02.08. – **kradzież dwóch rowerów** górskich: z ul. Okrzei i Podgórznej.

02/03.08. – **kradzież samochodu** marki Renault z parkingu niestrzeżonego przy ul. Sikorskiego

03.08. – **włamanie do samochodu** poprzez wyłamanie zamka; kradzież radioodtwarzacza

06.08. – **nagły zgon mężczyzny** w Ge-sie

06.08. – zgłoszenie niewyjaśnionego **zniknięcia dużej ilości drzewek** na szkodę autostrady A2. Brak drzewek o wartości ok. 160 tys. zł. stwierdzono przy okazji sporządzania inwentaryzacji zieleni autostrady. Drzewka sadzono w ciągu 2 lat.

06.08. – **zatrzymanie nietrzeźwego** rowerzysty na ul. Wojska Polskiego.

06.08. – **uszkodzenie zamka w samochodzie** Fiat Seicento na ul. Żabikowskiej

06.08. – **włamanie do PPS Społem** przy ul. Streicha. Wyłamano zamki w szafie metalowej i skradziono pieniądze.

06.08. – **włamanie do fiata Brava** na parkingu niestrzeżonym przy ul. Kościuszki. Skradziono CD radio.

06.08. – **włamanie do samochodu** marki Renault na ul. Leśmiana poprzez wybicie szyby. Skradziono radioodtwarzacz.

06.08., (13.00 - 13.25) – **kradzież volkswagena Polo** z ul. Żabikowskiej

07.08. – **zatrzymanie nietrzeźwego** kierowcy na ul. Krętej

10.08. – zatrzymanie mieszkańca Lubonia posiadającego przy sobie substancję przypominającą **narkotyki**. Substancję oddano do analizy.

10.08. – **włamanie do cukierni** przy ul. Poniatowskiego. Skradziono kasę fiskalną.

07-10.08. – **włamanie przez niezamknięte okno do mieszkania** przy ul. Traugutta pod nieobecność domowników

12.08. – **kradzież telefonu komórkowego** w Pajo Centrum

12.08. – zgłoszenie **zaginięcia (kradzieży) dokumentów**, w tym karty płatniczej, przez mieszkańca Lubonia. Na kartę usiłowano dokonać wypłaty w Puszczykowie.

18.08. – **włamanie do samochodu** marki Fiat Punto na ul. Osiedlowej (przez wyłamanie zamka). Skradziono radioodtwarzacz.

12-19.08. – **zgon samotnie mieszkającej** przy ul. Żabikowskiej kobiety. Zwłoki w stanie rozkładu ujawniono 20.08.

19.08. – **nocne włamanie do samochodów** marki Opel Astra i Fiat Seicento zaparkowanych przy ul. Lipowej. Skradziono radioodtwarzacz. Policja podjęła pościg. Sprawcy uciekli – mienie odzyskano. Trwają ustalenia tożsamości sprawców.

21.08. – **kradzież kasy fiskalnej** ze sklepu przy ul. Leśmiana

24.08. – zgłoszenie **kradzieży biżuterii** z mieszkania przy ul. Paderewskiego. Sprawca ustalony, część biżuterii odzyskano.

24.08. (19.00 a 21.15.) – **kradzież seata Ibiza** z ul. Osiedlowej.

24/25.08. – **kradzież aluminiowych obręczy** z terenu Zakładów Ziemniaczanych

25/26.08. – **włamanie do samochodu** marki Skoda na ul. Sikorskiego. Skradziono radioodtwarzacz.

27.08. – **nagły zgon mężczyzny** w miejscu zamieszkania przy ul. Żabikowskiej

27.08. – **uszkodzenie bankomatu** na szkodę Banku Zachodniego na ul. Kościuszki

30.08. – **kradzież plecaka** wraz z wodem osobistym na ul. Topolowej

Lubońska policja ujęła 70-letniego mieszkańca Żabikowapodejrzanego o **pedofilię**. Do wyjaśnienia sprawy prokuratura zastosowała w stosunku do niego trzymiesięczny areszt tymczasowy.

oprac. Katarzyna Frąckowiak

Wielokrotnie, również na łamach „Więści Lubońskich”, podkreślałem, zarówno zasadność i celowość współpracy pomiędzy Komisariatem Policji w Luboniu i Strażą Miejską Miasta Luboń jak i jej wysoką jakość. Po zrównaniu terytorialnym rejonów służbowych dzielnicowych policjantów i strażników, kolejnym krokiem mogącym poprawić skuteczność naszych wspólnych działań, będą mieszane patrole dzielnicowych. We wspólnym pieszym patrolu policjant i strażnik będą mogli reagować skuteczniej na nieprawidłowości. Wartym podkreślenia jest fakt, iż obaj

dzielnicowi będą mogli w całości skoncentrować się na pracy w rejonie, jako że w dyspozycji dyżurnego będzie, poza wymienionymi funkcjonariuszami, patrol interwencyjny. Pierwsze tego typu patrole będą wystawione już we wrześniu. Jestem przekonany, że zebrane doświadczenia potwierdzą słuszność tego pomysłu i sprawią, że funkcjonariusze lustrujący swoje rejon służbowe, będąc bliżej mieszkańców, lepiej wywiążą się z nałożonych na nich obowiązków.

**Komendant Straży Miejskiej
Miasta Luboń – Paweł Dybczyński**



**OCHOTNICZA
STRAŻ POŻARNA**

**TEL. 998
8 130 998**

W sierpniu zanotowaliśmy 21 interwencji: 11 pożarów oraz 10 miejscowych zagrożeń. Akcje miały miejsce w Luboniu, Poznaniu, Plewiskach, Komornikach, Wirach, Trzebawiu i Szreniawie. Do najważniejszych należy zaliczyć:

1) pożar zboża w Wirach (1.08). Spaliło się ok. 3 hektarów zboża (straty ok. 8 tys. zł), 30 hektarów udało się uratować. Brałszy udział w sile dwóch zastępów.

2) pożar ścierniska w Plewiskach (6.08). Spaleniu uległo ok. 1,5 ha oraz opalony został płot i drzewa na terenie zakładu poligraficznego przylegającego do pola. W akcji brały udział dwa zastępy naszej jednostki oraz OSP z Plewisk.

3) pożar mieszkania na ul. Sienkiewicza w Luboniu (6.08), gdzie na skutek zwarcia instalacji elektrycznej spaleni uległo 6 m² boazerii plastikowej ze styropianem oraz radio – straty ok. 2 500 zł.

4) Na ul. Sikorskiego w Luboniu (7.08) podczas nieobecności właściciela mieszkania wybuchł pożar. Akcja ta wymagała ściągnięcia z JRG 4 samochodu z drabiną SD 30, a także użycia aparatów powietrznych i urządzenia do wyważania drzwi. Oprócz nas obecni byli: JRG 4, policja i straż miejska.

5) pożar ścierniska w Wirach (7.08), gdzie dzięki szybkiej i sprawnej akcji uratowano kombajn zbożowy. Uczestniczyły dwa nasze zastępy.

6) wypadek drogowy na ul. Głogowskiej w Poznaniu (14.08), gdzie na skutek nieostrożnej jazdy jednego z kierowców samochód ciężarowy Scania uderzył w drzewo. Sprawca wypadku zbiegł. W akcji użyliśmy 100 kg Serbentu w celu zneutralizowania plamy oleju. Obecne były także: policja, pogotowie i pomoc drogowa.

7) wypadek drogowy w Trzebawiu (14.08), gdzie w kolizji drogowej brały udział cztery samochody osobowe – 13 osób przewieziono do szpitala. W akcji użyliśmy tzw. nożycz życia do rozcinania samochodu, rozpieracza ramiennego oraz deski ortopedycznej, na której został przetransportowany ranny uczestnik wypadku. Oprócz nas udział w akcji brały także: JRG 9, JRG 4, OSP Stęszew, OSP Strykowo, policja, 6 karet pogotowia oraz helikopter lotniczego pogotowia ratunkowego.

8) na ul. Niezłomnych w Luboniu (16.08) zdejmowaliśmy kota z drzewa. Do akcji zmuszeni byliśmy wezwać samochód z drabiną SD 30. Obecni byli także: straż miejska i JRG 4.

9) wezwanie do otwarcia mieszkania na ul. Żabikowskiej w Luboniu (20.08), z którego wydostawał się nieprzyjemny zapach. Po otwarciu stwierdzono zgon 79-letniej właścicielki. Oprócz nas byli także: policja i straż miejska.

**sekretarz OSP w Luboniu –
R. Sobociński**

Podziękowanie

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Luboniu za pośrednictwem „Więści Lubońskich” pragnie podziękować kierownikowi Rozdzielni Gazu Poznań – Południe – inż. **Eugeniuszowi Lisowi** za okazaną pomoc w demontażu starych oraz montażu nowych zaworów w kotłowni centralnego ogrzewania.

Zarząd OSP w Luboniu

Pechowa transakcja

Przez ponad miesiąc od ok. 20 lipca, przy placu Edmunda Bojanowskiego stał porzucony fiat 126p w kolorze khaki. Strażnikowi miejskiemu udało się ustalić właściciela (mieszkańca Poznania) i zobowiązać go do zabrania auta. Niestety, z uwagi na koszt przetransportowania zepsutego wozu, operacja doszła do skutku dopiero w sobotę, 27 sierpnia. Choć z zewnątrz samochód wyglądał przyzwoicie, uszkodzenie skrzyni biegów było podobno tak znaczne, że auto nie nadawało się do wzięcia na hol.

Malucha, po rzekomym remoncie, młody poznaniak nabył w lipcu w okolicy pętli autobusowej w Żabikowie. Zdolał nim przejechać jedynie kilkaset metrów. Dotarł do placu E. Bojanowskiego i samochód stanął.

Strażnicy twierdzą, że porzucanie zepsutych aut na terenie Lubonia jest coraz częstszym zjawiskiem.

(S)



Przeciw wściekłości

Tradycyjnie na początku września odbyła się w Luboniu akcja szczepienia psów. W dniach od 2 do 9. 09., w sześciu stałych punktach miasta skorzystało z niej ok. 600 czworonogów. (H)

UWAGA!
**SZCZEPIENIE
PSÓW
PRZECIW
WŚCIEKLIŹNIE**

Historia cmentarza Lubonia

Czym kierowano się przy wyborze miejsca na nowy, drugi cmentarz?

Od lat czytamy i słyszymy o stale narastającym problemie braku miejsca na cmentarzu w Żabikowie, który po 1998 r. wszedł w fazę kryzysu. Stan ten wynikał z dwóch głównych przyczyn – po pierwsze szybko rosnącej liczby mieszkańców miasta jak i po wtóre, z wysokiej śmiertelności populacji z powojennego wyżu demograficznego.

Chcąc przybliżyć temat miejsc grzebalnych dla lubonian, musimy w kilku zdaniach omówić sytuację, jaka się ukształtowała na przestrzeni lat XIX i XX wieku. Otóż należy stwierdzić, że ludność dawnych wsi: Lubonia, Żabikowa i Lasku, wchodzących dziś w skład miasta Luboń, korzystała w tym czasie z trzech cmentarzy położonych w Wirach, na Dębcu i w Żabikowie. Takie tradycje wynikały z dawnego – średniowiecznego układu parafii św. Floriana w Wirach, respektowanego aż do 1939 r. Rozmieszczenie tych cmentarzy (oznaczonych 1,2,3) przedstawiamy na załączonej mapce.

1 – cmentarz parafii św. Floriana w Wirach, założony w 1845 r. Jest najstarszym cmentarzem w okolicy, obecnie o powierzchni 0,98 ha. Może być, po przejęciu dalszych gruntów kościelnych, łatwo powiększony do 4,8 ha. Z tego cmentarza korzysta do dziś również lubońska parafia św. Maksymiliana Kolbego z Lasku. Znajduje się on na przedłużeniu ul. Poznańskiej – w przyszłości drodze głównej Lubonia, w odległości 2,7 km od środka naszego miasta – tj. skrzyżowania ul. Żabikowskiej i Sobieskiego (punkt „A” na mapie). Ta lokalizacja, m.in. ze względu na odległość, nie była brana pod uwagę przy poszukiwaniu nowego miejsca dla Lubonia.

2 – cmentarz parafii św. Trójcy w Poznaniu – Dębcu. Założony w 1924 r. przez ks. Karola Seichtera – proboszcza wirowskiego, na obszarze 2,0 ha. Do 1939 r. chowano tu także zmarłych ze wsi Luboń i Żabikowo. W czasie wojny wypełniono go ekshumowanymi zwłokami z likwidowanych cmentarzy poznańskich. Obecnie istnieje możliwość ponownego otwarcia cmentarza i powiększenia go do 4,3 ha. Również i ta lokalizacja nie była brana pod uwagę przy poszukiwaniu miejsca dla Lubonia.

3 – cmentarz parafii św. Barbary w Luboniu – Żabikowie. Założony w 1928 r. jako dar rodziny Andrzeja Mizerki i jego następców na rzecz społeczności żabikowskiej. Od 1935 r. użytkowany wspólnie z parafią św. Jana Bosko. Dotychczasowa powierzchnia 2,86 ha mogła być powiększona do 4,1 ha przez przyłączenie terenu przewidzianego od dawna na ten cel w planie zagospodarowania przestrzennego Lubonia. (Lokalizacja, z której definitywnie miasto się wycofało w dniu 25.10.2001 r. po niemożności porozumienia się z właścicielem co do ceny sprzedaży gruntu.)

4 – projektowana w 1938 r. lokalizacja cmentarza parafii św. Jana Bosko, z dobrym dojazdem, w linii prostej, stanowiącej przedłużenie ul. ks. St. Streicha i Puszkina. (Patrz też książka St. Malepszaka „Luboń i okolice ...”, str. 85).

W akcie powołania parafii św. Jana Bosko, wystawionym 1.10.1935 r., sprawę budowy cmentarza parafialnego określono w następujący sposób: *par. 7 „O własny cmentarz grzebalny postara się parafia w terminie do końca roku 1937. Do tego terminu parafianie lubońscy korzystać będą z cmentarza grzebalnego kościoła św. Barbary w Żabikowie za zwykłą opłatą obowiązującą własnych parafian.”* Jak z dokumentu wynika, cmentarz ten miał być założony w ciągu dwóch lat. Ówczesny proboszcz, ks. Stanisław Streich, rozpoczął więc na przełomie 1936-37 r. pertraktacje z senatem Uniwersytetu Poznańskiego, właścicielem gruntów, w sprawie nabycia kilku hektarów pod przyszły cmentarz. Uniwersytet wyraził zgodę, gdyż leżało to w jego planach parcelacyjnych. O tych poczynaniach ks. Streich informował społeczeństwo. Niestety, jego tragiczna śmierć w 1938 r. i następ-

nie II wojna światowa pokrzyżowały plany. Kolejne władze powojenne nie były już zainteresowane budową cmentarza parafialnego, tym bardziej, że cmentarz żabikowski powiększono w tym czasie o dawny cmentarz ewangelicki.

W czasach komunistycznych (1951 r.) teren przyszłego cmentarza parafii św. Jana Bosko (nr 4) został, pomimo protestów, zabrany Uniwersytetowi Poznańskiemu i skomunalizowany na rzecz ówczesnego powiatu poznańskiego. Dziś jest to nadal teren wolny o powierzchni ok. 5 ha, położony między ulicami Przemysławą, Dębiecką i Puszkina. Właścicielem jest teraz miasto Luboń, które ma zamiar na tej „darowiźnie” zarobić. Przeznaczenie ziemi – to aktywizacja gospodarcza. Przygotowywany jest właśnie plan budowy w tym miejscu kolejnego hipermarketu, tym razem o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m². Grunt zostanie wystawiony na sprzedaż za cenę co najmniej 100 zł/m². (Lokalizacja, ze względu na zapis w planie, nie brana pod uwagę przy poszukiwaniu miejsca na drugi cmentarz dla Lubonia).

LEGENDA

- droga do planowanego przed wojną cmentarza
- planowane drogi główne Lubonia
- ⊕ cmentarze istniejące
- ⊕ cmentarz w budowie
- możliwość poszerzenia
- ▨ potencjalne lokalizacje

Z ostatniej chwili!!!
Cmentarz poszerzony
w sierpniu 2004 r.



Lata 1995-2004 i próby rozwiązania problemu przez władze miasta

Wydaje się, że podstawowy błąd popełniono podczas negocjacji w sprawie przejęcia od rodziny państwa Mizerków działki przylegającej do cmentarza (nr 3).

Nie potrafiono ani uzgodnić ceny, ani doprowadzić do wymiany tej działki na inną, na co skłonny był przystać właściciel ziemi. Nie starano się też doprowadzić do wywłaszczenia lub załatwienia sporu na drodze sądowej, jak uczyniono np. w przypadku różnicy zdań przy sprzedaży ziem pod autostradę. Po przerwaniu rozmów nastąpił kilkuletni impas. W tym czasie kryzys z miejscem się powiększał.

Problem lokalizacji drugiego cmentarza dla Lubonia nie został też przez władze miasta uwzględniony w obowiązującym do niedawna „Planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Lubonia”.

Szkoda, że nie wzięto poważnie pod uwagę również działki 6. Jest to teren wolny, z przebiegającą linią wysokiego napięcia i trafostacją, bez możliwości przeznacze-

nia pod budownictwo mieszkaniowe. Szeroko o argumentach tej propozycji lokalizacji cmentarza pisaliśmy w „Więściach Lubońskich” w marcu 2003 r. na str. 16-17, w artykule pt. „Jedynе wyjście?”

No i stało się zgodnie ze znanym przysłowiem: „jeżeli problemu nie załatwimy, to problem nas załatwi”. Choć na cmentarzu żabikowskim chwilową ulgę dało włączenie małego skrawka ziemi od ul. Traugutta, palący problem pozostał nadal nie załatwiony, a nawet się zaostrzył, gdyż niektóre alejki musiano przeznaczyć na groby.

Trudną sytuację starano się poprawić dopiero decyzjami z grudnia 1999 r., z których, w niespełna dwa lata później (październik 2001 r.), nagle się wycofano. Zmieniono wówczas koncepcję lub w związku z jej brakiem zaczęto działać bardzo pośpiesznie. Miasto kupiło nagle, za cenę wywoławczą ok. 45 zł/m², od Zakładów Ziemniaczanych, grunt przy ul. Armii Poznań i uchwałą z 31.01.2002 r. przeznaczyło go od razu pod cmentarz (nr 5). Przy tej okazji złamano ustalenia prawa lokalnego, w którym działka ta przeznaczona była pod budowę podjazdu i wiaduktu nad torami PKP (patrz „WL” 06 br. art. pt. „Domino czy puzzle”). Tu należy się naszym czytelnikom parę słów wyjaśnienia. Otóż przyszłość transportu kolejowego leży w zwiększeniu

szybkości przelotowej z obecnych 120 do 200-250 km na godz. Wzorem istniejących takich kolei w innych krajach, dla zachowania bezpieczeństwa, likwiduje się wszelkie skrzyżowania jednopoziomowe, dopuszczając jedynie rozwiązania tunelowe lub wiaduktowe. Po zamknięciu dwóch czynnych jeszcze przejazdów (przy zakładach Ziemniaczanych i Chemicznych) wschodni Luboń zostanie odcięty torami na długości 3 km! To nie jest do przyjęcia dla tak ruchliwego miasta, jakim jest Luboń. Działka oznaczona na mapce nr 5 musi pozostać zarezerwowana na przyszłość, tak jak to przewidzieli autorzy planu przestrzennego. Nie wolno dla doraźnych celów lub ambicji niszczyć perspektyw przyszłego rozwoju miasta.

Wszystkiemu winna jest Rada Miasta

Rozmowa z dyrektorem Zakładów Chemicznych – Kazimierzem Zagozdą w sprawie nowego sąsiedztwa – powstającego cmentarza

Wywiad dla „Więści Lubońskich” przeprowadziła Katarzyna Frąckowiak.

Katarzyna Frąckowiak – Wiemy, że Pana firma – Zakłady Chemiczne, jako jedyna instytucja złożyła na ręce burmistrza oficjalny protest dotyczący lokalizacji cmentarza komunalnego przy ul. Armii Poznań. Czy podziela Pan zatem opinię, że jest to najgorsze z możliwych rozwiązań dla Lubonia?

Kazimierz Zagozda – Czy najgorsze, tak bym może nie powiedział, nie chcę uzurpować sobie prawa do takiej oceny. Zgodzę się natomiast z tym, że lokalizacja cmentarza w tym miejscu nie jest zbyt szczęśliwa. Z punktu widzenia działacza gospodarczego, którego firma funkcjonuje w pobliżu, wydaje mi się, że lokowanie cmentarza w miejscu, które jest i było zawsze związane z przemysłem oraz działalnością gospodarczą, w Luboniu nie pasuje.

Dla dzisiejszych Zakładów Chemicznych lokalizacja ta kłóci się też z założeniami logistycznymi naszej firmy. Uciążliwości związane z transportem na tym obszarze są dziś naprawdę bardzo duże. Występowaliśmy kiedyś o wprowadzenie tutaj lepszych rozwiązań w zakresie komunikacji. Projekt ten jednak wymagałby naruszenia miejsca, które dziś przewidziane jest pod cmentarz.



Kazimierz Zagozda

Ze względu na obowiązujące przepisy o drogach publicznych (nie rzadziej niż co 300 m dopuszcza się włączenia ruchu do drogi wojewódzkiej – ul. Armii Poznań) nie otrzymaliśmy wówczas zgody na przeprowadzenie tej inwestycji. Natomiast uważam, że budowany cmentarz oraz dojazd do niego pogorszą tylko tę i tak złą sytuację a poza tym dodatkowo na zawsze utną możliwość poprawnego zorganizowania tego rejonu.

cd. na str. 14

Rozwiązanie problemu przez władze kościelne

W ostatnią niedzielę sierpnia ks. proboszcz Bernard Cegła podał informację o zakończeniu pertraktacji z rodziną państwa Mizerków w sprawie zamiany gruntów. Na mocy tego porozumienia, do cmentarza parafialnego św. Barbary zostanie przyłączona przyległa działka (czy-

taj też „Nie ma rzeczy niemożliwych” na str. 3). Szczególne zakończenie, które rozwiązuje problem cmentarza w Luboniu przynajmniej na najbliższe kilkanaście lat, zostało przyjęte przez wiernych zgromadzonych w kościele św. Barbary z wielkim zadowoleniem i oklaskami. A jak zachowa się władza Lubonia?

Refleksja

Powyższy materiał ma już dziś charakter historyczny, kronikarski i refleksyjny. Wybrana została bowiem przez władze miasta lokalizacja przy ul. Armii Poznań. Z informacji uzyskanych z ostatniej chwili podczas pisania niniejszego artykułu wynika, że niezłałatwialny dla władz miasta przez lata problem poszerzenia cmentarza żabikowskiego, został załatwiony w niespełna rok przez ks. proboszcza Bernarda Cegłę, przy udziale Rady Ekonomicznej kościoła św. Barbary. Wyręczającym władze Lubonia mediatorom należy jedynie pogratulować.

Przy dokładnej analizie całego materiału ukazującego się na temat lubońskich nekropoli, nasuwać się może jedna konkluzja, że dokonany przez decydentów wybór budowy drugiego cmentarza był zbyt pochopny, nie do końca przemyślany i chyba najgorszy z możliwych dla Lubonia. Śledząc też kulisy podejmowania tej decyzji i styl, w jakim się to odbywało, można mieć wiele pretensji i żalu do władz samorządowych Lubonia oraz do odpowiedzialnych za ten stan ludzi.

Pomimo tylu przedstawianych wciąż argumentów, ciągle brakuje odpowiedzi na pytania – Dlaczego tak postąpiono i czym tak naprawdę kierowano się przy wyborze działki (nr 5) przy ul. Armii Poznań na cmentarz?

Co dalej?

Trzeba przyznać, że wybór miejsca pod drugi cmentarz luboński był ze względu na istniejącą zabudowę miasta i planowany potencjał sprawą dla władz miasta dość trudną, zważywszy też na to, że lokalizacja musiałaby być dla wszystkich zainteresowanych możliwa do przyjęcia.

Jednak w świetle nowej rzeczywistości ujawnionej pod koniec sierpnia – tj. uzyskania gruntów na znaczne poszerzenie cmentarza żabikowskiego, który zgodnie z planami perspektywicznymi miasta zabezpiecza problem pochówków dla Lubonia na kolejne co najmniej kilkanaście lat – warto chociaż chwilowo przerwać inwestycje prowadzone przy ul. Armii P-ń, by spokojnie i rzeczowo powrócić do kwestii dobrej komunikacji drogowej dla przyszłego Lubonia, czyli lokalizacji wiaduktu nad torami i rozsądnego miejsca na przyszły cmentarz. To najlepsze wyjście honorowe na dziś, także z pożytkiem dla budżetu miasta i niewielką stosunkowo stratą, bowiem prace przy budowie ledwo drgnęły, a prowadzone tam roboty niwelacyjne można kontynuować bez uszczerbku dla przyszłych funkcji tego terenu.

Stanisław Malepszak
i **Piotr Paweł Ruszkowski**

Zebrane zalety i wady poszczególnych lokalizacji cmentarza lubońskich (istniejących i planowanych)

Lokalizacja na mapie nr	Zalety miejsca	Wady miejsca
3	- niewielkie potrzeby inwestycyjne - niższe koszty administracji - realizacja ustaleń prawnych – zapisanych w planach Lubonia zadań - możliwość szybkiego nabycia przez: kupno, wymianę, lub wywłaszczenie - teren zalewowo bezpieczny, oddalony ok. 5 kilometrów i ok. 22 m ponad Wartą	- dodatkowe 1,8 ha – zbyt mało miejsca na docelowy cmentarz dla Lubonia (kilkanaście lat)
4	- grunt miasta (skomunalizowany w 1951 r.) - kontynuacja dzieła ks. St. Streicha - wykorzystanie uciążliwych stref: przyautostradowej oraz największego nasilenia hałasu dla Krzesin - obszar prawie 5 hektarów – docelowy dla Lubonia - teren zalewowo bezpieczny, oddalony ok. 3 kilometrów i ok. 17 m ponad Wartą	- potrzeba pełnego uzbrojenia dla funkcji cmentarza - konieczność rezygnacji z funkcji aktywizacji gospodarczej
5		- konieczność zakupu przez miasto (wydano ok. 1,5 mln zł) - potrzeba pełnego uzbrojenia dla potrzeb cmentarza - droższa administracja (druga) - zajęcie jedynego dogodnego terenu pod bezkolizyjny przejazd nad torami kolejowymi (pogorszenie komunikacji w Luboniu) - rozwiązanie doraźne, 2,4 ha – zbyt mało miejsca na docelowy cmentarz dla Lubonia (bez możliwości poszerzenia) - tereny zalewowe Warty 500 m od rzeki (ok. 6 m ponad lustrem wody) - rozbieżność i sprzeczność z istniejącą funkcją aktywizacji gospodarczej - konieczność zmian i konsekwencje we wszystkich strategicznych dokumentacjach miasta
6	- obszar od 5 do 8 hektarów (docelowy dla Lubonia) - wykorzystanie obszaru nie nadającego się pod zabudowę mieszkalną (linie energetyczne i trafostacja) - bliskość istniejących cmentarzy (1,2 km od żabikowskiego) - docelowo dobry dojazd przy lokalnej drodze głównej - teren zalewowo bezpieczny, oddalony ok. 5 kilometrów i 29 m ponad Wartą - lokalizacja na terenie rezerwowym (bez przeznaczenia)	- konieczność zakupu przez miasto - potrzeba pełnego uzbrojenia dla funkcji cmentarza

Trudne pytania

To miejsce na pytania od czytelników i redakcji do lubońskich polityków. Zapraszamy do przysyłania pytań oraz zgłaszania się chętnych do komentowania wypowiedzi.

Odpowiedź przewodniczącego Rady Miasta Luboń – Zdzisława Szafrąńskiego

Odpowiedź na zadane pytanie jest moim zdaniem, dość prosta. Ten rzekomo „bardzo ważny węzeł komunikacyjny” ulokowany prawie w środku miasta przy drodze wojewódzkiej byłby dla Lubonia i jego mieszkańców wielce uciążliwy. Dziś ruch tranzytowy spychany jest na obrzeża miast. Tak właśnie dzieje się w naszym mieście, a przykładem takiego rozwiązania są nowe drogi wzdłuż autostrady jak i sama autostrada. Jest jeszcze jeden powód, związany z budową w przyszłości przez PKP szybkiej kolei. Taka inwestycja wymagać będzie bezkolizyjnych przejść przez tory i nie będzie wymagała środków z naszego budżetu. Na początku wspominałem, że są to moje argumenty, które mogą być zbliżone lub też nie z argumentacją pozostałych radnych.



for arch. „WL”

Komentarz

Tak lakoniczną odpowiedź szefa Rady Miasta piastującego to stanowisko prawie od początku samorządów (1990 r.) odebrać można jako zbagatelizowanie problemu.

1. Funkcją węzła komunikacyjnego, w miejscu, w którym zlokalizowano cmentarz, nie było utrudnianie życia mieszkańcom, lecz jego ułatwianie poprzez skierowanie ruchu z poszczególnych obszarów miasta właśnie do dróg głównych, bezkolizyjnie połączonych dalej z arteriami o charakterze wojewódzkim. Naiwnością jest twierdzenie o stworzeniu dogodniejszych dla mieszkańców naszego miasta rozwiązań, gdy główny ruch samochodowy przebiegać będzie przez obecne ulice, a nie planowane. Pamiętać trzeba, że z przyszłego centrum Lubonia dojdzie prawie 5 tys. mieszkańców! Z południa Lubonia (poniżej ul. Buczka), terenów obecnie rezerwowanych, w przyszłości rozwojowych, dojdzie kolejne kilka tys. mieszkańców. Dokładając do tego kolejne kilka tysięcy mieszkańców i kolejne setki samochodów z Wir, daje już obraz przyszłego zatłoczenia Lubonia. Dociąży to w sposób nieobli-

czalny np. ulice: Dworcową, Sobieskiego czy Żabikowską, dlatego planiści w urbanistycznym porządkowaniu naszego miasta ujęli ulice główne – zbiorcze połączone bezkolizyjnie z drogami o charakterze krajowym – Armii P-ń i Głogowską. Działania te zapisane w strategii i innych dokumentach, do tej pory argumentowane były troską o poprawę życia mieszkańcom Lubonia. To, czego dowiadujemy się z tej wypowiedzi szefa Rady Miasta, to nowość o rewolucyjnym charakterze, którą spuentować można tym, iż dotychczasowe działania władz zmierzały do rozwiązań utrudniających życie mieszkańcom Lubonia. Dopiero znalezienie miejsca na cmentarz przy drodze wojewódzkiej i likwidacja przez to bezkolizyjnego przejścia wiaduktem nad torami jest dobrem wspólnym!

2. Zgodzić się można ze stwierdzeniem, że budową w przyszłości bezkolizyjnych przejść nad torami będzie musiała zająć się PKP, a nie budżet miasta. Tylko, że problem, który powstał przy likwidacji węzła nad torami i lokalizacją tam cmentarza, nie polega na tym, kto ma zapłacić lub ile będzie ta inwestycja kosztować, lecz na tym, że nie będzie już gdzie mądrze tego rozwiązać!

3. Mylącą też może być sugestia, jakoby budowa autostrady i drogi zbiorczej wzdłuż autostrady – ulic: Unijnej, Dębickiej itd., to alternatywne rozwiązanie omawianego problemu zlikwidowanego węzła. Nic błędniejszego, ta inwestycja (finansowana też poza budżetem miasta Lubonia) to realizacja tego samego planu, w którym znajduje się wspomniana droga i węzeł w miejscu budowanego cmentarza.

4. Wypowiedziane prywatnie zdanie przewodniczącego Rady Miasta Luboń świadczy też o tym, że nie ma wypracowanego przez Radę stanowiska wobec tej kwestii. Potwierdza to fakt, że problem nie został rozstrzygnięty na odpowiednim szczeblu i w odpowiednim czasie. I jeszcze uwaga – węzła komunikacyjnego o którym mowa, nikt nie nazywałby ważnym, gdyby to nie wynikało jasno z dokumentów obowiązujących w naszym mieście, do lektury których zachęcam. Działanie wbrew tym dokumentom, czyli wbrew obowiązującemu prawu lokalnemu, szeroko zostało opisane w artykule „Domino czy puzzle” („WL” 06 br.).

PPR

Wszystkiemu winna jest Rada Miasta

cd. ze str. 13

Katarzyna Frąckowiak – W latach 90. Rada Miasta stworzyła logiczny plan zagospodarowania przestrzennego dla Lubonia. Pracowano nad nim 4 lata. Odbywały się wówczas dyskusje publiczne. Dziś tego planu się nie realizuje. Śledząc poczynania naszych władz, odnoszę wrażenie, że zamiast lepszych i konsekwentnych wybiera się rozwiązania głupsze i doraźne...

Kazimierz Zagózda – Plan, o którym mowa, był faktycznie zrobiony bardzo ambitnie. Wyprowadzał tamte czasy i zakreślał horyzont rozwoju na co najmniej 25 lat. Od tamtego czasu minęło już 10 lat, plan wyrzucono, a co gorsze, dziś nie wierzy się w to, że wszystko to, co zostało w nim zawarte, jest możliwe do realizacji. Z tych względów wydaje mi się, że zaważył pesymizm co do możliwości dla tej części Lubonia. „Wepchnięto” w Lasek cmentarz, odgradzając tę dzielnicę już na zawsze od możliwości dobrej komunikacji z resztą Lubonia a także utrudniając w przyszłości komunikację z Poznaniem.

Katarzyna Frąckowiak – W tej chwili dla Lasku nie ma też żadnej logicznej koncepcji na przyszłość, wszelakie protesty społeczne, wyrażane podpisami, też nie odnoszą skutku. Kto, Pana zdaniem, powinien wpływać na kształt i wizerunek miasta w sytuacji tak autokratycznych rządów?

Kazimierz Zagózda – Demokracja stworzyła system administracji samorządowej, w której władzę decyzyjną w gminach mają radni, a wykonawczą burmistrz. Takie są rządy, jakich radnych wybraliśmy. Problem tkwi raczej w kontroli nad radnymi. Około 5 lat temu opracowano dla Lubonia także „Strategię miasta”. Teren pomiędzy Zakładami Chemicznymi a Zakładami Ziemniaczanymi i dalej Wartą, potraktowany został jako teren niczyj – bez gospodarza – przestrzeń dziko rosnącej roślinności. Tego błędu ówczesnych radnych nie sprostowała również aktualna władza. Demokracja ma swoje prawa, więc pretensje możemy mieć tylko do radnych!

Katarzyna Frąckowiak – Dziękuję za rozmowę.

Od redakcji:

Dyrektor Zakładów Chemicznych, Kazimierz Zagózda jest też prezesem Stowarzyszenia Wspólnota Lubońska – ugrupowania politycznego, z którego wywodzi się dwóch burmistrzów, ośmiu radnych (w tym przewodniczący i wiceprzewodniczący Rady Miasta oraz szefowie trzech komisji Rady – komunalnej, rewizyjnej i sfery społecznej).

Czas to pieniądź

Przez 3 lata dojrzewały decyzje i formalności dotyczące adaptacji jednego budynku.

Minęły równo 3 lata do czasu, gdy w opuszczonym budynku starej Szkoły Podstawowej nr 4 przy ul. Sobieskiego, rozpoczęto prace przygotowawcze do adaptacji. Do 30 czerwca 2001 r. w tym historycznie pierwszym budynku SP 4 uczyły się klasy zerowe i specjalne. Z dniem 1 lipca 2001 dom znalazł się w gestii miasta i od tamtej pory, do sierpnia br., stał nietknięty. Tymczasem stan przyległej doń nieruchomości, od lat wykorzystywanej na mieszkania komunalne, od dawna również domagał się

Remont byłego budynku szkolnego rozpoczęła lubońska Firma Remontowo-Budowlana Beaty Wilczyńskiej z ul. Poniatowskiego 13. Zrywano podłogi i usuwano warstwy gliny pomiędzy belek stropowych. Z piętra, przy pomocy wiader, wyrzucano glinę na platformę samochodu ciężarowego poprzez ustawiony przy otworze okiennym zsyp. (K.K.)



gruntownego remontu. Przystąpienie do niego uzależniono od losów budynku szkolnego.

Dopiero w lutym 2003 r. podjęto decyzję o przeznaczeniu starej SP 4 na cele mieszkalne. Zaplanowano utworzenie 6 mieszkań oraz konieczny zakres prac (m.in. wymianę dachu i stropu). Ich koszt oszacowano na 300 tys. zł. Myślano nawet o zarezerwowaniu tej kwoty w budżecie. Dopiero po jakimś czasie zorientowano się, że zmiana funkcji użytkowej budynku wymaga zmian w pla-

for arch. „WL”

50 lat

7 października przypada 50. rocznica uzyskania przez Luboń praw miejskich.

Fakt ten odnotowano jedynie w rozporządzeniu prezesa Rady Ministrów, opublikowanym w Dzienniku Ustaw. Przypominamy, że wraz z Luboniem prawa miejskie otrzymało wówczas 12 osad (patrz „WL” 5/2004).

Z okazji jubileuszu, 2 października o godz. 8.30 odbędzie się w Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego msza św. celebrowana w intencji miasta i mieszkańców.

O godz. 10.00 w Gimnazjum nr 2 przy ul. Kołłątaja odbędzie się uroczysta sesja Rady Miasta. Okolicznościowe referaty wygłoszą Izabella Szczepaniak („Jak Luboń stał się miastem”) oraz Włodzimierz Kaczmarek („Mieszkańcy Lubonia”). Wręczone zostaną również odznaczenia „Zasłużony dla Miasta Luboń”. Uroczystość uświetnią lubońskie zespoły artystyczne.

Przewodniczący Rady Miasta serdecznie zaprasza wszystkich mieszkańców.



nie zagospodarowania terenu. Wszczęto więc proces uchwalania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru. Był gotowy jesienią 2003 r. Prace remontowe zamierzano rozpocząć jeszcze w tym samym roku. Tym razem zarezerwowano nawet w budżecie miejskim stosowną kwotę (400 tys. zł).

Niedawna analiza ekonomiczna zleconego niegdyś projektu adaptacji wykazała, że remont starej Czwórki byłby droższy niż budowa nowego domu (3 tys. zł za m², co w przeliczeniu na 6 mieszkań daje kwotę 540 tys.). Wśród radnych pojawiły się nawet opinie, że budynek należy zburzyć. Kolejna ekspertyza, będąca efektem poszukiwania oszczędności, wykazała, że stropy, które miały być wymieniane, nadają się jednak do remontu.

Ciśnię się pytanie o co tu chodzi? Zleca się wykonanie ekspertyzy, podejmuje decyzję, rezerwuje pieniądze w budżecie, ba, dla jednego budynku zmienia się plan zagospodarowania terenu, po czym dochodzi się do wniosku, że inwestycja jest sprzeczna ze zdrowym rozsądkiem. Gdy okazuje się, że kosztować będzie blisko 2 razy więcej, zleca się kolejną ekspertyzę, która podważa treść poprzedniej.

Którę z ekspertyz wierzyć? Przeglądając się stylowi działania w tej jednej sprawie, trudno o zaufanie... (HS)

Chodniki Lasku

Na przełomie sierpnia i września, na całej długości ul. Kurowskiego, został wykonany chodnik z betonowej kostki brukowej. Roboty wykonywało Przedsiębiorstwo Wielobranżowe TOR-BRUK Sp. z o. o. z Poznania. (B)

Komisja Sfery Społecznej Rady Miasta Luboń informuje, że 21 września 2004 r. o godz. 16.30 w Szkole Podstawowej nr 2 przy ul. Żabikowskiej 40 odbędzie się posiedzenie na temat: „Bariery architektoniczne i utrudnienia komunikacyjne w naszym mieście”

Radni proszą osoby niepełnosprawne, ich opiekunów oraz lubonian zainteresowanych szczególnie tą kwestią o przybycie na spotkanie i udział w dyskusji.

Wanda Suleja-Kot
– przewodnicząca Komisji

Uzupełnienia

Dwa niezamieszkałe lokale w zasiedlonym niedawno nowym budynku komunalnym przy ul. Niepodległości burmistrz Lubonia przyznał kolejnym osobom z listy oczekujących na mieszkania. Jeden otrzymała Violetta Wiśniewska, drugi po odmowie kolejnej na liście przyznane zostanie niebawem (R)

Inwestycje komunalne - sierpień 2004 r.

1. Kanalizacje sanitarne:

- Kanaly sanitarne w odcinku ul. Dworcowej, ul. Powstańców Wlkp. i ul. Paderewskiego, wybudowane przez Firmę „LITZ” z Poznania zostały przekazane do eksploatacji.

- Trwają prace związane z odbudową nawierzchni pasa drogowego po budowie kanalizacji w odcinku ul. Niepodległości.

- Firma „LITZ” z Poznania kontynuuje budowę kanałów sanitarnych w ul. Puszkina i Południowej oraz w ulicach Faustmana, Nogali i Krasickiego.

2. Sieci wodociągowe:

- Firma „WodAn” Instalacje Sanitarne z Lubonia zakończyła budowę wodociągu w ulicy Kolonia PZNF - sieć jest przygotowywana do odbioru końcowego i przekazania do eksploatacji.

- Przedsiębiorstwo Usługowo-Budowlano-Transportowe „ANDER-87” Tomasz i Grzegorz Janaszak z Puszczykowa zakończyło budowę wodociągu w ulicy Dolnej i Stawnej sieć jest przygotowywana do odbioru końcowego i przekazania do eksploatacji.

3. Modernizacje nawierzchni ulic i chodników:

- Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „TOR-BRUK” Sp. z o.o. z Poznania a), zakończyło realizację zadań inwestycyjnych:

- budowa chodnika z betonowej kostki brukowej w odcinku ul. Kozińskiego i odcinku ulicy Miodowej,

- modernizacja chodnika w odcinku ul. Poniatowskiego.

b), kontynuuje budowę chodnika z betonowej kostki brukowej w ul. Kurowskiego.

c), przygotowuje rozpoczęcie modernizacji nawierzchni odcinka ul. Leśmiana.

- Zakład Robot Drogowych Marek Dachtera z Puszczykowa zakończył budowę chodnika z betonowej kostki brukowej w ulicy Karłowicza.

4. Rozbudowa przedszkola:

- Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe FRANEX Franciszek Pietruszka z Poznania kontynuuje rozbudowę o jeden oddział istniejącego przedszkola przy ul. Osiedlowej.

5. Cmentarz komunalny:

- Zakład Robot Drogowych Marek Dachtera z Puszczykowa rozpoczął pierwszy etap budowy cmentarza komunalnego przy ul. Armii Poznań. W ramach zadania wykonano roboty ziemne polegające na ukształtowaniu terenu, drogi dojazdowej, alejki do kaplicy, bramę wjazdową oraz ogrodzenie tymczasowe.

- Zakład Budowlany inż. Zbigniew Olejnik z Różanek rozpoczął budowę kaplicy cmentarnej.

Leszek Michalik – Biuro Majątku Komunalnego



fol. Paweł Jankowiak

Rusza hipermarket

Prawdopodobnie 30 września otwarty zostanie nowy sklep przy rondzie Żabikowskim na ul. Puszkina. Mieszkańcy otrzymają przedtem okolicznościowe gazetki z ofertą. Jak nas poinformowano, dyskont przygotowuje z tej okazji specjalną promocję cenową. (I)



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

O, ja...

Tak długo trwało kanalizowanie rejonu ul. Niepodległości, że ktoś się wkurzył... Przedtem był to drogowy skaz „Objazd”.



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

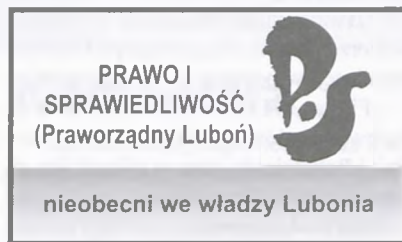
Widzą potrzebę dyskusji

Z inicjatywy przewodniczącego PiS „Praworządny Luboń” – Zygmunta Kukuły w środę, 25 sierpnia w siedzibie TMML w Ośrodku Kultury przy ul. Sobieskiego odbyło się spotkanie inicjujące powstanie klubu dyskusyjnego Polskich Partii Patriotycznych „Orły Białe” im. gen. Władysława Sikorskiego.

Uczestniczyły w nim osoby o różnych poglądach politycznych, które podzieliły się swoimi opiniami na temat obecnej sytuacji ekonomicznej, społecznej i politycznej w kraju.

Zygmunt Kukuła wskazał, że w Klubie mają spotykać się ludzie o poglądach zarówno lewicowych jak i prawicowych. Podkreślił, iż w Polsce należy ożywić życie polityczne. Ustalono, że to właśnie Zygmunt Kukuła będzie prezesem klubu.

Tadeusz Turkot wyraził obawę o globalizację, uznając ją za szkodliwą dla Polski. Polemizowała z nim Czesława Maruszyńska, która widzi potrzebę integracji naszego kraju. Jan Kaczmarek, prowadzący działalność handlową poruszył problem



bić referendum. Nawiązując do problemu biedy poruszonego przez H. Olejniczaka, Halina Terczewska opowiedziała o działalności „Caritas” przy parafii pw. św. Barbary, wskazując na działania łagodzące ten społeczny problem.

Osoby biorące udział w dyskusji stwierdziły, że Polska ma złych polityków. Wska-



fot. Robert Wrzesiński

polskiego handlu, któremu trudno rywalizować z zachodnim kapitałem. Rajmund Kruśński dostrzegł fakt powstawania, również w Luboniu, wielkich marketów nie dających jednak miejsc pracy miejscowej ludności. Henryk Olejniczak podkreślił, że gospodarkę należy unowocześniać z sensem. Poruszył m.in. sprawę budowy cementarni, uznając, że jego lokalizacja pomiędzy dwoma zakładami przemysłowymi jest zła. Teren ten jest bardzo cenny. Powiedział, że należy w tej sprawie zro-

zali, że brakuje kontaktu przedstawicieli władz samorządowych z mieszkańcami Lubonia. Zauważono również, że o ważnych dla mieszkańców sprawach w Luboniu można dowiedzieć się tylko z „Więści Lubońskich”.

W spotkaniu uczestniczyło 11 osób. Na dalsze klub zamierza zapraszać polityków i radnych reprezentujących różne ugrupowania polityczne. Chce, by toczyła się dyskusja o ważnych sprawach kraju i samego Lubonia. **Robert Wrzesiński**

List do redakcji

Na odczepnego...

Długo oczekiwane połączenie Lasku z Żabikowem już na pierwszy rzut oka okazuje się buble. Ta linia nie jest aktem dobrej woli Urzędu, a raczej chęcią udowodnienia nam, że takie połączenie nie jest potrzebne. No bo i po co komu taki autobus, który na pierwszym odcinku powieli dwie istniejące już linie L2 i L3, a potem jedzie po wyludnionych obrzeżach miasta. Szukając rentowności i uzasadnienia istnienia tej linii, należy puścić autobus tam, gdzie nie ma komunikacji – trudne? Gwoli informacji dla tych, którym za daleko jest, by to sprawdzić – komunikacji nie ma: między Laskiem a SP 4 (ul. 1 Maja), także z Gimnazjum nr 2 przy Wojska Polskiego, na ul. Okrzei, Powstańców Wlkp. Wydaje mi się co najmniej dziwne, że Translub obiera dłuższą i mniej ludną trasę, a nie krótszą i bardziej zaludnioną – czyżby bał się nadmiaru pasażerów?

(Dane do wiadomości redakcji)



List do redakcji

Aby nogi nie bolały

W ubiegłym miesiącu pokazaliśmy wiadomość, którą ustawiono na przystanku autobusowym w okolicy kościoła pw. św. Jana Bosko. Poniżej publikujemy list do redakcji z prośbą o postawienie następnej, w innej części Lubonia.

W nawiązaniu do artykułu pt. „Nogi nie będą boleć” zwracam się w imieniu mieszkańców ul. Cyryla Ratajskiego, szczególnie tych starszych, o postawienie nowej wiaty autobusowej z miejscami siedzącymi na ul. Armii Poznań (przy ul. Cyryla Ratajskiego). W związku z tym że, obecna pozbawiona jest miejsc do siedzenia, ludzie starsi zmuszeni są stać w oczekiwaniu na autobus, a w czasie opadów mokną.

Z poważaniem
Krzysztof Nawrocki

Na pierwszy ogień

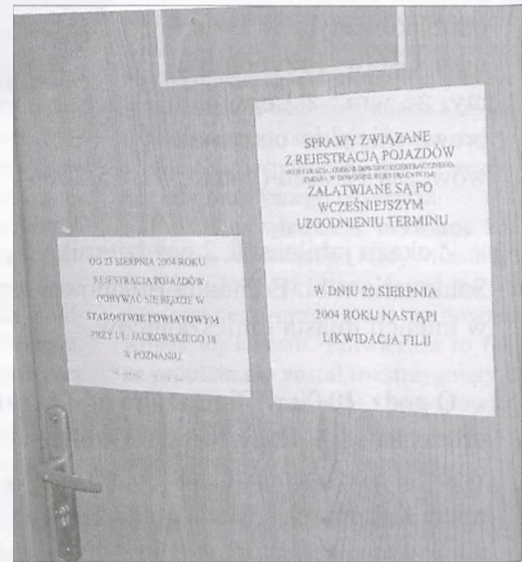
Wcześniej niż nas poinformowano w starostwie w ub. miesiącu, nie we wrześniu – październiku, ale już 20 sierpnia zlikwidowano w Luboniu filię Wydziału Komunikacji. Nie obyło się bez zamieszania i dezinformacji.

Już od poniedziałku 23 sierpnia otrzymywaliśmy sygnały od zdeorientowanych lubonian (również z prośbą o poradę). Interesanci zastosowali się do zalecenia urzędników, wcześniej uzgodnili wizyty w lubońskiej placówce komunikacyjnej, ale przybywszy w wyznaczonych terminach, całowali przysłowiową kłamkę. Dzwoniono również, pytając, jak i gdzie reklamować źle załatwione przez lubońską filię sprawy i kto ponieść koszty związanych z tym dalszych formalności?

Kartka na drzwiach zamkniętej placówki Wydziału Komunikacji starostwa w Luboniu odsyłał petentów do siedziby władz powiatowych na ul. Jackowskiego w Poznaniu. Ktoś odręcznie dopisał numer telefonu do centrali tego urzędu. Dzwoniący do nas zdenerwowani ludzie, opowiadali o swoim zagubieniu w gmachu starostwa, kolejkach i niedostatecznej tam informacji.

Od rzecznika prasowego starosty, pani Marii Lipskiej dowiedzieliśmy się, że wcześniejsze niż przewidywano zamknięcie filii spowodowała decyzja ministerialna, która zaskoczyła również pracowników starostwa. O likwidacji placówki w Luboniu pani rzecznik dowiedziała się z rozmowy z „Więściami Lubońskimi”, którą przeprowadziliśmy 27 sierpnia. – *Widocznie poszła na pierwszy ogień* – skwitowała swoje zdziwienie pani rzecznik. Przy okazji poinformowano nas o zamknięciu wydziału i filii w dniach 1 i 2 września – na czas instalacji nowego systemu w komputerach tych urzędów. Od 3 września zapowiedziano podwojenie obsługi petentów. W okresie przejści-

wym, od zamknięcia filii terenowych do wdrożenia nowego systemu (3 września), klienci zlikwidowanych placówek nie mogli jednak liczyć na specjalne względy. Natomiast informowanie ich o zmianach i kie-



fot. Paweł Jankowiak

rowanie do odpowiednich urzędników w budynku starostwa było, zdaniem pani rzecznik, właściwe.

Zamknięcie lubońskiej filii Wydziału Komunikacji i Transportu, podobnie jak pięciu innych w powiecie, jest konsekwencją wprowadzania Centralnego Systemu Rejestracji Pojazdów i Kierowców. Przypomnijmy: z 12 dotychczasowych placówek zdecydowano się zachować 6 w gminach tzw. drugiego pierścienia (położonych dalej od Poznania): w Pobiedziskach, Kostrzynie, Mosinie, Buku, Stęszewie i Murowanej Goślinie. Również tam lubonianie mogą załatwiać formalności związane z rejestracją pojazdów. **(HS)**

Polemiki

Zdaniem Translubu

Artykuł „Zmowa kierowców Translubu?” zamieszczony w lipcowym numerze „Więści Lubońskich” wywołał nasze oburzenie. Obrażliwy jest zwłaszcza tytuł sugerujący nieuczciwość kierowców i pozostający bez żadnego związku z treścią artykułu. Ceny biletów sprzedawanych w punktach sprzedaży zostały ustalone na poziomie niższym niż ceny biletów, które można nabyć u kierowcy w interesie ogółu pasażerów. Takie rozwiązanie sprawy zachęca pasażerów do nabywania biletów poza autobusem. Oczywiście jest przecież, że nabywanie biletów u kierowcy wydłuża czas przejazdu i niepotrzebnie rozprasza uwagę kierowcy, którego podstawowym obowiązkiem jest bezpieczne kierowanie pojazdem. Nieprawdziwe jest zawarte w artykule stwierdzenie, że Translub żąda od prowadzących punkty sprzedaży natychmiastowej zapłaty za zakupione bilety. W rzeczywistości bilety są sprzedawane z opóźnionym terminem płatności. Po-

wszechną jest praktyka zapłaty za poprzednią fakturę przy nabywaniu przez prowadzącego punkt następnej partii biletów. W praktyce prowadzący punkt nie musi więc wykładać pieniędzy z góry za nabyte bilety, a płaci za nie dopiero po ich sprzedaży. Pomysł z wprowadzeniem konduktorów jest naszym zdaniem zupełnie nierealny. Nie znamy miast, o których mowa w artykule, gdzie komunikacja miejska zatrudniałaby konduktorów. Nie trzeba dużej wyobraźni, by stwierdzić, że koszty zatrudnienia znacznie by wzrosły. Za te dodatkowe koszty musiałby ktoś zapłacić, najprawdopodobniej pasażerowie, gdyż niewątpliwie cen biletów nie udałoby się wtedy utrzymać na dotychczasowym poziomie.

Zarząd: Dyrektor mgr Czesław Lapięsa

Związki Zawodowe: P.T. Translub
komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”
– przewodniczący – Wiesław Chermula



Przez Luboń do Niwki

Z dniem 30 sierpnia uruchomiono nową linię podmiejską MPK nr 101, kursującą na trasie:

Poznań Dębiec - Luboń - Łęczyca - Puszczykowo - Niwka Szpital (patrz też **mapka na str. 2**).

Strefa I – Dębiec – Samotna

Strefa II – Luboń Chopina – Łęczyca I

Strefa III – Puszczykowo Dw. PKP – Niwka Szpital

- mieszkańcy gminy Puszczykowo powyżej 65 roku życia

- umundurowani funkcjonariusze policji podczas pełnienia służby

- radni

Przewozy ulgowe:

- dzieci i młodzież od lat 6 do ukończenia szkoły średniej lub policealnej – bilety jednorazowe 37% lub bilety 30-dniowe 49%

Bilety jednorazowe	w jednej strefie	w dwóch strefach	w trzech strefach
Normalne	1,80	2,70	4,50
Ulgowe 37%	1,10	1,70	2,80
Ulgowe 78%	0,40	0,60	1,00

Bilety 30-dniowe	w jednej strefie	w dwóch strefach	w trzech strefach
Normalne	65,00	85,00	120,00
Ulgowe 49%	33,00	43,00	61,00
Ulgowe 78%	14,00	18,50	26,00

Ułgi i zwolnienia

Przewozy bezpłatne:

- dzieci do lat 6

- dzieci i młodzież od lat 6 do ukończenia szkoły średniej lub policealnej na terenie Puszczykowa oraz na trasie Łęczyca - Puszczykowo, dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjum w Puszczykowie mieszkające w Puszczykowie, Łęczycy i Wirach w dni nauki szkolnej

- osoby niezdolne do samodzielnej egzystencji wraz z przewodnikiem oraz osoby niewidome i ociemniałe wraz z przewodnikiem

- inwalidzi wojenni i wojskowi

- dzieci i młodzież dotknięta inwalidztwem lub niepełnosprawna na trasie dom – szkoła, przedszkole, szkoła wyższa itd.

- bilety jednorazowe lub 30-dniowe 78%

- studenci – bilety jednorazowe 37% lub bilety 30-dniowe 49%

- umundurowani funkcjonariusze Straży Granicznej, funkcjonariusze celni, żołnierze Żandarmerii Wojskowej oraz wojskowych organów porządkowych, żołnierze odbywający niezawodową służbę wojskową oraz osoby spełniające obowiązki tej służby w formach równorzędnych – tylko bilety jednorazowe 78%

- kombatan ci oraz emeryci i renciści w godzinach od 9.00 do 14.00 i od 16.00, a w



Autobus MPK 101 na ul. Armii Poznań, przystanek przy ul. Rutkowskiego

soboty i święta na wszystkich kursach – bilety jednorazowe 37% lub bilety 30-dniowe 49%

- opiekunowie dzieci i młodzieży dotkniętej inwalidztwem lub niepełnosprawnych na trasie dom – szkoła, przedszkole, szkoła wyższa itp. – tylko bilety jednorazowe 78%

Bilety jednorazowe

- na liniach podmiejskich **nie** obowiązują bilety czasowe i przystankowe miejskie MPK

- ważne tylko bilety zakupione u kierowcy

- każdy pasażer musi posiadać odrębny bilet

- bilet upoważnia do jazdy tylko na dany kurs

Bilety 30-dniowe

- na liniach podmiejskich **nie** obowiązują bilety trasowe i sieciowe miejskie MPK; podobnie bilet miesięczny na trasę 101 nie może służyć jako tzw. „sieciówka” na innych trasach MPK.

- bilety 30-dniowe strefowe sprzedawane są jedynie w formie elektronicznej

- bilety można ładować na posiadane KOMKARTY

- bilety są sprzedawane w kasie MPK Poznań Sp. z o.o. na pętli Dębiec

W celu zapewnienia sprawnej obsługi pasażerowie proszeni są o przygotowanie odliczonej należności za bilet i wsiadanie tylko pierwszymi drzwiami.

(na podstawie www.mpk.poznan.pl)

Na tej samej trasie nadal kursuje autobus „EKO Rondo”.

LA i LB pozostaną

Wbrew wcześniejszym pogłoskom, jakoby jedna z linii, LA bądź też LB, miała zostać wycofana, sytuacja nie ulegnie zmianie. Autobusy Translubu wciąż będą kursować na obydwu trasach. (MW)

Jubileusz krwiodawców

Dwudziesta druga akcja zorganizowana przez Klub Honorowych Dawców Krwi PCK „Lubonianka” odbyła się tym razem w sali lubońskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w niedzielę, 15 sierpnia. Przybyli 172 osoby, ale krew mogło oddać 157, w tym 49 kobiet, co dało 70,650 litrów tego cennego leku.

Tradycyjnie już krwiodawcy otrzymali upominki. Sponsoraми byli: hurtownia słodczy „Mikoli”, Grupa Handlowa „Żywiec”, Spółdzielnia Pracy „Ziołolek” – Poznań, „Carlsberg”-Okocim SA – Oddział w Poznaniu i Zakład Kamieniarski Jerzego Domagały. W przeprowadzeniu akcji pomagali: Stanisław, Norbert i Roman Kaźmierczakowie, Stefan Biniak i wiceprezes Bronisław Tomkowiak.

Klub Honorowych Dawców Krwi PCK „Lubonianka” obchodzi w tym roku 10-lecie istnienia. Z tej okazji w sobotę, 25 września, w sali Zakładów Chemicznych w Luboniu odbędzie się jubileuszowa uroczystość, podczas której nastąpi przekazanie sztandaru. Przygotowano specjalne zaproszenia. Sponsory imprezy: Urząd Miasta Luboń, Rada Powiatu Poznańskiego z przewodniczącym Grzegorzem Wasielewskim, Lubońska Spółdzielnia Mieszkaniowa, „Lubanta”-Luboń, Regina i Zygmunt Niedźwiedź, „Novol” – Komorniki, „Akuservis”, Przedsiębiorstwo Handlowe Herman & Herman, Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe Kujawa, Apteka „Farma-Vit”, Apteka Żabikowska, KOS-Dom Kostrzewski, Klima-Mezon Luboń, Sklep Farb – Wanda Czaplewska, Gabinet Stomatologiczny – Piotr Gett, Usługi Remontowo-Budowlane-Ratajczak, „Chata Polska” – Drgas, Stoisko Dekoracyjne „Janina” – Luboń, „Agregaty” – Tomasz Błaszczak, firma „Agar” PH – Maria Kotlarska.

Robert Wrzesiński



Krew oddają (od lewej): Marek Cichy i Sebastian Piątek

Śmierć w samotności

Wezwani przez mieszkankę bloku „i” w Luboniance strażacy dokonali 28 sierpnia makabrycznego odkrycia. Nie chcąc wywalać drzwi, weszli po drabinie przez uchylone okno do wskazanego mieszkania na II piętrze i znaleźli ciało nieżywej od ok. 7 dni lokatorki. 80-letnia kobieta była osobą samotną. Zmarła prawdopodobnie podczas snu. Nikt z sąsiadów z piętra nie zainteresował się kilkudniowym brakiem oznak życia w mieszkaniu staruszki. Strażaków wezwała kobieta zamieszkała niżej, zaniepokojona długim niewidzeniem wiekowej sąsiadki. Jej podejrzenia wzbudził również nieprzyjemny zapach rozchodzący się w klatce schodowej. Biorący udział w akcji strażacy, z uwagi na smród pochodzący z rozkładającego się już ciała, zmuszeni byli pracować w maskach tlenowych. Na miejscu byli również wezwani przez OSP policjanci i strażnicy miejscy. (HS)

Klub HDK PCK „Lubonianka” powołała 28 października 1984 r. na zebraniu założycielskim grupa 11 osób, wśród których był Jerzy Zieliński, od 10 lat prezes klubu. Wiceprezesem został Roman Lewendowski, sekretarzem – Stanisław Sobkowski.

W ciągu pięciu lat istnienia do klubu należało 46 członków, w tym 7 kobiet. Obecnie „Lubonianka” liczy 180 członków, z tego 100 rzeczywistych, czyli opłacających składki PCK. Jerzy Zieliński zapytany, czemu należy

zawdzięczać taki rozwój klubu, twierdzi, że to zasługa prężnej działalności „Lubonianki”, mediów lokalnych („Więści Lubońskich”) i poznańskich („Gazety Poznańskiej”, „Głosu Wielkopolskiego”, PTV 3), które nagłaśniają akcje krwiodawcze klubu. O tym, że członkowie „Lubonianki” prężnie działają, świadczy choćby fakt, że ok. 60 z nich posiada odznakę Zasłużony Honorowy Dawca Krwi III, II i I stopnia. Na koncie Klubu jest już ponad 1000 litrów oddanej krwi! Niewątpliwie „Lubonianka” jest jednym z najlepiej działających klubów HDK PCK w Wielkopolsce!

Lubonscy krwiodawcy nie tylko uczestniczą w akcjach krwiodawczych, lecz także w różnych imprezach integracyjnych. Biorą udział w Klubowych Halowych Mistrzostwach Piłki Nożnej Honorowych Dawców Krwi, corocznym rajdzie samochodowym „Czerwona Róża”. W lipcu rodzina Nowaków reprezentowała Klub w zawodach strzeleckich zorganizowanych przez Klub HDK PCK „Gośliniacy” w Murowanej Goślinie. W niedzielę, 5 września uczestniczyli w zawodach wędkarskich w Swarzędzu. Klub przekazuje uzyskane od sponsorów podarunki zaprzyjaźnionemu Przedszkolu nr 5 „Weseli Sportowcy”, gdzie m.in. odbyły się konkursy promujące idee honorowego krwiodawstwa.

Program uroczystości jubileuszowych

Zbiórka przy kościele parafialnym pw. św. Barbary, Luboń, plac E. Bojanowskiego

10.00 – uroczysta msza św. w intencji krwiodawców, poświęcenie sztandaru

11.30 – złożenie wianki kwiatów pod pomnikiem bł. Edmunda Bojanowskiego i pod Obeliskiem Wolności

12.00 – koncert Grodzkiej Orkiestry Dętej „Szałamaje”

13.00 – przemarsz ulicami Poniatowskiego, Kościuszki do Straży Pożarnej

13.30 – wyjazd autokarami do sali Zakładów Chemicznych

14.00 – rozpoczęcie uroczystości – wręczenie aktu nadania sztandaru oraz wręczenie odznaczeń

15.30 – występ zespołów Lubońskiego Ośrodka Kultury

16.30 – uroczysty obiad – stół bankietowy

18.00 – zabawa przy akompaniamencie zespołu muzycznego

Ukarany za... porządek

W Luboniu większość zwierzaków załatwia swoje potrzeby na spacerze. Właściciele często nie sprzątają po swych pupilach. Okazuje się, że dbając o estetyczny wygląd klombów, rabatów i trawników przyległych do prywatnych posesji a zanieczyszczanych przez psy, można nawet wejść w konflikt z prawem. Do takiego paradoksu doszło przed ponad rokiem w Luboniu. Na wniosek właścicieli pewnego jamnika finał sprawy znalazł miejsce w sądzie.

Pewien młodzieniec spacerował ze swoim jamnikiem wzdłuż ul. Wojska Polskiego. Piesek załatwił się przed posesją porządkującego teren lubonianina, który w „odwecie” szturchnął zwierzaka kijem. (Właściciele psa upierają się, że jamnik został uderzony metalowym prętem). Zestresowany młody właściciel psiaka pobiegł do domu i powiadomił o zdarzeniu swojego ojca. Sprawa nabrała szybszych obrotów. Po obdukcji okazało się, że pies ma obrażenia. Dbającego o porządek posądzono dodatkowo o kierowanie wobec właścicieli czwonożnego gróźb pozbawienia ich życia.

Kilka dni później mężczyzna otrzymał wezwanie do sądu. Do 2005 r. jest pod nadzorem kuratora sądowego. Wyrok został warunkowo zawieszony. Zapłacił grzywnę w wysokości 600 zł.

Zaskakujący jest fakt, że właściciel posesji wielokrotnie uprzednio prosił właściciela psa o sprząkanie po ich zwierzaku. Spotykał się z całkowitym lekceważeniem. Właściciele jamnika przez jakiś okres mieszkali na terenie Niemiec, gdzie, jak twierdzą, po swoich pupilach nie trzeba sprzątać, bo od tego są specjalne służby. Oskarżony kilkakrotnie zgłaszał problem straży miejskiej, co nie przynosiło żadnych rezultatów. Po zajściu właścicieli jamnika zostali jedynie pouczeni przez strażników. Gdyby interwencja funkcjonariuszy była szybsza i skuteczna, konflikt nie miałby miejsca. Tymczasem municypalni twierdzą, że ich interwencja w podobnych sytuacjach może nastąpić tylko w momencie, gdy pies właśnie zanieczyszcza chodnik, co jest rzeczą niewykonalną...

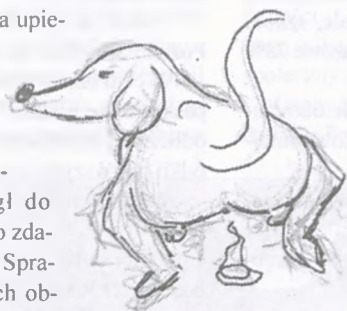
Mimo słusznych racji oskarżony nie miał prawa sam wymierzać sprawiedliwości. Do tego powołane są odpowiednie instytucje.

Czasami można spotkać w naszym mieście właścicieli psów, sprząających po swoich pupilach. Te osoby nie mają konfliktów z mieszkańcami dbającymi o porządek wokół posesji.

(K.G.)



Doczekano się nowego chodnika również po drugiej stronie ul. Poniatowskiego



rys. J.S.

Nie jesteśmy wandalami!...

Czy w Luboniu powstanie skatepark dla deskorolkarzy?

Aby pojeździć na deskorolce, lubońska młodzież udaje się do Poznania lub na teren byłego obozu karno-śledczego w Żabikowie. Jazda w miejscu martyrologii z czasów II wojny światowej oburza okolicznych mieszkańców i zwiedzających obóz, powoduje konflikty ze strażą miejską. Być może już wkrótce sytuacja się zmieni i w Luboniu powstanie prawdziwy „skatepark”.

Specjalne miejsce do jazdy na rolkach w Luboniu rozwiązałoby całkowicie nasz problem. Skończyłoby się korzystanie z terenu dawnego obozu przy ul. Niezłomnych – oznajmił w wypowiedzi dla „Więści Lubońskich” 17-letni lubonianin, Mateusz Błaszyk. Po raz pierwszy z deską zetknął się trzy lata temu i jak mówi, przez ten czas, mimo apeli lubońskich miłośników tego sportu do władz miasta, w Luboniu nie zrobiono nic, aby stworzyć dla rolkarzy specjalne miejsce (o ich obecności w różnych punktach miasta i potrzebach pisaliśmy w „Więściach Lubońskich” na przestrzeni ostatnich lat kilkakrotnie). Dziś skateparki z prawdziwego zdarzenia istnieją nawet w mniejszych miastach niż Luboń, np. w oddalonym o 70 kilometrów 14-tysięcznym Wolsztynie.

Częstym miejscem treningów na desce był dla Mateusza i jego kolegów Żabikowski obóz, gdzie znajdowali odpowiednią dla siebie powierzchnię do jazdy (płaski, utwardzony teren i stopnie). Byli świadomi, że korzystanie z niego jest niewłaściwe czy wręcz zabronione. „Akrobacje” rolkowców najwyraźniej raziły okolicznych mieszkańców oraz kierownictwo terenu, ponieważ chłopcy kilkakrotnie byli upominani i przeganiani przez straż miejską. Młodym przypisywano też dewastację zabytków i pomników na obszarze obozu. Z tymi zarzutami rolkowcy zgodzić się nie mogą. W owym miejscu od lat spotyka się młodzież, która z nadmiaru wolnego czasu oraz braku „rozrywek” w mieście przesiaduje tam całymi dniami. Nie wiadomo, dlaczego wszystkimi zniszczeniami obarcza się jeżdżących na deskach, skoro obóz codziennie odwiedza niemała liczba osób.

Mateusz na przeszkodach własnej konstrukcji



Sprawą lubońskich rolkarzy zainteresowały się media ogólnopolskie. W magazynie interwencyjnym „Telekurier”, który TVP 3 wyemitowała 16 sierpnia, próbowano

rozwiązać ich problem. O potrzebie utworzenia w Luboniu skateparku rozmawiano z zaproszonym do programu burmistrzem Włodzimierzem Kaczmarskim, który tłumaczył się brakiem środków na ten cel. Młodzi proponowali samodzielne wykonanie placu z odpowiednimi dla rolkarzy urządzeniami.

Jak powiedział „Więściom Lubońskim” Mateusz, po programie władze miasta wyraziły chęć realizacji projektu i powrócenia

Sport z lubońskich ulic

do tematu w końcu września. Plac o wymiarach 15 na 25 metrów najprawdopodobniej powstanie w okolicach niezagospodarowanego dotąd kopca przy autostradzie. Najważniejszy jest asfalt i równa powierzchnia. Jazdę bez schodków, wyskoczni i wzniesień można porównać do jazdy na rowerze treningowym w pojeździe.

Cieszy fakt, że wreszcie dostrzega się zalety terenów wzgórz, dla którego w planach przewidziano zagospodarowanie rekreacyjne. Władze miasta już dawno powinny zainwestować w kopiec i tereny

przylegające do niego. Mieszkańcy Lubonia w swoich wypowiedziach wielokrotnie podkreślali, że jest to idealne miejsce np. na plac zabaw, park czy pub.

Jak na razie w naszym mieście powstają tylko markety i pewnie powstawać będą nadal, może to one wkrótce staną się główną atrakcją miasta i formą spędzania czasu wolnego.

Miejmy nadzieję, że plany i prace związane z budową miejsca

Lubonianie zmuszeni są trenować w

do jazdy na deskorolkach przy pomocy władz miasta i samych zainteresowanych nabiorą tempa i może szybciej doczekamy się „skateparku” niż dawno planowanej hali widowiskowo-sportowej... ?

Adam Błaszczak

Lubońscy deskorolkarze w TVP

Telewizyjna „Trójka” wyemitowała w programie „Telekurier” materiał o lubońskiej młodzieży, która z braku miejsca w mieście jeździ na deskorolkach w byłym lubońskim obozie karno-śledczym w Żabikowie. W programie wziął udział między innymi burmistrz Lubonia Włodzimierz Kaczmarek, który rozmawiał z młodymi miłośnikami rolek. Program nadano 16 sierpnia o 20:00.

(AB)



foto Mateusz Błaszyk

Wolontariusze zza oceanu

W lipcu Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie odwiedziła grupa amerykańskiej i kanadyjskiej młodzieży z organizacji TEEN MISSIONS.

Młodzi ludzie przyjechali do Polski na 4 tygodnie, by, zgodnie z założeniami organizacji, w różnych miejscach pra-

tować w Ekwadorze, domy dla chorych na AIDS w Afryce, wznosząc budowlę w Islandii. W ciągu roku szkolnego sami



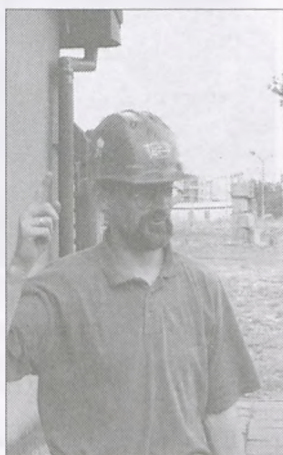
Młodzi Amerykanie przed budynkiem lubońskiego muzeum

cować jako wolontariusze dla lokalnych społeczności. Opiekę nad grupą przebywającą w Polsce sprawował amerykański pastor Dale Taylor z Kościoła Chrześcijan Wiary Ewangelicznej, na stałe mieszkający i działający w Poznaniu. Teen Missions to organizacja działająca w Stanach Zjednoczonych od 30 lat. Co roku w okresie wakacyjnym, w obozie na Florydzie zbiera się grupa około 1500 młodych ludzi, którzy po specjalnym, dwutygodniowym przeszkoleniu wysyłani są wraz z opiekunami w różne zakątki świata. Budują pasy star-

zbierają pieniądze, by móc wziąć udział w takim obozie. Płacą również za podróż do wybranego kraju. Pochodzą z różnych kościołów; są wśród nich baptysci, zielonoświątkowcy, ewangelicy.

Grupa, która odwiedziła muzeum, to młodzież w wieku 13-18 lat. Amerykańscy wolontariusze wykonali prace porządkowe wokół siedziby muzeum i odmalowali korytarz przy wejściu do budynku. Zapoznali się też z historią byłych obozów hitlerowskich w Żabikowie.

Krzysztof Plonka



Opiekun grupy – pastor Dale Taylor

Profilaktyka prostaty

W czwartek, 30 września w godz. 10.00 – 16.00 Ośrodek Profilaktyki i Epidemiologii Nowotworów w Poznaniu przy ul. Kazimierza Wielkiego 24/26 wykona w budynku Przychodni Lekarza Rodzinnego na ul. Poniatowskiego 20 (I piętro) pobieranie krwi na oznaczenie stężenia PSA wskaźnika nowotworu gruczołu krokowego (prostaty) u 200 mężczyzn – mieszkańców Lubonia w wieku od 45 do 69 roku życia.

Zapisy na badanie przyjmuje Urząd Miasta osobiście lub telefonicznie pod numerem 813-00-11 (punkt informacji w holu urzędu).

Badanie krwi można wykonać po zjedzeniu posiłku. Należy zabrać ze sobą dowód osobisty. Wyniki zostaną przesłane badanym do domów.

Akcję finansuje budżet województwa wielkopolskiego. (UM)



Malowano przystanki autobusowe. Na zdjęciu prace na ul. Sobieskiego. Szkoda, że przy okazji nie naprawiono miejsc siedzących. (B)

Ignorancja

Od lutego jeden z mieszkańców bloku nr 60 w Luboniance interweniuje w ad-

ministracji osiedla w sprawie naprawy sypiącego się z balkonu tynku. W kwietniu na roboty było za zimno, w lipcu ekipa była już tuż, tuż. Jest wrzesień, do kolejnych mrozów niedaleko... (R)



foto Piotr Paweł Ruszkowski

Zaskoczenie

Zapowiadana od dawna zmiana gazu w sieci z zaazotowanego Ls (GZ-35) na wysokometanowy E (GZ-50) zaskoczyła mieszkańców Lubonia.

O terminie rozpoczęcia przesyłu nowej jakości gazu i związanej z tym konieczności przestawienia wszystkich urządzeń gazowych lubonianie dowiedzieli się zaledwie kilka dni przed 30 sierpnia z ulotek roznoszonych w mieście. Ci, którzy nie zdążyli tego zrobić wcześniej, mieli 2-3 dni na ewentualny zakup nowych urządzeń (kuchenki czy junkersa). Do niektórych wręcz nie dotarły ulotki z informacją o terminie zmiany gazu i sposobie postępowania z urządzeniami gazowymi do czasu

przestawienia ich na inny rodzaj paliwa. Mimo zawartego w informacji apelu o ostrożność, wielu mieszkańców miasta doń się nie zastosowało. Dezorientacja panowała również podczas samej akcji pracowników Zakładu Gazowniczego w Luboniu, która zgodnie z zapowiedzią zakończyć się ma do 15 września. O tym, że będą wykonywać prace w konkretnych rejonach Lubonia, mieszkańcy dowiadywali się często w dniu poprzedzającym roboty w ich mieszkaniach. (HS)

Na działce

28 sierpnia POD „Bratek” przy ul. Sikorskiego obchodził tradycyjnie Dzień Działkowca.

Przy wejściu na teren ogrodu można było tego dnia wysłuchać hymnu działkowca. Prezes powitał uczestników i odczytał zebrany treść projektu ustawy, w myśl której, z uwagi na brak ochrony prawnej (likwidacja związku), przyszłość pracowniczych ogrodów działkowych może być zagrożona. Działkowicze uznali ten fakt za oburzający, mając na uwadze znaczenie ogródków, które są miejscem rekreacji i pracy całych rodzin. Ta kwestia była przedmiotem późniejszych dyskusji pro-

wadzonych w mniejszych grupach przy kawie oraz ciście. Wesoła muzyka i ognisko wytworzyły tradycyjnie rodzinny i towarzyski nastrój. Jedną z pań – Marianna Kozińska – ułożyła na okoliczność spotkania wiersz pod tytułem „Co robimy na działce?” (K.K.)



foto Kazimiera Kubiak

Punkt dla uzależnionych w Żabikowie

Na drugim piętrze budynku Przychodni Lekarza Rodzinnego przy ul. Poniatowskiego 20 działa od sierpnia punkt konsultacyjny dla osób, które borykają się z problemem alkoholu. Trzy dni w tygodniu mają tu swoje dyżury psychologowie – terapeuci i przedstawiciele lubońskiej grupy AA.

Nowy punkt jest czynny w następujące dni:

poniedziałek, w godz. 14.00-19.00 – psycholog Danuta Bułka

wtorek, w godz. 14.00-19.00 – psycholog Halszka Tereszkowska

czwartek, w godz. 16.00-19.00 – Jan Panek (AA)

Wojenne klisze

Szansa obejrzenia dokumentów sprzed 65 lat

Znaleziono filmy z czasów II wojny światowej. Ponad 40 szpul niemieckich kronik wojennych bezpośrednio z frontu, w kilkunastu odcinkach, znajduje się obecnie w prywatnej kolekcji mieszkańca Lubonia. Właściciel wraz ze Stowarzyszeniem Kulturalno-Oświatowym „Forum Lubońskie” i sekcją historyczną Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia planują zorganizować zimą ich projekcję. Kompletowany jest obecnie oryginalny, pochodzący z czasów wojny sprzęt do kręcenia i projekcji filmów.

Zainteresowanych przeglądem prosimy o kontakt z redakcją. (I)



Jedne z ostatnich widocznych w Luboni ślady II wojny światowej. Budynek przy ul. Fabrycznej niebawem otrzyma odnowioną elewację.



W hołdzie działaczom PPR

Uroczystości upamiętniające 60. rocznicę rozstrzelania czołowych działaczy Polskiej Partii Robotniczej rejonu poznańskiego w obozie karno-śledczym w Żabikowie

Rada Powiatowa SLD powiatu poznańskiego ziemskiego i Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie jak co roku



Warta honorowa

zorganizowały 13 sierpnia rocznicową uroczystość poświęconą pamięci rozstrzelanych tego dnia 1944 r. w tutejszym obozie karno-śledczym 11 działaczy lewicowych. Na terenie byłego obozu, na centralnym placu przed pomnikiem „Nigdy wojny” zgromadzili się działacze SLD i UP województwa wielkopolskiego z byłą ministrem edukacji posłanką Krystyną Łybacką, przedstawiciel wojewody, działacze oraz radni powiatowi i lubońscy. Władze samorządowe Lubonia reprezentowali: burmistrz Włodzimierz Kaczmarek i przewodniczący Rady Miasta Zdzisław Szafranski. Licznie przybyli też mieszkańcy Lubonia i

podpoznańskich miejscowości. Po okolicznościowych przemówieniach, przy dźwiękach werbli wojskowych, przedstawiciele władz i organizacji złożyli wieńce i kwiaty pod tablicą upamiętniającą pomordowanych działaczy PPR. Po części oficjalnej w byłym obozie goście przenieśli się do budynku Muzeum Martyrologicznego, gdzie przy kawie wspomniano o wydarzeniach sprzed 60 lat. Dyrektor muzeum Andrzej Beryt oprowadził przybyłych po wy-

stawie i nowo wybudowanych obiektach muzealnych. Kustosz Anna Ziółkowska opowiedziała o pracach badawczych pro-



Burmistrz i Przewodniczący Rady w hołdzie

wadzonych przez tutejsze muzeum i planach wydawniczych na przyszłość.

Jan Błaszczak

Obozowe wspomnienia

1 września minęła 65. rocznica wybuchu II wojny światowej.

Nielatwo jest wspominać swoje przeżycia ludziom, którzy przeszli przez piekło hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Należy do nich Edward Lech. Nie lubi oglądać filmów pokazujących obozy. Uważa, że są w stanie pokazać jedynie ułamek tego, co naprawdę się w nich działo.

W lutym przyszłego roku pan Edward skończy 82 lata. Przyznaje, że wiele szczegółów dotyczących tragicznych przeżyć zatarło się już w jego pamięci. Po nocach śni mu się jednak koszmary przypominające obozowe piekło.

Ojciec pana Edwarda – Władysław Lech – pochodził z Obrzycka koło Szamotuł. Brał udział w Powstaniu Wielkopolskim. Zakończył służbę wojskową w stopniu starszego sierżanta i po ukończeniu kursu został urzędnikiem PKP w Kutnie, a potem w Skierniewicach. Powstańcza przeszłość okazała się zgubna dla pana Władysława. Został aresztowany przez hitlerowców. Kiedy przebywał w areszcie w Skierniewicach, jego żona – Emilia usmażyła naleśniki, do których Edward włożył gryps z informacją o miejscu spotkania w przypadku, gdyby powiodła się ucieczka ojca z więzienia. Niestety, hitlerowcy przechwycili gryps i w ich rękach w 1940 r. znalazł się także Edward. Pamięta, jak ostatni raz widział ojca przez szparę w drzwiach. Rozmawiali. Władysław i Edward znaleźli się na Pawiaku w Warszawie. Ojciec wraz z dwoma innymi więźniami próbował uciekać. Został zatrzymany i rozstrzelany. Miał 45 lat.

Po około trzymiesięcznym pobycie na Pawiaku, gdzie panowało ogromne przepełnienie w więziennych celach, pan Edward trafił do Oświęcimia. Pamięta, jak pierwszej nocy leżał obok dwóch dotkliwie pobitych towarzyszy niedoli. Rano zorientował się, że jeden z nich umarł w nocy. Chciał o tym poinformować drugiego, ale ten także już nie żył.

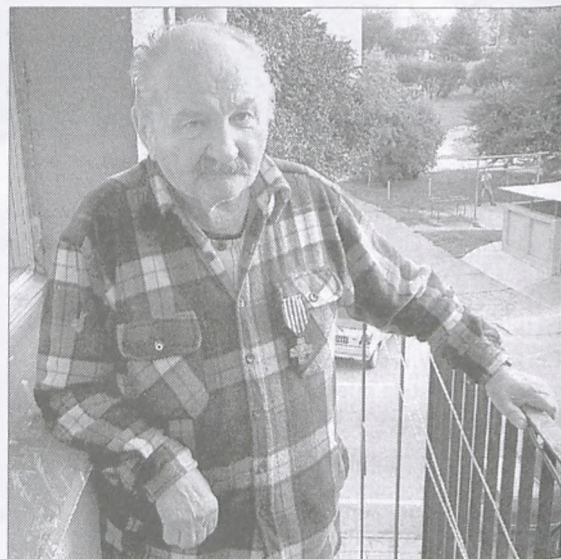
Hitlerowcy strasznie głodzili więźniów, dawali do jedzenia jedynie bruki. Za byle co bili pistoletami po głowie. Przebywał tam na bloku XXII lub XXIII. W bloku karnym, który z czasem stał się blokiem śmierci, esesmani kazali więźniom przeszukiwać zwłoki zmarłych Żydów w celu znalezienia kosztowności. On także szukał. Gdyby odmówił, czekała go śmierć.

O godzinie 6.00 była zbiórka. Ranną porcję chleba wydawano wieczorem, jednak trzeba go było od razu zjeść, bo ze względu na głód, w nocy inni więźniowie ukradliby go. W nocy wielu więźniów umierało, rano byli wynoszeni i spalani w piecach.

W 1941 r. pan Edward został przewieziony do obozu koncentracyjnego w Mathausen-Gusen w Austrii. Podkreśla, że przeżył tam dzięki SS-hauptscharführerowi Kluge, który skierował go na blok XXIV przeznaczony dla małoletnich więźniów. Panował tam lepsze warunki. Więźniowie dostawali o połowę większą porcję chleba oraz kawałek margaryny (więźniami w Mathausen-Gusen starał się opiekować szwajcarski Czerwony Krzyż, który przesyłał paczki żywnościowe). Wykonywali lżejszą pracę. Niestety, SS-hauptscharführer Kluge

podpadł swoim przełożonym za dobre traktowanie więźniów i trafił na front wschodni. Pan Edward nie wie, czy ten człowiek przeżył wojnę. Po oddelegowaniu Niemca Kluge pan Edward wykonywał niewolniczą pracę – przez 12 godzin dziennie, z półgodzinną przerwą był zatrudniony w kamieniołomach. Od pchania taczek wykrzywiły mu się dwa palce u prawej ręki. Wspomina, że jeszcze gorsi od esesmanów byli kapo bijący pałami, czyli niemieccy lub polscy więźniowie, którym powierzono nadzór nad współwięźniami i swoją nadgorliwością starali się podlizzać esesmanom. Właśnie taki kapo powybił panu Edwardowi zęby.

Więźniowie wieczorami starali się wzajemnie podtrzymywać na duchu, opowiadali o swoich rodzinnych stronach. Prześladowały ich pchły i wszy. Z czasem, w obawie przed



Edward Lech z Krzyżem Oświęcimskim

rozprzestrzenieniem się insektów, hitlerowcy zaczęli jednak dbać o higienę. W Mathausen-Gusen pan Edward przeszedł tyfus plamisty.

Pamięta, że wśród polskich więźniów byli także Żydzi z Łodzi i Warszawy, którzy nie ujawnili przed hitlerowcami swojego wyznania. W zaufaniu powiedzieli o tym tylko obozowym kolegom. Nikt ich jednak nie wydał. Część z nich przeżyła w ten sposób obóz.

Pan Edward dokładnie pamięta dzień, w którym został wyzwolony przez Amerykanów. Było to 5 maja 1945 r. Z czołgu wyszedł Murzyn. Ponieważ więźniowie byli bardzo głodni, Amerykanie ugotowali im zupę. Potem pan Edward przeszedł 28 km do Linzu, gdzie znalazł się w obozie przejściowym. Po kilku tygodniach wrócił do Polski. Pociąg dowiózł go do granicy – koło Oświęcimia. Następnie pociągiem towarowo-osobowym pojechał do Warszawy, skąd już miał blisko do Skierniewic. Rodzina była szczęśliwa, że przeżył obozowe piekło i wrócił po latach katorżniczej pracy.

Skończył liceum w Skierniewicach. Wprowadził się do Słupska. Mieszkał w willi, gdzie gosposią była Niemka, która po pewnym czasie zniknęła. Podjął pracę w PZU. Ściągnął do Słupska matkę. Następnie przeprowadził się do Lubonia – spodobało się mu to miasto. Najpierw mieszkał w jednym z domów na ul. Żabikowskiej. Potem przeniósł się do „Luboniani”. Nadal pracował w PZU, w wieku 58 lat przeszedł na emeryturę. Za pobyt w obozie koncentracyjnym otrzymał Krzyż Oświęcimski. Po latach odwiedził swoje pierwsze miejsce kaźni – Oświęcim...

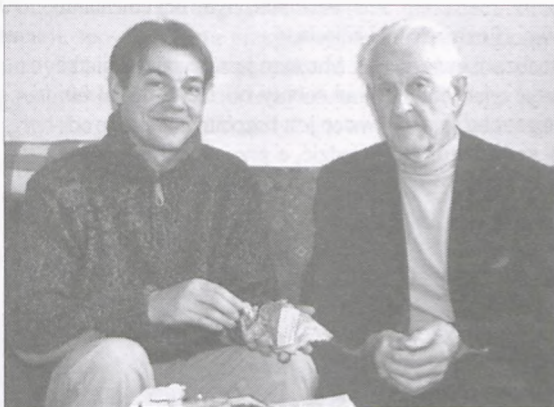
Robert Wrzesiński

65. lat temu, 2 września

Dornier spod Mieczewa

Lubonianie odkryli szczątki samolotu z II wojny światowej i dotarli do pilota

Na początku września 1939 roku niemieckie uderzenia lądowe były skierowane na pozycje Armii „Łódź” i Armii „Pomorze”. Z tego też względu w Wielkopolsce w tym czasie panował względny spokój. Walczono przede wszystkim z samolotami bombowymi wykonującymi naloty na węzły drogowe, kolejowe, lotniska, mające sparaliżować polskie transporty. Jedną z pierwszych walk powietrznych została stoczona 2 września 1939 roku, około godz. 8.10 nad Kórnikiem. W jej trakcie podporucznik Włodzimierz Gedymin pilotujący myśliwiec PZL P.11C, zestrzelił niemiecki samolot Do 17F2 wykonujący lot rozpoznawczy w rejonie Poznania. Po



Ppor. pil. Włodzimierz Gedymin w trakcie spotkania z autorem otrzymał fragment zestrzelonego przez siebie samolotu.

ustaniu walk wrak został uprzątnięty, a o miejscu katastrofy zapomniano. Ponownie odnaleziono je w 1999 roku w pobliżu wsi Mieczewo. W pracach badawczych brali udział regionaliści: Przemysław Maćkowiak i Ryszard Jaruszkiewicz. W grudniu 2003 roku autor spotkał się ze zwycięskim pilotem, co pozwoliło skonfrontować polską wersję wydarzeń z raportem obserwatora Dorniera zachowanym w archiwum we Freiburgu.

Pilot z „Marcinka”

Podporucznik pilot Włodzimierz Gedymin urodził się w Petersburgu, był wnukiem powstańca styczniowego. Jego rodzice po rewolucji październikowej przeprowadzili się do Poznania. Mimo że od najmłodszych lat pociągało go wszystko, co oryginalne i nietypowe, to pilotem został trochę przypadkowo. Gdy uczył się w gimnazjum - poznańskim „Marcinku” w 1932 roku wszyscy podziwiali Franciszka Żwirkę i Stanisława Wigurę - zwycięzców zawodów samolotowych Challenge. Młodego Gedymina zainspirowało to na tyle, że w siódmej klasie, w ramach zajęć z przysposobienia wojskowego, chciał zapisać się

do grupy lotniczej. Po dłuższych perturbacjach, związanych z obawami mamy o syna, udało mu się uzyskać niezbędną zgodę rodziców i pomyślnie przejść badania lekarskie stwierdzające odpowiedni stan zdrowia. Kurs teoretyczny prowadzony przez oficerów z poznańskiego 3. Pułku Lotniczego ukończył z trzecią lokatą, dającą możliwość wyboru miejsca ćwiczeń praktycznych. Zdecydował się na lotnisko Ławica. Kariera pilota nie planował i w przyszłości chciał zostać inżynierem. Po maturze pomyślnie zdał egzaminy na Politechnikę Warszawską, jednak wcześniej chciał odbyć obowiązkową służbę wojskową. Uczelnia wyraziła zgodę na rozpoczęcie studiów rok później i Gedymin znalazł się w Dęblinie. Szło mu bardzo dobrze i wszyscy

zależni od niego, co ciekawe, szalik pilota. P.11 był już wtedy mocno przestarzały. Jego największy mankament stanowiły słabe osiągi oraz stosunkowo niewielkie uzbrojenie, tylko w dwa karabiny maszynowe. Myśliwiec był jednak „bardzo przyjemny w pilotażu, pięknie trzymał się powietrza, a widoczność z kabiny była doskonała”. Latem 1939 roku wszyscy spodziewali się wybuchu wojny. Nad Wielkopolską z coraz większą intensywnością pojawiały się niemieckie samoloty rozpoznawcze. Nim



Samoloty PZL P.11 stanowiły we wrześniu 1939 roku podstawowy typ myśliwca używany w polskim lotnictwie. Była to wersja rozwojowa P.7, w której po raz pierwszy zastosowano w produkcji seryjnej tzw. „polski płat”. Ten pionierski układ skrzydeł samolotu opracowany przez inż. Zygmunta Puławskiego zapewniał maksimum widoczności i był stosowany w wielu późniejszych konstrukcjach zagranicznych. Prace projektowe rozpoczęto w 1931 roku, do produkcji myśliwiec wszedł w 1933 roku.

namawiali go, by pomyślał o karierze zawodowego żołnierza. Został więc w wojsku i w 1937 roku ukończył szkołę podchorążych. W trakcie kampanii wrześniowej, nim został ranny, zestrzelił co najmniej trzy wrogie maszyny. Koniec walk zastał go w szpitalu w Warszawie. Uciekł z niego i walczył później w Armii Krajowej. Po wojnie latał jeszcze w lotnictwie cywilnym, jednak za sterami myśliwca nigdy już nie zasiadł. Jego dewizą życiową było to, że „z pierwszej okazji trzeba korzystać, bo druga może się nie zdarzyć”.

Obecnie Gedymin mieszka w Pułtusku.

Zasadzka

W 1939 roku, w przededniu wybuchu wojny, 24-letni Gedymin latał w 131. Eskadrze Myśliwskiej należącej do III/3 Dywizjonu Myśliwskiego stacjonującego na poznańskim Ławicy. W eskadrze dowodzonej przez kpt. pil. Jerzego Zarembę latało piętnastu pilotów na dwunastu PZL P.11C. Samolot Gedymina nosił numer boczny 6 i miał pomalowane końcówki skrzydeł na czerwono, co wyróżniało dowódcę klucza. W tym samym kolorze był pasek na



124 Do 17 był jedną z najdoskonalszych aerodynamicznie konstrukcji swoich czasów. Pracami kierował jeden z najwybitniejszych konstruktorów niemieckich prof. Claude Dornier. Prototyp oblatano w 1934 roku, masową produkcję rozpoczęto w 1936 roku. Wykorzystywano go przede wszystkim jako średni bombowiec oraz samolot rozpoznawczy dalekiego zasięgu. Na zdjęciu prof. C. Dornier (z lewej) oraz szef pilotów doświadczalnych zakładów Dorniera – kpt. pil. Egon Fath na tle Do-17Z. We wrześniu 1939 roku była to najnowsza wersja samolotu użyta bojowo.

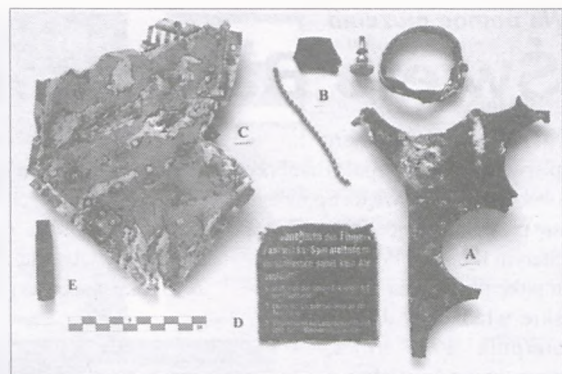
polscy piloci zdążyli wystartować, aby je przegonić, te najczęściej zdążyły już odlecieć. Ewidencja więc była znacząca dysproporcja techniczna samolotów polskich i niemieckich.

Mobilizację w 3. Pułku Lotniczym ogłoszono 24 sierpnia, jednak aby maskować przygotowania obronne samoloty pozostały na macierzystym lotnisku Ławica. Dopiero 31 sierpnia poznański dywizjon myśliwski, jako ostatnia jednostka pułku, został przeniesiony na lotnisko polowe w Dzierżnicy koło Nekli. 1 września, po rozpoczęciu działań wojennych, dowódca dywizjonu mjr pil. Mieczysław Mümler postanowił urządzić zasadzkę w majątku w Kobylim Polu, na wschód od Poznania. Polegała ona na tym, że, w miejscu, w którym Niemcy się tego nie spodziewali, czekały na nich polskie myśliwce. Do realizacji tego zadania zostali wytypowani ppor. pil. Gedymin oraz kpr. pil. Romuald Żerkowski. Na miejsce przyjechali późnym wieczorem i następnego dnia już o 3.30 byli w gotowości bojowej.

cd. na str. 22



Schemat walki powietrznej stoczony 2 września 1939 roku nad Kórnikiem. 1 – majątek Kobyle Pole, w którego wystartował PZL P.11C pilotowany przez ppor. Włodzimierza Gedymina, 2 – początek walki polskiego myśliwca z niemieckim samolotem Do 17F2, 3 – miejsce katastrofy Dorniera. Rys. na podkładzie z mapy Kraju Warty z 1940 roku ze zbiorów Przemysława Maćkowiaka. Oprac. i rys. Przemysław Maćkowiak



Fragmenty Do 17F2 zestrzelonego nad Kórnikiem, znalezione na miejscu katastrofy w rejonie Mieczewa. A – fragment panelu pilota, B – szczątki przyrządów pokładowych, C – blacha poszycia samolotu z zachowaną oryginalną zieloną farbą, D – tabliczka z instrukcją demontażu skrzydeł do transportu, E – huska do karabinu MG-15 stanowiącego wyposażenie samolotu. Zbiory Przemysława Maćkowiaka.

fol. Przemysław Maćkowiak

fol. ze zb. Przemysław Maćkowiak

Na pomoc muzeum

Święto Bamberskie

Już od dziewięciu lat w pierwszą sobotę sierpnia Bambrzy obchodzą swoje święto. Spotykają się przy Studzience Bamberki na Starym Rynku w Poznaniu, na pamiątkę podpisania przez poznańskie władze, w dniu 1 sierpnia 1719 roku, pierwszego kontraktu z osadnikami z Bambergu w południowej Frankonii. Jego celem było zasiedlenie wsi należących do miasta, wyludnionych po zarazach i zniszczeniach wojennych. Pierwsi Bambrzy przybyli przeszło 285 lat temu do Lubonia, o czym szerzej napiszemy w jednym z najbliższych numerów „WL”.

Tegoroczną uroczystość, która odbyła się 7 sierpnia, prowadzili Jacek Hałasik i Juliusz Kubel. Wszystkich przybyłych przywitała prezes Towarzystwa Bambrów Poznańskich - prof. Maria Paradowska. Święto rozpoczęło się odczytaniem treści kontraktu związanego z przybyciem osadników do Lubonia. Zorganizowano konkursy sztrykowania, strugania szkła, gwary poznańskiej, a także noszenia wody w wemborach na sznułach. Można było zjeść sznekę z glancem oraz specjalnie upieczony na tą okazję chleb z odciśniętym wizerunkiem Bamberki.

Festyn, mimo radosnej atmosfery, był zdominowany niepewnością, co do dalszych losów Muzeum Bambrów przy ulicy Mostowej. Otwarta 29 listopada 2003 roku placówka (por. „WL” nr



W trakcie festynu za symboliczną złotówkę można było sobie zrobić zdjęcie z Bambrkami w tradycyjnych strojach

12/2003) boryka się z poważnymi problemami finansowymi. Towarzystwo winne jest firmie budowlanej „Posbau” ponad 400 tysięcy złotych. Kłopoty pojawiły się, gdy władze samorządowe, mimo wcześniejszych obietnic udzielenia wsparcia, nie dotrzymały słowa (z wyjątkiem władz Poznania, które przekazały na ten cel 400 tysięcy



Cegielki na budowę muzeum. W trakcie festynu udało się zebrać 3,5 tysiąca złotych

złotych). Dodatkowo „Posbau”, aby nie przerywać realizacji inwestycji, obiecał odroczyć spłatę długu. Jednak w lipcu tego roku sprawę skierował do sądu, który nakazał zwrot kwoty z odsetkami.

Wyjątkowemu muzeum grozi więc zamknięcie. Warto tu podkreślić, że ekspozycja prezentuje fragment historii mało znany i przez wiele lat „niewygodny” politycznie. We wnętrzu nowoczesnego budynku zrekonstruowano typową chatę bamberską z oryginalnym

wyposażeniem. Sprzęty te przez wiele lat gromadziło w prywatnych domach i magazynach. Gdy powstała szansa utworzenia muzeum, zostały one bezinteresownie ofiarowane przez potomków rodzin bamberskich. Znalazło się tutaj także archiwum z unikalnymi dokumentami i zdjęciami.

Muzeum jest czynne w piątki oraz soboty od 10.00 do 14.00, wstęp jest bezpłatny. Warto je odwiedzić, a przy okazji wspomóc tę cenną inicjatywę, tym bardziej, że co piąta poznańska (i podpoznańska) rodzina ma bamberskie korzenie.

Przemysław Maćkowiak
(z Heigelmanów)

Autor jest m.in. członkiem zwyczajnym Towarzystwa Bambrów Poznańskich

Biblioteczny Informator Kulturalny

Biblioteka Miejska w Luboniu zaprasza i informuje:

- 14 września, godz. 14.00 – spotkanie w Klubie Ludzi Niewidomych i Słabo Widzących „Promyk”.

- Do 30 września przyjmujemy zapisy na lektoraty języków obcych: angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego i rosyjskiego dla dzieci, młodzieży i dorosłych – różne stopnie zaawansowania. Rozpoczęcie kursów od października.

- Przyjmujemy też zapisy na działania plastyczne „Kolorowe malowanie” dla dzieci oraz warsztaty plastyczne dla dorosłych.

- 4 października, godz. 17.00 – spotkanie z Michałem Jagiello – pisarzem, publicystą, autorem opracowań historyczno-literackich, miłośnikiem gór, dyrektorem Biblioteki Narodowej

- 12 października, godz. 14.00 – spotkanie w Klubie Ludzi Niewidomych i Słabo Widzących „Promyk”.

- Dzieci i młodzież gimnazjalną zachęcamy do udziału w konkursach literackich organizowanych przez Oddział dla Dzieci i Młodzieży

Dornier spod Mieczewa

cd. ze str. 20

Pierwsza walka

Poważnym problemem w przechwytywaniu samolotów wroga były kłopoty w łączności z macierzystym lotniskiem w Dzierżnicy. Ograniczony stał się także kontakt ze zbiornicą obrony przeciwlotniczej w Poznaniu, przeciążonej informacjami o nalotach. Dokuczała słaba widoczność, więc sygnał do startu dla polskich pilotów dawały odgłosy nieprzyjacielskich silników. Pierwsze loty można uznać za nieudane, gdyż wrogim samolotom latającym na pułapie ponad 3000 metrów udawało się uciec. Aby oszczędzać czas, polskie myśliwce startowały więc pojedynczo. Dodatkowo obsługa naziemna miała rozkładać białe płachty wskazujące kierunek, z którego nadlatuje przeciwnik. W trakcie kolejnego alarmu, Gedymin poleciał na południowy-wschód, w rejon Kórnik. Tam udało mu się odnaleźć wroga maszynę na wysokości 3500 m. Był to Do 17, zwany, ze względu na smukłą sylwetkę, „latającym ołówkiem”. Samoloty leciały na tej samej wysokości i aby nadrobić różnicę mocy oraz szybkości Gedymin postanowił zaatakować ją z góry od tyłu. Taki atak był najbezpieczniejszy, gdyż myśliwiec mógł „schować się” za statecznikiem pionowym samolotu przeciwnika. Wznoszenie zmyliło załogę Dorniera, któ-

ra uznała, że nie została zauważona przez polskiego pilota. Jednak gdy Gedymin przeleciał górą, wykonał wywrót i zajął dogodną pozycję, oddał kilka długich serii z karabinów maszynowych. Uważał, aby zbyt szybko nie wystrzelać całości amunicji, wystarczającej w P.11C na około pół minuty ciągłego ognia (zapas pocisków wynosił 500 sztuk na km, natomiast szybkostrzelność to 300 strzałów na minutę). Musiał także kluczyć, gdyż Dornier posiadał dwa stateczniki pionowe zapewniające dogodną ostrzał tylnej strzelcowi-radiotelegrafistce. Po kilku seriach niemiecki pilot skierował samolot na zachód. Po chwili zaczęła opuszczać go załoga. Wskoczyły trzy osoby, samolot natomiast zatoczył krąg i uderzył w las, pełne zbiorniki paliwa eksplodowały. To pierwsze zwycięstwo powietrzne Gedymina miało miejsce około 8.10 i napeliło go ogromnym entuzjazmem. Emocje w trakcie walki były ogromne. Pilot trzymał zbyt długo palec na spuście, przez co jeden z pocisków zbyt szybko wystrzelił w przegrzanej komorze naboowej i przestrzelił łopatę śmigła. P.11 mógł jednak walczyć dalej i, po uzupełnieniu paliwa oraz amunicji, Gedyminowi udało się jeszcze tego samego dnia zestrzelić około godz. 9.50 bombowiec He 111.

Relacja obserwatora Dorniera

Przebieg wydarzeń z punktu widzenia załogi Dorniera możemy prześledzić dzięki źródłom niemieckim. W archiwum we Freiburgu zachowała się relacja obserwatora - plutonowego Wilhelma Armbrosta. Zgodnie z nią, Do 17 dostał się między Środą a Poznaniem pod silny ogień przeciwlotniczy. Zaraz po tym zaatakował go pojedynczy polski myśliwiec, błędnie zidentyfikowany przez załogę jako PZL P.24. Podczas pierwszego ataku, Gedymin przestrzelił zbiornik oleju Dorniera, przez co olej przedostawał się do kabiny. Kolejna seria pocisków trafiła w dodatkowy zbiornik paliwa, umieszczony w wersji rozpoznawczej w przedniej komorze bombowej. Samolot zaczął się palić i pilot plutonowy Wilhelm Henningsen chciał spróbować maszynę lotem ślizgowym najkrótszą drogą na terytorium Niemiec. Uszkodzenia były jednak zbyt duże i załoga zaczęła opuszczać płonący samolot. Podczas ewakuacji odłamek pocisku rozdrobił wargę obserwatora i wybił mu trzy zęby. Nim stracił przytomność, zdążył otworzyć spadochron. Po wylądowaniu dostał się do niewoli, podobnie jak pilot. Trzeci członek załogi, radiotelegrafista starszy szeregowy Werner Gernst zginął, prawdopodobnie podczas skoku skreślił sobie kark. W raporcie godzinę walki określono na około 11.45. Wiadomo także, że zestrzelony samolot wystartował z lotni-

ska we Wrocławiu i należał do 2.(F)/121 z 1. Luftflotte dowodzonej przez gen. Alberta Kesslerlinga.

Poszukiwania

Miejsce katastrofy zostało zlokalizowane w 1999 roku, w pobliżu Mieczewa, leżącego między Kórnikiem a Rogalinem. Szczególną pomocą wykazali się pracownicy leśni natrafiający od czasu do czasu na drobne fragmenty blach. Udało się także dotrzeć do starszych mieszkańców wsi, którzy po zajęciu Wielkopolski przez Niemców wywozili szczątki Dorniera furmankami. Wspominali, że radiotelegrafistę pochowano w lesie, później został ekshumowany.

Niemcy dość skrupulatnie usunęli szczątki samolotu, jednak podczas prac badawczych, prowadzonych m.in. przez autora, udało się znaleźć elementy wyposażenia kabiny, drobne fragmenty blach poszycia. Najcenniejsza jest jednak tabliczka znamionowa, na podstawie której można stwierdzić, że rozpoznawczy Dorniera typu F2 o numerze fabrycznym 1048 wyprodukowano w 1938 roku na licencji w zakładach Siebel Flugzeugwerke A.G. w Halle.

Przemysław Maćkowiak

Autor jest m.in. wiceprezesem Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia, prowadzi w nim Sekcję Historyczną

„Kocham mojego przyjaciela”

Pod takim hasłem Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia zorganizowało po raz drugi wakacyjny piknik z czworonożnym przyjacielem.

Prezes TMML Antoni Przybylski podkreśla, że jest to jedna z szeregu imprez, które towarzystwo organizuje w miejscach, gdzie nigdy nie odbywały się takie spotkania. TMML wybiera taką tematykę imprez, jaka nie była dotychczas realizowana. Piknik jest zdaniem A. Przybylskiego doskonałą okazją do wspólnego spędzenia czasu przez psy i ich właścicieli. Wprowadza przed końcem wakacji trochę wesołości.

Impreza odbyła się przy słonecznej pogodzie, w sobotę, 28 sierpnia, na placu u styku ulic: Fabrycznej, Sobieskiego i Targowej. Na imprezę właściciele przyprowadzili 26 psów, w tym część – zgodnie z propozycją organizatora – przebranych.

Wszystkim przybyłym czas umilali muzyką i śpiewem: Ryszard Talaga i Dąnuta Zgrzeba, czyli „Lubonkie Pyry” współpracujące z zespołem „Ton”. Zaprezentowała się także zaprzyjaźniona z TMML Orkiestra Reprezentacyjna Kolejarki im. Karola Kurpińskiego pod kierunkiem kapelmistrza Kazimierza Pokrzywińskiego, z solistką – Anną Parchimowicz. Ryszard Talaga zaśpiewał m.in. piosenkę o Zakładach Ziemiachanych oraz specjal-

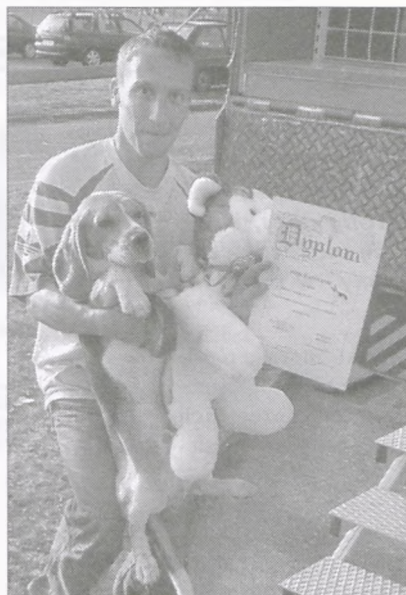
ny utwór o Benasie z Kocih Dołów, który wystąpił na festynie jako człowiek-teatr. Jego przedstawienie dla dzieci, które chętnie przyglądały się mówiącym głosem Benasa pacynkom, zaprezentowało pisany gwarą tekst Lecha Konopińskiego „Kochane knajdry” (clown), wiersz Jana Brze-



Scena

chwy „Słoń Trąbalski (myszka Miki) oraz własny monolog pana Benona.

Na piknik przybyli specjaliści goście: zastępca komendanta Policji w Luboniu – podkomisarz Ewa Szała-Górna oraz komendant Straży Miejskiej – Paweł Dybczyński. Obecna była również radna Wanda Suleja-Kot. Pani komisarz radziła, jak należy się zachować w przypadku, gdy pies próbuje zaatakować. Paweł Dybczyński, posilając się rozdawanymi przez siebie ulotkami, przypo-



Jeden z nagrodzonych psów i jego właściciel

mniał m.in. o obowiązkach właścicieli czworonogów i poruszył kwestię bezdomności zwierząt.

Uczestnicy pikniku mogli skorzystać z porady lekarza weterynarii Marka Krysztofowicza, który był też przewodniczącym jury oceniającego psy. Właściciele trzech najwyższej sklasyfikowanych czworonogów otrzymali od przedstawicieli TMML nagrody. Kolejne miejsca przypadły psom o imionach: Hakan, Siro, Saba.

Piknik odbył się dzięki pomocy ze strony sponsorów. Właściciel firmy „AL-PA” – Marian Witt udostępnił scenę, na której ustawiono meble. Sklep spożywczy zafundował dzieciom laskocice. Walenty Nowacki obwoził uczestników pikniku bryczką. Zaprzyjaźniony z TMML Jerzy Skrok namalował wizerunek psa i hasło towarzyszące piknikowi.

Robert Wrzeński

Zaproszenie

Autokarem po fortach

Sekcja Historyczna Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia zaprasza 17 października 2004 roku na I Lubońską Wycieczkę Historyczną. Odbędzie się ona w ramach obchodów 50-lecia uzyskania przez Luboń praw miejskich. W tym roku będzie można zobaczyć obiekty związane z poznańską twierdzą fortową. Będziemy przemieszczać się autokarem, który wyruszy o godz. 8.30, sprzed kościoła św. Jana Bosko w Luboniu. Przewidywany czas trwania imprezy to około 7 godzin, z tego też względu prosimy o zabranie kanapek oraz napojów. Obiekty nie są oświetlone, więc potrzebne będą latarki oraz długopisy, gdyż odbędą się tradycyjny konkurs wiedzy o fortyfikacjach. Obiecuujemy cenne nagrody.

Impreza jest bezpłatna, organizatorzy zapewniają transport, materiały informacyjne oraz pamiątkowy znaczek. „Pojemność” autokaru jest ograniczona, a więc kto pierwszy, ten lepszy! Zapisy: wiceprezes TMML – Przemysław Maćkowiak, tel. 604 869 102.

Serdecznie zapraszamy!

Przemysław Maćkowiak

Początki poznańskiej twierdzy fortowej sięgają 1872 r., kiedy to podjęto m.in. decyzję o modernizacji istniejących tutaj umocnień. Przeprowadzono ją według nowatorskiej wówczas koncepcji fortyfikacji – systemu fortowego ześrodkowanego. Polegała ona na budowie wokół miasta pierścienia samodzielnych dział przystosowanych do obrony okrężnej. W pierwszym etapie, w latach 1876-1883, zrealizowano dziewięć artyleryjskich fortów głównych oraz trzy artyleryjskie forty pośrednie, oddalone od centrum o około 4-5 km. wraz z siecią dróg dojazdowych. W drugim etapie realizacji poznańskiej twierdzy w latach 1887-96 zbudowano sześć fortów pośrednich nowszego typu, samodzielnych baterii oraz schrony międzypolowe, natomiast wszystkie wcześniejsze obiekty wzmocniono. Fragment mapy Poznania i okolic z 1910 r.



W trakcie wycieczki będzie możliwość zwiedzenia m.in. niedostępnych na co dzień pomieszczeń fortu głównego VII. W czasie okupacji mieścił się w nim obóz karno-sledczy, w którym więziono wielu mieszkańców naszego miasta. W 1943 r. obóz przeniesiono do Żabikowa. Na zdjęciu wjazd główny do fortu VII.



Ośrodek Kultury w Luboniu oferuje wszystkim chętnym dzieciom udział w

następujących zajęciach:

- kółko plastyczne
- kółko modelarskie
- nauka gry na flażolecie
- nauka gry na pianinie i gitarze
- nauka gry na keyboardzie
- Olimpijska szkoła tańca i dobrych manier

- dziecięco-młodzieżowy zespół tańca ludowego

- rytmika
- lektorat z języka angielskiego

Dla dorosłych – aerobik.

Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje.

Zapisy przyjmujemy od 13 września!

Chór „Bard” zaprasza byłych śpiewaków do wspólnego śpiewu. Zajęcia odbywają się w poniedziałki w godzinach 18.00 – 20.00 w sali „Bardu” przy biurowcu Zakładów Ziemiachanych ul. Armii Poznań.

Zespół „Ton” poszukuje nowych członków. zaprasza wszystkich chętnych grających na instrumentach dętych. Próby w czwartki od godz. 17.00 w Ośrodku Kultury, ul. Armii Poznań 51 a.

Wyjątkowe, ale inne

Półkolonie w Ośrodku Kultury

W tegorocznych półkoloniach uczestniczyło blisko 150 dzieci z Lubonia, Puszczykowa, Mosiny, Wir i Poznania. W ciągu trzech tygodni zjechały pół Polski, docierając do miejsc, w których dotąd nigdy nie były.

Zwiedziły XVIII-wieczny pałac generała Dezyderya Chłapowskiego w Turwi, stację badawczą Polskiego Związku Łowieckiego w Cempiniu. W Nadleśnictwie Konstancynowo przekonali się, że las kryje w sobie wiele tajemnic, trzeba tylko wyteńczyć wzrok i słuch. Do Złotoryi wyprawiły się po prawdziwe złoto – nieźle się obłowili. Stado Ogierów Sieraków jest ośrodkiem o największych tradycjach hodowlanych, sukcesach jeździeckich i sportowych, tam dzieciaki miały okazję przejechać się bryczką oraz wcielić się w rolę dżokeja. W Ośrodku Kultury Lesnej w Gołuchowie przyglądały się żubrom. We Wrocławiu maluchy podziwiały Panoramę Racławicką – wielkie malowidło pędzla Jana Styki i Wojciecha Kossaka oraz ogród japoński. Na fermie strusi w Jaraczu smakowały jajecznice ze strusiego jaja i dowiedziały się, że te olbrzymie ptaki wcale nie chowają głowy w piasek! Kolejną atrakcją był skansen „Soplicowo”, który po wykorzystaniu w ekranizacji „Pana Tadeusza” Andrzeja Wajdy, został przeniesiony do malowniczej miejscowości Cichowo. Na zakończenie półkolonii zaplanowano wyjazd nad Morze Bałtyckie, w Kołobrzeg – rejs statkiem, w Sarbinowie – plażowanie. Oczywiście dwa razy w tygodniu smyki pluśkały się na basenie w Swarzędzu. Były w Kinepolis, gdzie obejrzały trzy filmy: „Shrek 2”, „Rogate Ranczo” oraz „Harry Potter i Więzień Azkabanu”. Wynajęty autokar dowoził maluchy do miejsc przeznaczenia, a nad ich bezpieczeństwem czuwali profesjonalni opiekunowie. Trzeba dodać, że codziennie dzieci dostawały pełnowartościowe śniadania sponsorowane przez Ryszarda Mocnego – człowieka o olbrzymim sercu.

Joanna Rataiczak

Temat miesiąca

W sieci

Internet na dobre zdomowił się w mieszkaniach lubonian. Często nie wyobrażają sobie życia bez niego zarówno starsi jak i młodszy. Z jednej strony uczy, bawi, informuje, z drugiej zaś może okazać się niebezpieczną bronią, która wypali, gdy tylko „klikniemy” w nieodpowiednie miejsce...

Do niedawna Internet traktowany był jako doskonały środek komunikacji masowej. Dawał nam poczucie wolności, swobodę oraz niewyobrażalne możliwości działania. Obecnie coraz częściej budzi obawy z uwagi na zagrożenia, jakie może z sobą nieść... Często w mediach zamieszczane są informacje o pornografii, rozwijanej za pomocą Internetu, o pedofilach, „wylatujących” swoje ofiary na tzw. czatach, czy o hakerach, którzy włamują się do komputerów. Wielu z nas, słysząc te wieści, myśli: *to mnie nie dotyczy*. W rzeczywistości jednak w każdej chwili możemy narazić na szwank dobro własne i naszych dzieci. Możemy stać się ofiarą nawet wtedy, gdy sądzimy, że wszystko jest pod kontrolą. Wynika to zazwyczaj z nieumiejętnego i nieodpowiedzialnego korzystania z Internetu.

W Luboniu działa kilka kawiarenek internetowych. Bardzo często przesiaduje w nich młodzież, a nawet dzieci! Przychochodzą, aby pograć w brutalne gry, pooglądać strony dla dorosłych, bądź też, by „poczatować”. Takie „możliwości” daje im właśnie Internet. Wielu z użytkowników kawiarenek ma komputer w domu, ale jak mi powiedziała jedna z dziewczyn: *Mam karę i nie mogę wchodzić do Internetu w domu – dlatego jestem tutaj*. To potwier-

dza fakt, że wielu rodziców nie zdaje sobie sprawy z tego, czego ich dzieci poszukują w sieci...

Największe zagrożenie stwarzają czaty, czyli strony, na których można porozmawiać z innymi ludźmi. Nigdy nie mamy pewności, że osoba, z którą rozmawiamy, w rzeczywistości jest tym, za kogo się podaje. Warto zwrócić uwagę dzieciom, aby unikały takich stron, nie podawały adresu zamieszkania, a już tym bardziej, nie decydowały się umówić z tą „drugą stroną”. Jednak nie tylko dzieci są naiwne – my dorośli, również musimy zdać sobie sprawę z tego, że anonimowość, którą gwarantuje Internet, może doprowadzić do niebezpieczeństwa lub wyrządzić krzywdę. Poza tym pamiętajmy, że częste siedzenie przed komputerem może wpłynąć na pogorszenie naszego stanu zdrowia.

Alfred Nobel wynalazł dynamit, aby pomóc ludzkości. Jednak szybko jego wynalazek przekształcono w machinę do zabijania. Internet stworzono również dla mas. Przyczynmy się do tego, żeby światowa sieć, zamiast szkodzić i stwarzać zagrożenie, stała się dobrodziejstwem, z którego będziemy mogli bez obaw korzystać.

Magdalena Woźniak



Qltowy Gość

Dawid Piechocki – Ma 24 lata. Do radia „Afera” trafił w 2002 r. przez zupełny przypadek. Przyszedł tam, aby uzyskać informacje na temat koncertu Tori Amos i właśnie wtedy dowiedział się o poszukiwaniu przez radio pracowników. Aktualnie prowadzi „Aferank” i „Mikrofalę”. Ulubionym hobby Dawida jest oczywiście radio, muzyka, nawet bardzo dużo muzyki..., a także czytanie książek Terry Prachetta.

Mieszkam w Luboniu od... urodzenia, nie licząc kilku pierwszych dni spędzonych w szpitalu na Polnej.

Jako dziecko najchętniej... bawiłem się klockami Lego, kolejką elektryczną oraz namiętnie przesiadywałem na pobliskim trzepaku.

Gdy spoglądałem w lustro, to... sięgam po grzebienie, z nadzieją, że może mi on pomóc.

W Luboniu zmieniłbym... logotyp z okazji 50-lecia naszego miasta. Przydałoby się również jakieś naprawdę ciekawe miejsce, gdzie można by było spędzić czas ze znajomymi.

Młodzież lubońska... wśród jej przedstawicieli można znaleźć naprawdę ciekawe osobniki.



Pieniądze są dla mnie... przyjemnym dodatkiem. Choć nie są najważniejsze, to jednak ciężko bez nich żyć.

W wolnym czasie... notorycznie oglądam kreskówki. Uwielbiam też czytać książki podczas jazdy środkami komunikacji miejskiej. Staram się, aby zawsze w mojej torbie znalazła się jakaś interesująca lektura. Często w wolnym czasie wyjeżdżam do Poznania spotkać się ze znajomymi bądź gram z rodzicami i bratem w rzutki.

Co rozumiesz pod pojęciem „media”? Dla mnie

to fenomenalna zabawa. Siadając za „sitkiem” i wiedząc, że po drugiej stronie radiodiodobiornika mam słuchaczy, czuję przypływ pozytywnej energii. Samo pojęcie „media” to jedno z najważniejszych osiągnięć XX wieku, aczkolwiek należy postępować z nimi ostrożnie.

Czy wiesz, że... pierwsze dane źródłowe o Luboniu pochodzą z 1316 roku, z czasów panowania króla Władysława Łokietka?

Qlturalnie po mojemu

Słówka (nie)warte grzechu

Czy przygotowany na potrzeby szkoły specjalny program, którego zadaniem jest dbanie o poprawność języka w placówkach oświatowych, wyeliminuje częściowo wulgaryzmy wśród lubońskiej młodzieży?

Przekleństwa nie dziwią już prawie nikogo. Pojawiają się tam, gdzie są ludzie. Słyszymy je wszędzie: na ulicy, w autobusie, w szkole, a nawet w przedszkolu! Wystarczy wsłuchać się w dialog, a nasze uszy mogą nieźle spuchnąć. „Brzydkich słówek” używają zarówno starsi jak i młodszy, zupełnie się tym nie przejmując. Przekleństwa dominują jednak głównie wśród młodzieży. Niestety, dorośli też nie mogą pochwalić się poprawną polszczyzną...

Wulgaryzmy możemy podzielić na dwa rodzaje: werbalne oraz obraźliwe gesty. Lubońska młodzież używa ich, aby zaimponować swoim kolegom, i jak sama mówi: *przeklinając w obecności znajomych można być na topie!* (radzimy lepiej unikać takich „przyjaciół”). Inni zaś posługują się tzw. „laciną”, bo przejęli zwyczaj po swoich rodzicach...

W wypowiedzi dla „Więści Lubońskich”, dyrektor lubońskiego Gimnazjum nr 2 – Irena Fojt, określiła używanie wulgaryzmów przez młodzież szkolną jako zjawisko zauważalne. Nauczyciele zawsze reagują. Opracowano moduł w ramach Programu Wychowawczego Gimnazjum pt. „Dbamy o poprawność języka polskiego, wystrzegamy się wulgaryzmów”, który realizowany jest na wszystkich zajęciach edukacyjnych. Regulamin oceny zachowania zawiera również kary za używanie brzydkich słów.

Pomysł wprowadzenia działań, które mają zahamować posługiwanie się przekleństwami przez młodzież, jest chwalebny. Jego powodzenie będzie jednak możliwe wtedy, kiedy zaczną ze sobą współdziałać trzy zainteresowane strony: wychowawcy, rodzice i młodzi ludzie. Może kiedyś przekonamy się, że te „słówka nie są warte grzechu”...

Adam Błaszczak

opracowali: Magdalena Woźniak i Adam Błaszczak

Korespondencję dotyczącą tej strony z dopiskiem „KULTURALNY LUBONIANIN” prosimy wrzucać do skrzynek „Więści Lubońskich”, dostarczyć do redakcji lub przysłać pocztą elektroniczną na adres: wiesci.redakcja@mail.lubon.net

Qlturalne zdanie

Czego poszukujesz w Internecie?

Paulina Kita lat 16 – uczennica XXI LO w Poznaniu

Internet poznałam na lekcjach informatyki jeszcze w szkole podstawowej. Nie mam do niego dostępu w domu, jednak zawsze, gdy potrzebuję skorzystać z zasobów sieci, idę do kawiarenki internetowej lub do mojej kuzynki. W Internecie szukam informacji potrzebnych mi w szkole. Tygodniowo korzystam z niego przez ok. 3 godzin.



fot. Magdalena Woźniak

Maciej Miessner lat 19 – uczeń Technikum Samochodowego w Poznaniu

Internet znam już od ponad 3 lat. Najczęściej siedzę na czacie i rozmawiam z kolegami, ale również często gram w gry w sieci. Zdarza się, że aby pograć, idę do kawiarenki internetowej ze znajomymi na 12 godzin.



fot. Adam Błaszczak

Kamila Pawlak lat 17 – uczennica LO w Puszczykowie

Internet mam w domu i korzystam z niego średnio 2 godziny w tygodniu. Wykorzystuję go do nauki. Jest wiele stron WWW, które zawierają informacje pomocne przy odrabianiu zadań domowych bądź też takie, które pomagają w uzupełnieniu wiedzy. Nie korzystam z komunikatorów internetowych ani czatów.



fot. Magdalena Woźniak

Witaj szkoło

4

W Szkole Podstawowej nr 4

zmienił się w nowym roku szkolnym układ przerw lekcyjnych. Krótkie – wydłużono do 10 minut, a długa pozostała 20-minutowa. (B)



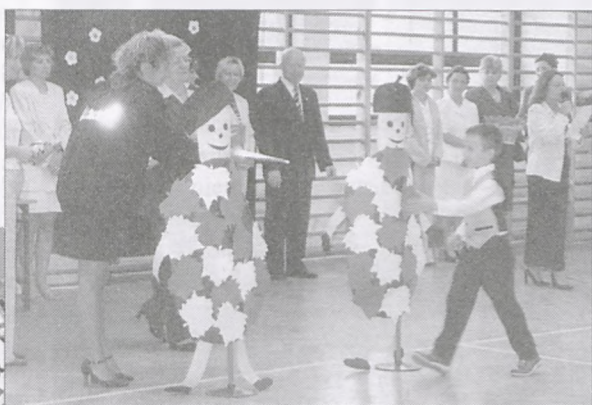
1 września prosto z kościoła dzieci wraz z rodzicami udali się do szkoły.

2

Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego w SP 2 nastąpiło o godz. 9.00. Sala gimnastyczna rozbrzmiewała radosnym śmiechem młodszych i starszych uczniów. Społeczność szkolną powitała dyrekcja szkoły, zastępca burmistrza Ryszard Olszewski i

przewodnicząca Rady Rodziców. Wszyscy kierowali do zgromadzonej młodzieży i rodziców słowa powitania w nowym roku szkolnym 2004/2005 oraz życzenia wytrwałości w wykonywaniu zadań szkolnych. O godz. 10.00 najmłodsi (klasy zerowe i klasy pierwsze) spotkali się z dyrektorką szkoły i gośćmi, m.in. z poli-

Od SP 2 policjantka z lubońskiego komisariatu rozpoczęła tegoroczną akcję „Bezpieczna szkoła”, wręczając maluchom kolorowe elementarze i światła odbłaskowe



cjantką z lubońskiego komisariatu, panią Joanną Kaczmarek, która tego dnia w SP 2 zapoczątkowała cykl spotkań z uczniami najmłodszych klas wszystkich lubońskich podstawówek i przedszkoli, dotyczących bezpieczeństwa w drodze do szkoły i do domu. (K.K.)

3

356 uczniów, 27 nauczycieli oraz 8 pracowników obsługi i administracji 1 września o godz. 10.00 rozpoczęło nowy rok szkolny w

SP 3. Na uroczystości odbywającej się w sali gimnastycznej nie zabrakło rodziców i dziadków, a także gości – przedstawicieli Urzędu Miejskiego – burmistrza Włodzimierza Kaczmara i Jana Błaszczaka.

Dyrektor Grażyna Leciej powitała wszystkich przybyłych, szczególnie ciepłe słowa kierując do przejętych zerówkowiczów i pierwszaków, a następnie przedstawiła nowych nauczycieli i wychowawców klas. Zgromadzeni obejrzeli program artystyczny, przygotowany przez uczniów kl. III a pod opieką p. Beaty Janickiej, oraz wysłu-

chali krótkiego przemówienia burmistrza Lubonia. Włodzimierz Kaczmarek, życząc dzieciom i nauczycielom owocnej nauki i pracy, dodał im otuchy przypomnieniem, iż kolejne wakacje zaczną się już za 10 miesięcy.



Tradycyjnie nowy rok szkolny rozpoczął od mszy św.

Inaugurację roku szkolnego w Trójce poprzedziła uroczysta msza św., którą odprawił ks. proboszcz Karol Biniś w kościele pw. św. Jana Bosko w Luboniu. (emka)

1

W rozpoczętym 1 września nowym roku szkolnym w SP 1 zrezygnowano z zajęć prowadzonych w tej placówce od lat w ramach Szkolnego Klubu Sportowego. Uczniom dodano za to czwartą godzinę wychowa-

nia fizycznego w tygodniu, wprowadzono gimnastykę korekcyjną. Ogłoszono nabór, także dziewcząt, do Uczniowskiego Klubu Sportowego „Jedynka”. Niebawem w budynku szkoły zostanie otwarta świetlica, w której dzieci będą mogły również jadać obiady. (HS)

Za chwilę po raz pierwszy zasiądą w ławach



Przed pierwszym dzwonkiem

Rok szkolny 2004/2005 rozpoczęło w Luboniu 3038 uczniów:

SP 1 – 522

SP 2 – 667

SP 3 – 357

SP 4 – 460

Gimnazjum 1 – 420

Gimnazjum 2 – 612

Nowe formy zajęć dydaktycznych i pozalekcyjnych w lubońskich szkołach:

SP 1 – Szkolne Koło Europejskie (prowadzi Małgorzata Kubiak), dodatkowo 1 godzina wychowania fizycznego w tygodniu oraz gimnastyka korekcyjna (Hanna Idzikowska)

SP 2 – dodatkowo w tygodniu dwie godziny z wychowawcą oraz jedna godzina gimnastyki korekcyjnej (klasy I – III); dodatkowo w tygodniu pół godziny języka polskiego i pół godziny matematyki (klasy IV – VI);

nowe kółka zainteresowań dla klas I – III: komputerowe (Aneta Jurga), turystyczne (Anna Bręczewska), dla klas IV – VI: języka niemieckiego „EKOFR” (Alina Malinowska), sportowo-turystyczne (Robert Tomkowiak)

SP 3, SP 4, Gimnazjum 1 – bez zmian programowych

Gimnazjum 2 – kółko szachowe (Klaudia Lamch)

Nowi nauczyciele:

SP 1: Anna Poprawka – j. angielski w klasach I – III

SP 2: Agnieszka Kazimierska (1/2 etatu) – psycholog terapeuta; Agata Buchnajer (1/2 etatu) – pedagog; Ewa Neubauer – nauczanie początkowe

SP 3: Bogusław Sadowski – informatyka, Krystyna Ogródowicz – biblioteka, Jolanta Pilawska – j. angielski, Patrycja Kędziora – matematyka, Kinga Haremza – matematyka

SP 4: bez zmian kadrowych

Gimnazjum nr 1: Joanna Haglauer-Dydowicz – j. niemiecki, Agnieszka Hańczewska – j. niemiecki, Sylwia Kruska – j. polski, ks. Jacek Jakubowicz – religia

Gimnazjum nr 2: Karolina Adamska – wychowanie fizyczne; Izabela Cieślak – religia; Joanna Chęcińska – j. angielski; Beata Domańska – j. polski; Katarzyna Kaczmarek – j. angielski.

(K.K., A.B.)

W dwóch lubońskich gimnazjach rok szkolny rozpoczął się też 1 września



Sprostowanie

W związku z okresem urlopów w lubońskich placówkach, niektóre informacje o jednym z przedszkoli, zawarte w „Wademekum Lubońskim” w ub. miesiącu, były błędne. Właścicielem przedszkola „Czardziejski Ogród” jest pani Grażyna Pawłowska, a wspomniana w materiale Mirosława Błasza jest dyrektorem ds. dydaktyczno-wychowawczych. Inna jest też liczba uczęszczających do przedszkola dzieci – 35. Uzupełniamy też, że placówka jest przedszkolem o profilu twórczym plastyczno-konstrukcyjnym, teatralnym, muzycznym oraz umuzykalniającym. (red.)

Rock przed kościołem

W niedzielę 19 września o godz. 19.00 działający przy parafii pw. św. Jana Bosko zespół „Znak” zaprasza na koncert zatytułowany „Chrześcijański rock”.

(K.B.)

Historia Szkoły Podstawowej nr 4 w Luboniu

100 lat temu dzieci w Lasku nie miały swojej szkoły. Musiały chodzić do szkoły przy parafii w Wirach. Były to dzieci rolników wyznania katolickiego. Natomiast uczniowie z rodzin niemieckich wyznania ewangelickiego miały szkołę przy dzisiejszej ul. Krętej. Młodzi Polacy musieli więc codziennie wędrować do szkoły około trzy kilometry. Ich rodzice nie mogli się z tym pogodzić. W styczniu 1894 r. zawiązało się w Wirach polskie kółko rolnicze (założył je Maksymilian Jackowski). Gospodarze z Lasku jako jeden z postulatów wysunęli zbiórki pieniędzy na budowę szkoły i siedziby

Towarzystwa Gospodarczego w Lasku. Od samego początku aktywnie pracowali w tym celu: Jan Mager, Jan Anioła, Stanisław Adamski, Andrzej Czerwiński oraz Michał Osiecki. Do końca 1900 r. zdołali zebrać potrzebne fundusze oraz deklaracje na wykonanie określonych prac. Od niemieckiego gospodarza Rollinga zakupili również duży plac przy dzisiejszej ul. Sobieskiego. Jednak władze pruskie nie chciały wydać zgody na budowę pełnoklasowej szkoły katolickiej. Zezwoliły jedynie na powstanie placówki dla dzieci w wieku 6-9 lat. W tym okresie rodzina Hermesów z Lubonia zamierzała osiedlić się we wsi Lasek i jako wkład finansowy dla przyszłej szkoły przekazała działkę przy ul. Sobieskiego. Na tym terenie można było wybudować tylko jednoizbową szkołę z mieszkaniem dla nauczyciela, przydomowym ogrodem i małym placem zabaw dla uczniów (dziś stoi w tym miejscu przedszkole – przyp. red.). W nowej szkole najmłodsze dzieci rozpoczęły naukę we wrześniu 1904 r.

Starsi nadal uczęszczali do szkoły w Wirach. W dalszym ciągu nie zaprzestano gromadzenia funduszy na rozbudowę placówki. Następne lata nie były łatwe, ale rolnicy z Lasku nie poddawali się. Wykorzystano wcześniejsze zezwolenie na budowę szkoły (przy tej samej ulicy), uzupełniając je tylko o zgodę na rozbudowę do wymaganej ilości klas. I tak latem 1914 r. wieś Lasek miała już dwa budynki szkolne przy tej samej ulicy.

1918 r. – 1939 r.

W tym okresie w szkole w Lasku, jak w większości wiejskich placówek, pracował

jeden nauczyciel. Następnie przekształcono ją w trzyklasową z kierownikiem i dwoma nauczycielami, a później w pięcioklasową, zatrudniając dodatkowych dwóch pedagogów. Uczniów było wówczas 250.

W latach 1930/1931 połączono ponownie szkołę w Lasku ze szkołą



Nadanie szkole sztandaru

w Wirach i utworzono Szkołę Powszechną III stopnia (pełna nazwa: Siedmioklasowa Szkoła Powszechna w Wirach – Lasku). W roku 1931 dobudowano jednopiętrowy segment o czterech salach, a w 1934 ponownie rozdzielono placówkę na dwie szkoły III stopnia – w Lasku i w Wirach. W 1935 r. do szkoły uczęszczało ok. 450 uczniów. Kierownikiem był p. Bolesław Romanowski, a kadrę pedagogiczną tworzy-



Dawne grono pedagogiczne

ło 9 nauczycieli. Oprócz sal lekcyjnych, które znajdowały się w budynku szkolnym, korzystano z jednej izby wynajętej od p. Rollinga. W takim stanie szkoła funkcjonowała do wybuchu II wojny światowej.

Obliczono, że w latach 1946 – 2004 SP 4 ukończyło ok. 4200 absolwentów.

1939r. – 1945r.

U progu wojny szkoła w Lasku miała prawie żeńską obsadę. Jedyne nauczyciel Gracjan Król był w wojsku i został uwięziony w obozie koncentracyjnym w Dachau. Kierownik szkoły p. B. Romanowski i tylko czterech z 12 nauczycieli zostali na miejscu. Nauki w szkole nie było. W opustoszałych pomieszczeniach zorganizowano

biuro gminne, które prowadził sołtys Hoffman. W 1941 r. za zarządzeniem władz niemieckich otwarto tu niemiecką szkołę – Deutsche Schule für Polnische Kinder. Kierownikiem został Lothar von Taszycki, były Polak ze Śląska a następnie Stunke. Nauczycielkami zostały Niemki z Polski, bez przygotowania pedagogicznego: robotnice, służące, piekarki... Urządzono cztery klasy, w których dzieci uczyły się wyłącznie po niemiecku. Uczniów bito i maltretowano. Gdy dzieci kończyły 14 lat, przyjeżdżał Arbeitsamt (niemiecki urząd pracy) i zatrudniał je na miejscu lub wywoził do pracy w Niemczech.

W drugim budynku starej szkoły urządzono Deutsche Schule für Deutsche Kinder (szkołę dla niemieckich dzieci), dla których sprowadzono wykwalifikowaną nauczycielkę. Polskie nauczycielki pracujące w tym czasie w wójtostwie, miały

Jeszcze Cytadela zionęła ogniem, a w Lasku już rozpoczęto organizować polską szkołę. Do pracy tej przystąpił Mieczysław Śliwiński, który zebrał wokół siebie kilku

Dyrektorzy Szkoły Podstawowej nr 4 od 1945r.:

od 8 marca 1945 r. – Mieczysław Śliwiński
od 1 listopada 1963 r. – Edward Rutkowski
od 1 września 1972 r. – Leon Wawrzyniak
od 1 września 1991 r. – Maria Nowak
od 1 września 1999 r. – Izabela Poprawka

nauczycieli i przyjaciół. 12 lutego 1945 r. powiewała już nad budynkiem szkolnym polska flaga przechowywana podczas wojny przez p. Lehmanową. Panu Śliwińskiemu pomagały nauczycielki: Ludwika Dymkowska, Kazimiera Dobakowa, Zofia Niwińska i Karolina Mazepianka. 14 lutego 1945 r. rozpoczęto zapisy do szkoły. 26 lutego, po raz pierwszy od pięciu lat dzieci

z radością przekroczyły próg polskiej szkoły. W „Głosie Wielkopolskim” nr 55 ukazał się wówczas artykuł pt. „Szkoła w Lasku ogniskiem ofiarnej pracy”. Pisano w nim m.in.: *Lasek to biedna wioska, leżąca między Luboniem a Żabikowem. Szkoła w Lasku to duma jej mieszkańców. Tętni życiem i gwarem już od 14 lutego. Ślady wojny zostały na niej zatarte, dzięki wyteżonej pracy grona nauczycielskiego i wzorowej współpracy Koła Rodzicielskiego.*

Skład grona nauczycielskiego był po wojnie następujący: Mieczysław Śliwiński –

kierownik, Ludwika Dymkowska, Zofia Niwińska, Kazimiera Dobakowa, Karolina Mazepianka, Józefa Mikołajewska, Franciszek Muszkowski, Andrzej Zochowski.

Pierwszy rok szkolny zakończył się 14 lipca 1945 r. Świadectw nie wręczono, ponieważ nie było jeszcze odpowiednich druków. Do szkoły uczęszczało 512 uczniów.

Lata powojenne – ważniejsze wydarzenia

17 listopada 1945 r. – bez pomocy władz, nakładem własnych sił i pieniędzy, o godz. 14.00 zapaliła się w szkole, a zarazem w Lasku, pierwsza żarówka elektryczna. Szkoła otrzymała światło.



Historyczne odsłonięcie tablicy szkolnej na nowym gmachu

okazję widzieć sale szkolne, w których przedtem uczyły, odarte z symboli polskości i z wizerunkiem Hitlera na ścianach. Wszystkie książki, pomoce naukowe, obrazy, wywieziono ze szkoły do gminy pod nadzór Hitlerjugend. W 1944 r. w biurze gminnym pracowała jedna z polskich nauczycielek. Wspólnie z żoną, p. Lehmanową, pochowały pozostawione polskie obrazy i mapy. Co pewien czas w szkole wydawano karty żywnościowe dla mieszkańców wsi. W październiku 1944 r. budynek zajęło wojsko niemieckie, które pozostało w nim do stycznia 1945 r., kiedy zostało wyparte przez wojska radzieckie. Szkołę zamieniono wtedy na szpital.



Jedna z imprez szkolnych

7-14 maja 1946 r. – pierwsza wycieczka szkolna (po Ziemi Lubuskiej). Uczestniczyło w niej 86 uczniów.

26 maja 1946 r. – uroczystość poświęcenia sztandaru drużyny harcerskiej ufundowanego przez Koło Przyjaciół.

18 lutego 1947 r., o godz. 12.00 – uroczyste otwarcie szkolnego studia radiowego przez inspektora Jana Lipińskiego.

29 kwietnia 1950 r. – wyjazd grupy uczniów na zaproszenie prezydenta Bolesława Bieruta na wycieczkę do Warszawy. Dzieci przebywały w Belwederze w towarzystwie Bieruta i gen. Roli-Żymierskiego.

7 października 1954 r. – po połączeniu wsi Żabikowo, Luboń i Lasek oraz nadaniu praw miejskich szkoła otrzymuje nazwę Szkoła Podstawowa nr 4 w Luboniu.

czerwiec 1959 r. – pierwszy telewizor ze stabilizatorem ufundowany przez Komitet Rodzicielski i Zakład Opiekuńczy.

W tym czasie czyniono już starania o stworzenie szkoły lepszych warunków lokalowych. Na progu lat 60. do szkoły uczęszczało 659 dzieci i pracowało w niej 18 nauczycieli. Nauka odbywała się na trzy zmiany. Było 18 oddziałów a tylko 7 izb lekcyjnych.

6 stycznia 1962 r. – początek dyskusji na temat budowy nowej szkoły. Miała powstać między ulicami I Maja a Grzybową, w oparciu o istniejącą salę Towarzystwa Sportowego „Sokół”, którą planowano adaptować na salę gimnastyczną.

wrzesień 1963 r. – pierwsze wykopy pod nową szkołę.

13 października 1965 r. – otwarcie, nadanie imienia (im. Małgorzaty Fornalskiej) oraz odsłonięcie tablicy pamiątkowej na nowym budynku szkolnym przy ul. I Maja.

24 kwietnia 1971 – otwarcie Izby Pamięci Narodowej

15 lutego 1975 – w 30. rocznicę rozpoczęcia nauki w szkole od zakończenia II wojny światowej placówka otrzymuje sztandar ufundowany przez Komitet Rodzicielski. Sztandar przekazali przedstawiciele rodziców: W. Michalczyk, J. Adamśka oraz F. Ciszynski.

28 lutego 1980 – wizyta 25 nauczycieli z okręgu Cottbus (NRD) w celu poznania metod pracy polskich nauczycieli.

12-13 grudnia 1981 – w finale VII konkursu „Azymut – Węgiel” organizowanego przez czasopismo „Świat Młodych” w Chorzowie szkoła zajmuje II miejsce w kraju i zdobywa nagrodę 15 000 zł.

1985 r. – II miejsce i „Srebrna Maską” dla Szkolnego Koła Teatralnego na konfrontacjach Sceny Dziecięcej i Młodzieżowej w Poznaniu.

28-29 stycznia 1989 – II miejsce dla koła polonistycznego w ogólnopolskim konkursie „Miejsca Pamięci Narodowej w Moich Oczach” w kategorii album

14 maja 1990 – uchwałą Rady Pedagogicznej zmiana nazwy szkoły (Szkoła Podstawowa nr 4 w Luboniu)

2 grudnia 1997 – zorganizowanie pierwszej sali komputerowej, do której wyposażenie (10 nowych komputerów) zakupili rodzice.

2001/2002 – po gruntownym remoncie SP 4 ma nowe sale lekcyjne dla klas specjalnych oraz oddziałów „0”; przebudowa sekretariatu i gabinetów dyrekcji szkoły.

2004/2005r. – otwarcie kolejnej pracowni komputerowej w ramach programu: „Pracownia komputerowa w każdej szkole”.

24 września 2004 – uroczyste obchody 100-lecia szkoły połączone z nadaniem imienia – Szkoła Podstawowa nr 4 im. prof. Adama Wodzieckiego w Luboniu – i poświęceniem nowego sztandaru.

Alicja Zgrzeba

Więcej o jubileuszu SP 4 – na str. 28

Festyn w Cieszkowiance

W sobotę 25 września odbędzie się pierwszy w Szkole Podstawowej nr 2 rodzinny festyn pod hasłem „Pożegnanie lata z Cieszkowianką”.

Impreza będzie miała miejsce na boisku sportowym, w godzinach od 14.00 do 21.00. Oferujemy wiele atrakcyjnych zabaw i konkursów, przeznaczonych dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Planujemy: pokazy mody, minilistę przebojów, pokaz tańca towarzyskiego, występy fazałolecistów, pokaz hiphopowców, przejażdżkę na kucyku. Na życzenie, będzie można zrobić

sobie egzotyczny makijaż lub fryzurę. Liczne konkursy sportowe, takie jak: przeciąganie liny, gra w siatkówkę, rozgrywki ping-ponga i szachów oraz sportowe strzelanie adresowane są do płci silniejszej, chociaż, jak zawsze chętnie widziane będą w zawodach wszystkie panie. Będą też skoki przez linkę i skakanke, kręcenie hula hop i rzuty do celu.

Podręczniki będą

Naukę w nowym roku szkolnym rozpoczęło w naszym mieście 278 pierwszoklasistów. Co czwarte dziecko w Luboniu otrzyma podręczniki w ramach rządowego programu wyrównywania warunków startu szkolnego uczniów „Wyprawka szkolna”. Największym zainteresowaniem cieszy się Wydawnictwo „Wesoła szkoła”. Do użytku szkolnego zostały dopuszczone 24 zestawy podręczników. Ceny książek wynoszą od 55 do 89 zł.

140 tys. rodziców w Luboniu i Poznaniu otrzyma zasiłek na wyprawkę w kwocie 90 zł na jedno dziecko, bez względu na rodzaj szkoły. (K.G.)

Pomoc dziecku, rodzinie i szkole

Podsumowanie działań podjętych przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną (PPP) w roku szkolnym 2003/2004 w zakresie wczesnego wspomaganie i realizacji programu dojrzałości szkolnej na terenie Lubonia

W minionym roku szkolnym pracownicy PPP po raz czwarty prowadzili działania związane z wczesnym wspomaganie rozwoju dzieci (od 0 do 5 roku życia) oraz realizacją „Programu dojrzałości szkolnej”, przygotowującym sześciolatkę do podjęcia nauki w klasie pierwszej.

W obszarze wczesnego wspomaganie na terenie poradni prowadzono: badania logopedyczne (33 dzieci), psychologiczne (19 dzieci), terapię i konsultacje logopedyczne (16 dzieci), indywidualne rozmowy oraz porady dla rodziców (20 osób).

Dodatkowo od stycznia 2004 r., dzięki programowi „Słysz”, przeprowadzane są komputerowe przesiewowe badania słuchu (10 dzieci).

Na terenie przedszkoli odbywały się warsztaty dla dzieci 5-letnich w ramach „Programu profilaktyki logopedycznej” (po 10 spotkań dla 52 maluchów), warsztaty dla rodziców dotyczące wczesnego wspomaganie rozwoju mowy (26 rodziców i 26 dzieci), spotkanie dla rodziców dzieci 3-letnich na temat: „Adaptacja dzieci do przedszkola” (22 osoby).

Działania związane z „Programem dojrzałości szkolnej” obejmują kilka etapów, realizowanych w ciągu całego roku szkolnego. Są to m.in.: obserwacje wstępne dzieci na zajęciach w klasach „0”, przesiewowe badania logopedyczne, spotkania z rodzicami po obserwacjach, indywidualne badania dzieci w poradni.

Od roku szkolnego 2003/2004 włączono do „Programu dojrzałości szkolnej” test: „Skala Ryzyka Dysleksji (SRD)”. Umożliwia on wczesne wykrywanie symptomów wskazujących na możliwość wystąpienia dysleksji rozwojowej u dzieci. W związku z tym w marcu nauczyciele oddziałów zerowych zostali poproszeni o wypełnienie dla każdego dziecka wspomnianego testu.

Łącznie przebadano 271 dzieci z terenu Lubonia (1 dziecko nie zostało ocenione ze względu na brak zgody rodziców). Dzięki temu wyłoniono dzieci potrzebujące dodatkowej pomocy, np.: zajęć korekcyjno – kompensacyjnych na terenie szkoły i domu.



Procentowa analiza wyników SRD dla zerówkowiczów na terenie Lubonia przedstawia się następująco: brak ryzyka dysleksji dotyczy 230 dzieci (85%); na pograniczu ryzyka dysleksji znajduje się 17 dzieci (6,3%); umiarkowane ryzyko dysleksji, stwierdzono u 17 dzieci (6,3%), a wysokie ryzyko u 7 dzieci (2,6%). Dzieci, u których stwierdzono wysoki lub umiarkowany stopień ryzyka dysleksji zostały zakwalifikowane do indywidualnych badań na terenie PPP.

Jakościowa analiza wyników pozwoliła wyłonić dzieci, które wymagają pomocy na terenie szkoły w ramach zajęć korekcyjno – kompensacyjnych (22 dzieci) lub szczególnej obserwacji w klasie pierwszej (18 dzieci). Wśród dzieci, u których nie stwierdzono ryzyka dysleksji, można było określić funkcje wymagające dodatkowych ćwiczeń, w celu zapewnienia jak najlepszego funkcjonowania w klasie pierwszej (34 dzieci). Najczęściej usprawniania wymagają: motoryka duża (sprawność fizyczna),

Żaden festyn nie może odbyć się bez „małego conieco” i dlatego oferujemy dla wszystkich uczestników pyszną grochówkę, kielbaskę z rusztu, sałatki, ciasta, napoje i owoce. Na imprezie będzie można nabyć różne upominki, prace plastyczne dzieci. Będzie można zmierzyć sobie ciśnienie krwi. Odbędzie się również loteria fantowa.

O zmierzchu planujemy potańcówkę przy dobrej muzyce pod chmurką.

Szczegółowy plan imprezy znajdą Państwo na specjalnych plakatach informacyjnych. Wszystkich chętnych zapraszamy do zabawy!

Bogumiła Kurzawska

Szkoła Podstawowa nr 3 w Luboniu rozpoczyna akcję zbierania książek i czasopism dla nowo otwartej biblioteki. Wszystkie osoby, które chciałyby się podzielić swoimi zasobami, proszone są o dostarczenie ich do naszej placówki.

motoryka mała (sprawność ręki, wymagana przy pisaniu i rysowaniu), funkcje językowe – ekspresja i percepcja (umiejętność poprawnego wypowiedziania się i rozumienia mowy). W ostatniej grupie było dużo dzieci z wadą wymowy.

Szczegółowe wyniki, obejmujące imienne listy dzieci wymagających pomocy, przekazano przedstawicielom szkół na spotkaniu w dniu 27.05.04.

Na terenie poradni przeprowadzono badania psychologiczne – pedagogiczne 40 dzieci zerówkowych. W tej grupie wydano następujące opinie: orzeczenie o obowiązku szkolnego (2 dzieci), przyspieszenie obowiązku szkolnego (3 dzieci), przyznanie różnych form pomocy psychologiczno – pedagogicznej na terenie szkoły (22 dzieci), ogólna ocena rozwoju (9 dzieci), orzeczenia do kształcenia specjalnego (4 dzieci). Dla rodziców odbyły się 3 spotkania poświęcone dojrzałości szkolnej dzieci. Uczestniczyło w nich łącznie 61 osób.

Szeroko rozwinięte są działania w obszarze logopedycznym. Prowadzono: badania diagnostyczne (71 dzieci), przesiewowe badania słuchu (26 dzieci), terapię i konsultacje logopedyczne (24 dzieci). W ramach szkoleniowych rad pedagogicznych zorganizowano warsztaty dla nauczycieli klas 0 – III nt.: „Wspieranie rozwoju mowy u dzieci”. Wzięło w nich udział 30 nauczycieli z SP 2, SP 3 i SP 4.

Działania podejmowane w ramach „Programu dojrzałości szkolnej” umożliwiają obserwowanie i stymulowanie rozwoju dzieci, a w niektórych przypadkach diagnozowanie i planowanie dalszej opieki psychologiczno – pedagogicznej już na terenie szkół. Wprowadzenie Skali Ryzyka Dysleksji usprawni diagnostykę na wczesnym etapie edukacji.

Iwona Rutkowska-Blachowiak,
psycholog-logopeda

Patron na stulecie szkoły

Szkoła Podstawowa nr 4 obchodzi setną rocznicę powstania i podczas głównych uroczystości w dniu 24 września br. zostanie jej nadane imię profesora Adama Wodiczki. Uczniowie, rodzice i nauczyciele dokonali wyboru patrona spośród dwóch innych kandydatur (Józefa Wawrzyniaka i Henryka Sienkiewicza). Zdecydowano, że postawa życiowa prof. Wodiczki oraz jego zasługi w dziedzinie ekologii i ochrony środowiska będą stanowiły wzór dla dzieci i młodzieży SP 4, a także dorosłych.

Adam Wodiczko był miłośnikiem przyrody i propagował ideę ochrony przyrody jako całości (krajobraz, rośliny, zwierzęta). Od wczesnej młodości pracował nad swoim charakterem i hartem ducha, działał w rodzajem się na terenie Polski harcerstwie. Był pracowity, utalentowany i wytrwale dążył do celu. Przyczynił się do powstania trzech parków narodowych, w tym Wielkopolskiego Parku Narodowego. Wielki patriota, z narażeniem życia prowadził podczas okupacji tajne nauczanie w Krakowie, po wojnie z wielką energią przystąpił do odbudowy kraju.

W związku z wyborem patrona opracowano w SP 4 program pt. „Strażnik przyrody patronem naszej szkoły”, którego realizacja rozpoczęła się 1 września ubiegłego roku, a zakończenie zaplanowano na 24 września 2004 r. W ramach programu we wrześniu i październiku 2003 r. uczniowie pod kierunkiem nauczycieli gromadzili informacje o osobie przyszłego patrona. W listopadzie 2003 r. najmłodsi wykonali kompozycje z jesiennych liści, czwartoklasiści – zielniki, a uczniowie klas piątych i szóstych wzięli udział w konkursie „Wielkopolska – moja mała Ojczyzna”. W grudniu szóstoklasiści

uczestniczyli w konkursie ekologicznym. 15 grudnia 2003 r. wychowawcy na zebraniach z rodzicami przybliżyli sylwetkę przyszłego patrona szkoły. Zimą wszyscy uczniowie brali udział w dokarmianiu ptaków. W lutym malowali witraże o tematyce przyrodniczej (wystawa w holu szkoły). W pierwszym dniu wiosny wszyscy spotkali się na sali gimnastycznej, na specjalnej imprezie pod hasłem: „Przyroda w poezji, piosence i humorze”, a najmłodsi przeszli ulicami Lubonia w korowodzie „Tańcząca przyroda”. W kwietniu uczniowie klas starszych wypowiadali się w pracach literackich na temat swojego wpływu na stan środowiska naturalnego. Miesiąc zdrowia (kwiecień) upływał pod hasłem „Rekreacja w środowisku przyrodniczym” (rajdy sobotnio-niedzielne po ziemi wielkopolskiej). W maju br. odbył się piąty rowerowy rajd rodzinny, a w czerwcu rajd pieszy w dwóch grupach wiekowych, połączony ze ścieżką zdrowia i licznymi konkursami z dziedziny ochrony przyrody. Na wrzesień 2004 r. zaplanowano konkursy wiedzy o życiu i działalności patrona wraz z uroczystością nadania szkoły imienia.

(K.K.)

Z okazji jubileuszu szkoły, 25 września (sobota), w godz. 15.00-19.00, na boisku sportowym przy SP 4 zorganizowany zostanie festyn szkolny. Serdecznie zapraszamy do udziału w imprezie wszystkich absolwentów „Czwórki”, byłych nauczycieli, pracowników administracji i obsługi, obecnych uczniów i ich rodziców, a także przyjaciół szkoły. Mamy nadzieję, że zechcą Państwo tłumnie przybyć tego dnia do naszej placówki, by spotkać się z towarzyszami ze swoich młodzieńczych lat i przyjemnie spędzić sobotnie popołudnie.

Okazją do spotkań z dawnymi nauczycielami, koleżankami i kolegami ze szkolnej ławy będą także zjazdy absolwentów, zaplanowane – w zależności od roku ukończenia szkoły – na październik i listopad.

Uczestnictwo w spotkaniu należy zgłosić, wpłacając przekazem pocztowym na konto Rady Rodziców (SBL w Poznaniu O/Lubon 65 9043 1038 2038 0018 5390 0001) 25 zł. Na blankiecie należy zaznaczyć datę zjazdu lub rok ukończenia szkoły. Zgłoszenia przyjmuje także kol. A. Zamel-ska w bibliotece SP 4, w godz. 8.00-14.00.

Ze względów organizacyjnych bardzo prosimy, by udział w zjeździe absolwentów zgłosić najpóźniej do 25 września br.

Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia sędziwej – choć nadal młodej du-chem – Szkoły Podstawowej nr 4.

Dyrekcja, grono pedagogiczne i uczniowie SP 4



Na dożynkach archidiecejalnych, które odbyły się 28 sierpnia w Nowym Tomysku, obecna była też delegacja z dekanatu lubońskiego

Adam Wodiczko urodził się 8 sierpnia 1887 r. w Słotwinie. Szkołę średnią ukończył w 1906 r. w Jasle z bardzo dobrymi wynikami. W latach 1906-1910 studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim nauki przyrodnicze, w szczególności botanikę (nauczycielami jego byli: prof. Emil Godlewski, prof. Edward Janczewski-Glinka, prof. Marian Raciborski). W czasie I wojny światowej przebywał w wojsku w Jugosławii, gdzie pracował jako bakteriolog. W 1921 r. habilitował się na Uniwersytecie Jagiellońskim, na podstawie pracy z fizjologii roślin, a 1 sierpnia 1922 r. został profesorem Uniwersytetu Poznańskiego i objął Katedrę Anatomii i Fizjologii Roślin na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym, gdzie pracował przez 26 lat aż do śmierci – 1 sierpnia 1948 r.

Od 1920 r. prowadził badania naukowe w terenie. Poznawał okolice Ludwikowa k. Poznania, położone na połudowcowych wzniesieniach moreny czołowej. Zachwylił się pięknem krajobrazu i jeziorami. W lasach mieszanych i borach sosnowych znalazł wiele osobliwości przyrody, wskazujących na istnienie tu wcześniej zespoły leśne. Odtworzył na podstawie zachowanych fragmentów lasu naturalnego i runa leśnego trzy zespoły leśne: bór sosnowy (z widłakami, zimoziołem północnym, pomocnikiem baldaszkowym), grąd (z przytulią leśną, liliją złośliwą) i dąbrową świetlistą (z pięciornikiem białym, wyką kaszubską). Badał także roślinność torfowiskową nad jeziorem Skrzyńka, odkrył roślinność kserotermiczną (ciepłolubną) na oazach nad Jeziorem Budzińskim. Postanowił zachować „skarby rodzinnej przyrody i perłę krajobrazu Wielkopolski”, ocalić je dla obecnych i przyszłych pokoleń. Wystąpił z inicjatywą utworzenia parku narodowego, będącego przyrodniczym klejnotem ziemi wielkopolskiej i muzeum form połudowcowych. Przedstawił tę ideę pierwszy raz publicznie w 1922 r. na zjeździe Towarzystwa Przyrodników Polskich i walczył o jej realizację przez 20 lat swego życia. W 1933 r. dokonano symbolicznego otwarcia Wielkopolskiego Parku Narodowego (WPN). Od 1930 r. prof. Adam Wodiczko brał udział w pracach dotyczących projektów innych parków narodowych: Tatrzańskie, Pienińskiego i Babiogórskiego. W okresie II wojny światowej, wysiedlony z Poznania, pracował w Krakowie jako nauczyciel w jawnych szkołach średnich, kształcił na tajnych kompletach studentów Uniwersytetu Ziemi Zachodnich. Po powrocie do Poznania w marcu 1945 r. prof. Adam Wodiczko objął na Uniwersytecie Poznańskim swoje dawne stanowisko kierownika Zakładu Botaniki Ogólnej. Podjął energiczne starania o sfinalizowanie utworzenia WPN. Opracował osobiście tekst, na którym oparte było rozporządzenie Rady Ministrów o utworzeniu WPN, co nastąpiło już po zgonie profesora.



fol. arch. PPR

Był inicjatorem utworzenia jeszcze dwu innych parków narodowych: Wolińskiego i Słowińskiego.

Profesor Adam Wodiczko zasłynął jako wielki teoretyk nowej gałęzi wiedzy przyrodniczej zwanej ochroną przyrody. Niweczenie przyrody przez człowieka to, wg Wodiczki, droga prowadząca do zagłady ludzkości i jej kultury. Człowiek winien pojednać się z przyrodą, pogłębić i uszlachetnić swój stosunek do niej, aby w gospodarowaniu nią uniknąć błędów nieodwracalnych w skutkach. Wyrażał pogląd, że od ochrony przyrody zależy w

znacznym stopniu świadome kształtowanie obrazu naszego kraju. Był pierwszym, który w Polsce zwrócił uwagę na gospodarcze znaczenie ochrony przyrody. Tłumaczył, że przyroda zawsze będzie żywić człowieka, pod warunkiem, że ten nie naruszy panującej w niej równowagi. Uważał, że trzeba chronić krajobraz jako całość. Wielką zasługą prof. Adama Wodiczki jest to, że pierwszy zwrócił uwagę na zagrożenie Wielkopolski „deficytem wodnym”. Uważał, że parki winny służyć nie tylko celom dydaktyczno-naukowym (żywe muzea przyrody), ale także być miejscem rekreacji i wypoczynku ludzi. Uważał, że kontakt z przyrodą jest niezbędnym warunkiem fizycznego i psychicznego zdrowia człowieka. Wyrażał pogląd, że ochrony przyrody należy uczyć się od najmłodszych lat, od przedszkola po studia uniwersyteckie. Ułożył program nauczania dla szkół powszechnych i średnich, opracował program nauczania biologii, wprowadzając nowe działy: naukę o zespołach roślinnych i ochronę krajobrazu. Od początku swej pracy na Uniwersytecie Poznańskim wykładał ochronę przyrody. Wykłady na wydziałach: filozoficznym i matematyczno-przyrodniczym łączył z wycieczkami. Badania terenowe jego i współpracowników znajdowały odbicie w tematyce wykładów. Dzięki staraniom prof. Adama Wodiczki Ministerstwo Oświaty przyznało Uniwersytetowi Poznańskiemu prawo prowadzenia wykładów z zakresu ochrony przyrody w Polsce i na świecie. Uniwersytet Poznański uzyskał w 1945 r. samodzielny Zakład Ochrony Przyrody i Uprawy Krajobrazu.

Profesor Wodiczko to nie tylko teoretyk podstaw ochrony przyrody, ale także znakomity naukowiec i dydaktyk oraz działacz i społecznik, który zapoczątkował w Polsce czynny ruch ochrony przyrody. Już od 1919 r. był członkiem Tymczasowej Komisji, a następnie Państwowej Rady Ochrony Przyrody na Wielkopolskę i Pomorze.

Był człowiekiem niezwykle szlachetnym i delikatnym. Odnaczał się umiejętnością zjednywania sobie ludzi. Był wybitnym naukowcem, wyprzedzającym swoją epokę, był równocześnie praktykiem, który potrafił konsekwentnie i wytrwale realizować swoje idee i pobudzać do pracy innych. Pozostanie na długo w pamięci pokoleń, jako wzór tego, który stał na straży przyrody ojczystej.

Zjazdy absolwentów Szkoły Podstawowej nr 4 w Luboniu

08.10.2004 r. (piątek) w godz. 18.00 - 21.00 – absolwenci, którzy ukończyli szkołę do 1965 r. włącznie

09.10.2004 r. (sobota) w godz. 17.00 – 20.00 – absolwenci z lat 1966-1972

22.10.2004 r. (piątek) w godz. 18.00 – 21.00 – absolwenci z lat 1973-1979

23.10.2004 r. (sobota) w godz. 17.00 – 20.00 – absolwenci z lat 1980-1986

05.11.2004 r. (piątek) w godz. 18.00 – 21.00 – absolwenci z lat 1987-1993

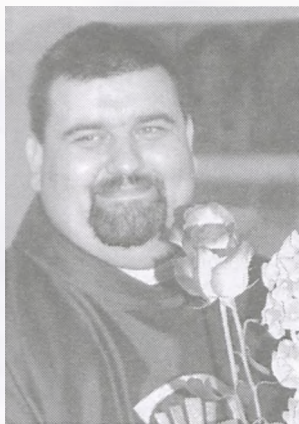
06.11.2004 r. (sobota) w godz. 17.00 – 20.00 – absolwenci z lat 1994-2000

Ks. Jacek Jakubowicz

Nowy wikariusz parafii pw. św. Jana Bosko

Oficjalnie od 25 sierpnia posługę duszpasterską rozpoczął w miejsce ks. Krzysztofa Amborskiego, ks. Jacek Jakubowicz. Urodził się w 1970 r. w Grodzisku Wlkp., gdzie przez wiele lat pracował też nasz ks. proboszcz senior kanonik – Stefan Patryas, który, jak wspomina, uczył jego ojca i opiekował się Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży. Ksiądz Jacek ukończył technikum mechaniczne na Dębcu o specjalności – budowa maszyn. Zaraz po szkole średniej wstąpił do seminarium duchownego w Poznaniu, które ukończył w 1996 r. Jak się dowiedział od swego ojca, będąc już księdzem, taką przyszłość zapowiedział mu podczas chrztu ks. Tuszynski, wieloletni (1941-1978) i ceniony proboszcz w Grodzisku Wlkp. Pierwszą jego placówką po święceniach była parafia św. Katarzyny we Wronkach, gdzie posługiwał 2 lata do 1998 r. Pomagał duszpasterzować w tamtejszym więzieniu, co dało mu, jak wspomina – „dobrą szkołę życia”. Kolejną placówką była parafia św. Jakuba ap. w Murowanej Goślinie, skąd po dwóch

latach przeniesiony został do Wolsztyna, do budującego się wówczas kościoła św. Józefa. Trafił tam, gdy zaczęto kłaść pierwsze rzędy cegieł. Zdobyte doświadczenie i poznanych ludzi miło wspomina. Pamiętać będzie długo zaangażowanie tamtejszych wiernych, którzy codziennie w kilkunastoosobowej grupie stawiali się ze śniadaniem pod pachą do pracy na chwałę Bogu i Kościołowi. Przez cztery lata przyzwyczaił się do tego środowiska i świątyni, w której jest też częścią jego pracy. Jednak posługa duszpasterska, która wiąże się też ze zdobywaniem nowych doświadczeń, wymaga, zgodnie ze zwyczajem, aby co kilka lat księży przenosić do innych parafii. Dekretem biskupim kolejną świątynią na drodze w służbie Kościołowi stała się dla ks. Jacka Jakubowicza lubońska parafia św. Jana Bosko. Jest zapalonym pielgrzymem, dlatego pierwszą jego inicjatywą tutaj było zorganizowanie rowerowej piel-



grzymki na odpust do sanktuarium w Tulcach. Od 1986 r., gdy był w pierwszej klasie technikum (poza roczną przerwą), bierze udział w pieszych pielgrzymkach na Jasną Górę. Przeważnie idzie z poznańską grupą 20, dwukrotnie z 15. Do zadań, jakie otrzymał w

Luboniu jest m.in. nauka katechezy w starszych klasach Gimnazjum nr 1 i w prywatnym Liceum Ogólnokształcącym, opieka nad zorganizowanymi grupami młodzieżowymi przy parafii i ministrantami. Nieśmiało marzy o stworzeniu tutaj niekonwencjonalnej grupy teatralnej, na wzór wolsztyńskich doświadczeń. Na pytanie o hobby odpowiada humorystycznie, że nie zbiera znaczków, nie gromadzi pieniędzy ani nie kolekcjonuje samochodów. Mówi, że jego pasją jest bycie księdzem – to służba, której oddać się trzeba bez ograniczeń. Jeździ skodą Fabią. (I)

Wspomnienie

Ks. prałat Ludwik Bielerzewski (1905 – 1999)

10 sierpnia minęło pięć lat od śmierci ks. prałata Ludwika Bielerzewskiego, proboszcza parafii św. Jana Bosko w Luboniu. Przybył on do nas tuż po tragicznej śmierci ks. Stanisława Streicha w 1938 r. Jako jego następca kontynuował dzieło budowy kościoła i parafii. Pochodził z Dubina, małego miasteczka koło Rawicza, gdzie jego ojciec prowadził kuźnię. Tu zapewne tkwiła tajemnica niespożytego zdrowia i siły fizycznej. Pamiętam jego wysoką postać w sutannie, entuzjazm do wszystkiego, co czynił i energię, gdy wydawał dyspozycje robotnikom przy budowie kościoła. A tej roboty pozostało jeszcze dużo. Przypomnę, w 1938 r. wykończono nawę główną i północną, ustawiono ołtarz główny i św. Judy Tadeusza oraz dębowe ławy a także konfesyjonały. W tym samym roku wybudowano jeszcze wieżę, a w 1939 r. zawieszono w niej dwa dzwony.

Ks. Ludwik Bielerzewski był gorącym zwolennikiem dobrego wychowania młodzieży. Aby stworzyć odpowiednie warunki, postanowił wybudować Dom Katolicki, w którym byłyby wszystkie środki i możliwości wypełnienia tego zadania. W bardzo krótkim czasie, w ciągu dwunastu miesięcy wybudowano w stanie surowym pierwszy etap przyszłego Domu.

Niestety nadeszła wojna i ks. proboszcz został w 1940 r. aresztowany przez Niemców i uwięziony w najcięższych obozach koncentracyjnych: Dachau, Gusen i Mauthausen. Do Polski wrócił dopiero w 1946 r. i objął najpierw parafię w Brodach Poznańskich k. Lwówka, a następnie parafię św. Michała Archaniola (od 1952 r.) przy ul. Stolarskiej w Poznaniu, gdzie ponownie wykazał swój wielki talent organizacyjny, rekonstruując świątynię w szybkim tempie. Obok niej stanęła wkrótce wysoka dzwonnica, trzecia już z kolei po lubońskiej i brodzkiej, co jest swoistym rekordem w tej dziedzinie. Po zakończeniu budowy kościo-

ła przy ul. Stolarskiej, włączył się czynnie w działalność Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu, będąc przez długie lata dyrektorem tego przedsiębiorstwa.

Z Luboniem ks. prałat nigdy nie przerwał kontaktu, interesował się naszymi sprawami i od czasu do czasu nas odwiedzał. Był m.in. na specjalnie zorganizowanym spotkaniu z parafianami 10 marca 1994 r., a po raz ostatni odwiedził nas podczas jubileuszu 60-lecia parafii, pierwszego października 1995 r., będąc już



Ostatnia wizyta ks. prałata (w środku) w 60. rocznicę powstania parafii – 1.10.1995 r. Z lewej ks. Ignacy Rapior; z prawej – Stanisław Malepszak z kroniką parafialną.

bardzo osłabiony. Zmarł 10 sierpnia 1999 r. Spoczywa na cmentarzu junikowskim. Dziś o jego pracy w Luboniu świadczy wysoka wieża kościelna i dom parafialny.

Stanisław Malepszak

Cegielka do cegiełki

Na nową świątynię mieszkańcy Lasku czekają już od dawna. Idąc na mszę, spoglądają na mury niedokończonego jeszcze kościoła i zastanawiają się, kiedy przekroczą jego próg. O to, ile czasu pozostało jeszcze do otwarcia nowego domu bożego, zapytaliśmy proboszcza parafii pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego, ks. Józefa Majchrzaka.

Wznoszenie nowego kościoła rozpoczęło w 2000 r., czyli prawie przed czterema laty. W bieżącym roku prace związane były głównie z budową domu parafialnego, który wzbogacił się o dodatkową kondygnację. Będą się tam mieścić m.in. wikariat i salki katechetyczne. Ściany pokryto klinkierem i postawiono ścianki działowe. Wewnątrz świątyni natomiast planuje się jeszcze do końca roku ustawienie słupów, które umożliwią położenie belek pod przyszły dach.

Daty zakończenia prac nie można, niestety, jeszcze określić. Ksiądz proboszcz chciałby, aby to nastąpiło już dzisiaj, jednak dalsza budowa kościoła uzależniona jest od środków finansowych. Na szczęście ks. Majchrzak może liczyć na swoich parafian. Kupują cegielki, dokonują wpłat na konto, w każdą drugą niedzielę miesiąca przekazują ofiary ze mszy świętych na budowę kościoła, a także chętnie uczestniczą w festynach parafialnych, z których dochód przeznaczany jest na ten wspólny cel. To również dzięki nim kościół „rośnie” w oczach. Tylko w tym roku festyn zorganizowany na boisku Szkoły Podstawowej nr 4 przyniósł ponad 45 tys. zł. dochodu!

Magdalena Woźniak

K R Ó T K O

W rocznicę wojny

I września modlono się w kościele pw. św. Barbary za ofiary II wojny światowej, a w niedzielę, 5 września, o godz. 12.30 odprawiono mszę św. w intencji poległych żołnierzy, więźniów obozów koncentracyjnych oraz parafian z udziałem kombatanów i ich sztandaru. (H)

W intencji alkoholików

W piątek, 27 sierpnia już po raz szósty odbyła się w kościele pw. św. Barbary msza św. za alkoholików i ich rodziny. W eucharystii uczestniczyli przedstawiciele grup AA z Lubonia i Poznania. (S)

Pożegnanie

Dotychczasowego wikariusza parafii św. Jana Bosko – ks. Krzysztofa Amborskiego, który po czterech latach posługi duszpasterskiej przeszedł do parafii św. Michała w Poznaniu na ul. Stolarską, pożegnano podczas uroczystej mszy św. w niedzielę, 22 sierpnia. (N)

Grant

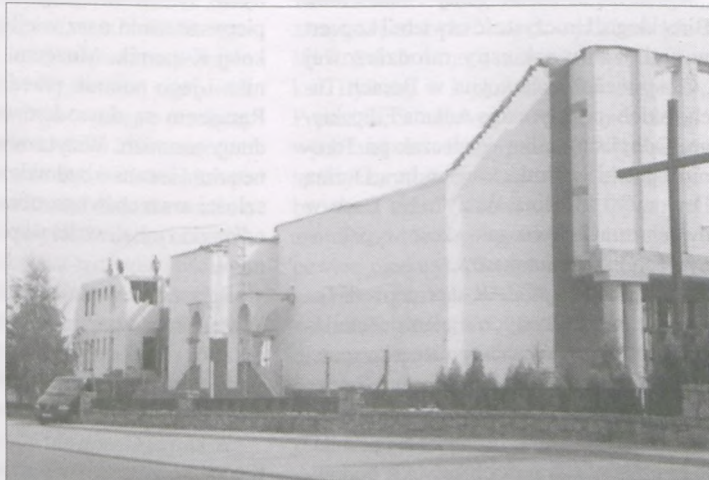
10 tys. zł otrzymała lubońska parafia św. Jana Bosko na remont kościoła, przyznane ze środków budżetowych powiatu poznańskiego w zakresie zadań ochrony dóbr kultury na 2004 r. (N)

Odpust

14 sierpnia, mszę świętą odpustową w parafii pw. Maksymiliana M. Kolbego odprawił ks. kanonik Karol Biniś – proboszcz parafii św. Jana Bosko. Obecni byli również kapłani dekanatu lubońskiego i Siostry Służebniczek. (B)

Pielgrzymka

W dniach 16 – 20 sierpnia grupa parafian z ks. proboszczem – Józefem Majchrzakiem odbyła pielgrzymkę na Litwę, gdzie zwiedzono Kowno, Wilno, Troki. (B)



fol. Magdalena Woźniak

Ku czci Błogosławionego

7 sierpnia obchodziliśmy święto błogosławionego Edmunda Bojanowskiego

Święto to ustanowione zostało przez Papieża Jana Pawła II w 1999 r. w rocznicę śmierci Błogosławionego. W tym dniu Lubońskie Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Maryi czciły 133. rocznicę śmierci swojego patrona. Ks. Jan Glapiak w asyście proboszcza parafii pw. św. Barbary, ks. Bernarda Cegły odprawili w tym dniu w Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego w Luboniu gdzie spoczywają jego doczesne szczątki, uroczystą sumę. Intencją mszy św. było dziękczynienie za łaski uzyskane za pośrednictwem Błogosławionego, do którego zanoszono podczas eucharystii prośby o orędownictwo u Boga za Ojczyznę, rodziny i wiernych.

Homilię wygłosił ks. Jan Glapiak, który przypomniał o wieczorze 7 sierpnia 1871 r. w Górce Duchownej, gdzie umierał Edmund Bojanowski. Do nieba szedł „serdecznie dobry człowiek”. Był działaczem społecznym, oddanym ludziom najbardziej potrzebującym, opiekunem dzieci, obrońcą wiary, założycielem Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Maryi, patriotą. 13 czerwca 1999 r. Ojciec Święty Jan Paweł II wyniósł go na ołtarze jako świętego człowieka.

Podczas sumy odmówiono litanie do błogosławionego Edmunda. Odbyła się też adoracja przez ucałowanie jego relikwii.

Robert Wrzeński



Kanclerz Kurii Arcybiskupiej, ks. Jan Glapiak, przyjmuje dary ołtarza

fol. Robert Wrzeński

Chłopięco-Męski Poznański Chór Katedralny organizuje zapisy kandydatów do zespołu.

Spotkanie informacyjne odbędzie się w poniedziałek, 27 września, o godz. 18.00 w siedzibie chóru na Ostrowiu Tumskim 1, tuż obok Katedry. Organizatorzy zapraszają chętnych chłopców z klas od I do IV wraz z rodzicami.

Gotyk na dotyk

CZAK – Toruń 2004

XXXIV Centralny Zlot Krajoznawców odbył się w dniach 25 – 29 sierpnia br. w Toruniu. W tym roku brała w nim udział rekordowa liczba 276 uczestników (w tym 157 kobiet) ze 103 miejscowości, m.in. Szczecina, Krakowa i Warszawy. Luboński Oddział PTTK im. Cyryla Ratajskiego reprezentowało 17 osób (dla porównania: Poznań – 5, Środa Wlkp. – 3, Jarocin – 1 osoba). Celem zlotu była praca nad doskonaleniem krajoznawczego programu turystyki i metodyki działalności krajoznawczej, dyskusja nad problemami krajoznawstwa, wymiana doświadczeń, poznanie środowiska, zabytków Torunia i ziemi chełmińskiej.

Zlot przygotowany został przez działaczy toruńskiego Oddziału Miejskiego PTTK im. M. Sydowa, przy współpracy miejskich i regionalnych organizacji społecznych oraz władz samorządowych z terenu województwa kujawsko-pomorskiego. Program przebiegał sprawnie i bez najmniejszych potknięć. Według obliczeń Tadeusza Perlaka, kierującego sekretariatem zlotu, średnia wieku uczestników wynosiła ok. 58 lat i 3,5 miesiąca, a najstarsi przybyli krajoznawcy mieli po 91 i 92 lata.

Uroczyste otwarcie CZAK-u odbyło się w Sali Wielkiej „Dworu Artusa”. Po powitaniu uczestników przez komandora zlotu kol. Henryka Miłoszewskiego i przedstawicieli władz samorządowych Torunia oraz wystąpieniach gości, wygłoszone zostały 3 referaty: „O toruńskim pierniku” – mgr Marii Orłowskiej, „Toruń na liście UNESCO” – dr. Marka Rubnikowicza i „Sztuka ziemi chełmińskiej” – dr. Piotra Bireckiego. Uroczystość uświetnił koncert w wykonaniu orkiestry młodzieżowej „Campanella” z Cękyna w Borach Tucholskich, pod dyktando Adama Filipskiego. Odbyliśmy kilka wycieczek po Toruniu i ziemi chełmińskiej, m.in. „Doliną Drwęcy” i „Doliną Wisły”. Na trasę w dwóch turach wyruszało sześć wypełnionych po brzegi autokarów.

Organizatorzy CZAK-u promowali Toruń i atrakcje turystyczne ziemi chełmińskiej. Do oprowadzania wycieczek zapewnili doświadczoną i fachową kadrę przewodnicką. Na toruńskiej Starówce niemal na każdym kroku spotyka się powstające za czasów krzyżackich gotyckie budow-

le. Funkcjonujące w mieście napisy „gotyk na dotyk”

nie są głośnym hasłem. Z najbardziej znanych zabytków można tutaj wymienić: katedrę św. Janów ze słynnym dzwonem Tuba Dei, kościoły: NMP z mauzoleum



Przed zamkiem w Golubiu-Dobrzyniu

Anny Wazówny, św. Jakuba, św. Ducha, św. Katarzyny; Ratusz i Rynek Staromiejski, ruiny Zamku Krzyżackiego, spichlerze, liczne kamienice, pałac Eskenów z siedzibą Muzeum Okręgowego, basztę Krzywa Wieża, mury obronne i wiele innych. W Toruniu urodził się i pobierał pierwsze nauki nasz wielki astronom Mikołaj Kopernik. Muzeum – Dom Kopernika i jego pomnik przed Staromiejskim Ratuszem są dowodem wdzięczności i dumy torunian. Wizyta w toruńskim Planetarium i seans o budowie oraz wizji przyszłości wszechświata obrazowały pracę, odkrycia i możliwości współczesnej astronomii.

Rejs z przewodnikiem stateczkiem po Wiśle i nocna panorama miasta widziana od strony rzeki podczas przejazdu z biesiady turystycznej w Forcie IV na długo pozostanie w pamięci uczestników zlotu.

W kinie „Grunwald” odbyło się Forum Krajoznawców poświęcone działalności i

jubileuszowi 50-lecia Komisji Krajoznawczej Zarządu Głównego PTTK. Osobom szczególnie zasłużonym w pracy krajoznawczej wręczono dyplomy i wyróżnienia. Certyfikat zasłużonego krajoznawcy otrzymali również nasi działacze: Eugeniusz Kowalski i Grażyna Przybył.

Największą atrakcją ziemi chełmińskiej są liczne zamki krzyżackie oraz kościoły i zespoły klasztorne. Zwiedziliśmy tutaj między innymi zamki w Golubiu-Dobrzyniu,

Radziniu Chełmińskim, Świeciu czy Brodnicy. Obejrzaliśmy również twierdze: Grudziądz i Toruń (Forty: IV, XIII, XIV i XV). W Rywałdzie Królewskim znajduje się XVIII-wieczny kościół Ojców Kapucynów z cudowną figurą MB z Dzieciątkiem zwaną również MB Cygańską. Więźniem Rywałdu od 26.09.-11.10.1953 r., na początku przymusowego odosobnienia, był Kardynał Stefan Wyszyński. W klasztorze znajduje się cela, w której więziony był kardynał oraz Sala Pamięci Prymasa Tysiąclecia. W Zamku w Jabłonowie Pomorskim, gdzie znajduje się siedziba Domu Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej, zwiedziliśmy Sanktuarium Błogosławionej Matki Marii Karłowskiej. Nie sposób wymienić wszystkie zwiedzane obiekty i miejscowości, do których dotarliśmy podczas naszego pobytu na gościnnej ziemi województwa kujawsko-pomorskiego.

Podczas indywidualnych spotkań z przedstawicielami zaprzyjaźnionych Oddziałów z Kielc, Suwałk i Międzygórza prezes naszego Oddziału E. Kowalski podsumował dotychczasową działalność i omówił formy współpracy na przyszłość.

Uczestnikom CZAK-u przez cały czas towarzyszyła miła i przyjazna atmosfera, a wiadomości zdobyte podczas wycieczek będą pomocne w pracy krajoznawczej. Maria i Jan Błaszczakowie

Finał w Luboniu

W dniach 4 – 5 września na trasie Kawcze – Śrem – Jaszkowo – Rogalin – Luboń odbył się II Międzynarodowy Splyw Kajakowy, Triathlon Turystyczny i Rajd Rowerowy dla Osób Niepełnosprawnych pod honorowym patronatem burmistrza Lubonia – Włodzimierza Kaczmarka. Organizatorem imprezy jest Wielkopolskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligencją „Niepełnosprawni – Normalna Sprawa” z Poznania.

Pierwszego dnia (I etap): na trasie Kawcze – Jaszkowo przeprowadzono bieg na orientację z przeszkodami, a wieczorem uczestnicy spotkali się przy ognisku. Drugiego dnia (II etap): na trasie Jaszkowo – Rogalin i (III etap) Rogalin – Luboń uczestnicy pokonali etap kajakami lub na rowerach.

Właśnie w Luboniu na poligonie poznańskiej Szkoły Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej odbyło się zakończenie imprezy, rozdanie nagród i wyróżnień.



Uczestnikom rajdu, oprócz nagród i dyplomów ufundowanych przez sponsorów, burmistrz Kaczmarek rozdał przygotowane słodycze i okolicznościowe gadzety przygotowane z okazji 50-lecia nadania Luboniu praw miejskich.

Natomiast Stowarzyszenie Ludzi Dobrej Woli z Lubonia zaprosiło wszystkich na słodki podwieczorek, czyli ciasto własnego wypieku i kawę. Przy organizacji mety zawodów pracownikom Urzędu Miejskiego w Luboniu pomagały 4 uczennice z Gimnazjum nr 2 w Luboniu.

Ewa Szymańska-Świerkiel

Pociągami z harcerzami

Każdego dnia uczestnicy sierpniowego obozu harcerskiego w Zakopanem poznawali inny zakątek Tatr. Przewodnikiem po górach był dh Jacek Szyfter. Bywały takie dni, że w wyższe góry (Starobociański Wierch, Jarząbczy Wierch, Małołączniak, Kopa Konracka, Tomaszowa Przełęcz, Ciemniak) szli starsi, a młodszy chodzili dolinami (Strażyńską, Kościeliską, Chochołowską). Natomiast wszyscy przeszli trasą Doliny Białego. Byli także na Przysłupie Miętusim, skąd doszli do Doliny Małej Łąki. Niezapomnianą przygodą dla większości grupy była wyprawa nad Morskie Oko i podnóże Rysów (2499 n.p.m.). By przeżyć więcej, cała grupa poszła przez Świstówkę do Doliny Pięciu Stawów, skąd Doliną Roztoki wróciła do bazy. Innego dnia wycieczka prowadziła

na Gubałówkę, na którą wszyscy wjechali kolejką linową. Zaprawieni uczestnicy zeszli ze szczytu pieszo. Podczas obozu w Zakopanem nie mogło zabraknąć wizyty na najsłynniejszej ulicy w mieście – Krupówkach, gdzie każdy kupił pamiątki. Po powrocie z wypraw odbywały się zabawy, pływy, konkursy piosenki obozowej i dyskoteki organizowane przez dh Patrycję Plank. Szczególnym akcentem obozu była niedzielna msza św. 22 sierpnia, dla której lubońscy obozowicze zabezpieczali oprawę (śpiew i czytania), sumiennie przygotowane wcześniej podczas prób. Na koniec pobytu podsumowano konkurs na dżentelmena obozu i najmilszą dziewczynę, którymi zostali Dariusz Jurga i Katarzyna Borczyk. Instruktorzy rozdali obozowiczom dyplomy za aktywność w zajęciach



Uczestnicy obozu i kadra instruktorska przed stałą bazą w Zakopanem

obozowych. Za organizację, niezwykle przeżycia i smaczne posiłki wdzięczni obozowicze ofiarowali kadrze pamiątkowe

widokówki z podziękowaniami oraz lizaka w kształcie wielkiego serca.

(K.K.)

Byliśmy na Rysach

Rysy (2499 m n.p.m.), najwyższy szczyt polskich Tatr, w sezonie jeden z najliczniej odwiedzanych w Tatrach Wysokich. Stąd rozciąga się najpiękniejsza panorama, obejmująca kilkadziesiąt szczytów i wiele jezior.

Na Rysy można wejść od strony polskiej znad Morskiego Oka lub od strony słowackiej od południa. Szlak słowacki, popularny od wieków, jest uważany za nieco łatwiejszy. Obfituje w przepiękne widoki. Turyści coraz liczniej odwiedzają Tatry i trudno dziś o samotność na górskich szlakach. Na początku sierpnia br. odbyło się liczenie turystów po polskiej i słowackiej stronie Tatr przez polski Tatrzański Park Narodowy i słowacki TANAP. Badania wykazały, że polskie szlaki są częściej odwiedzane przez turystów, pomimo iż TPN na Słowacji jest pięć razy większy niż w Polsce. Dziennie na polskich szlakach przebywa prawie 10 tys. osób więcej. Co minutę na Rysach pojawia się średnio jeden turysta.

W dniach 24.07. – 01.08. br. Tatry odwiedziła również 12-osobowa grupa turystów zrzeszona w Sekcji Górskiej lubońskiego Oddziału PTTK. Program wyjazdu w Słowackie Tatry Wysokie został opracowany przez jej kierownika, miłośnika i częstego bywalca Tatr kol. Leszka Cudere i obejmował kilka ciekawych wycieczek wysokogórskich. Deszczowa pogoda nieco pokrzyżowała realizację planu. Z uwagi na zbyt duże ryzyko i złą pogodę, trzeba było zrezygnować z niektórych wycieczek i zastosować wariant zastępczy. Jednak wyprawa na Rysy – będąca głównym punktem programu została w pełni zrealizowana.

Mieszkaliśmy w Tatrzańskim Łomnicy, w pensjonacie „Belin”, położonym w starym, zacisznym parku. Z okien pensjonatu rozciąga się wspaniały widok na masyw Łomnicy (2632 m), drugi co do wielkości szczyt słowackich Tatr. Tatrzańska Łomnica leży zaledwie godzinie drogi z Łysej Polany i jest największą ze słowackich wczasowisk tatrzańskich. Tutaj mieszczą się: siedziba dyrekcji TANAP-u, liczne hotele i pensjonaty oraz obiekty sportowe. Miejsce to stanowi punkt wyjścia wielu szlaków. W centrum znajduje się dworzec elektrycznej kolejki, tzw. „elektryczki”, która obsługuje południowe podnóże Tatr. Warto zwiedzić Muzeum Tatrzańskie Parku Narodowego, założone w 1957 r., z ciekawą ekspozycją przyrodniczą, histo-

ryczną i folklorystyczną Tatr oraz arboretum z 230 gatunkami roślin tatrzańskich.

W pierwszym dniu pobytu osuwaliśmy się z górą. Był to wjazd kolejką kabinową do Łomnickiego Stawu (1764 m) a następnie jednym piętnastoosobowym wagonikiem na szczyt Łomnicy (2632 m). Jazda nad górami na długości 5,6 km jest niezwykle efektowna i emocjonująca. Pozostawia niezatarte wrażenia. Wagonik kolejki jedzie wprost na skalną ścianę i wydaje się jakby za chwilę miał się roztrzaskać. Na szczycie znajduje się góra stacja kolejki, obserwatorium hydrometeorologiczne i filia obserwatorium astronomicznego oraz mały bufet. W ciągu 35 minut, bo tyle trwa pobyt na szczycie, można podziwiać rozciągającą się dookoła wspaniałą panoramę szczytów Tatr.

Wycieczkę na Rysy rozpoczęliśmy od przejazdu „elektryczką” do stacji Popradzkie Pleso. Doliną Mięguszwiecką zmierzaliśmy asfaltową drogą do położonego pośród lasów schroniska przy Popradzkim Stawie. Droga jest niezwykle malownicza. Wiedzie między innymi przez prawie stuletnie lasy, omija szumiące potoki i od czasu do czasu ukazuje piękne widoki gór. Schronisko ma charakter hotelu górskiego. Tutaj w okresie wojny chronili się kurierzy podziemia. Wody Popradzkiego Stawu, zwanego także Rybim, są mętne i mają kolor żółto-zielony. W latach 70. staw był najbardziej zanieczyszczonym jeziorem w Tatrach Wysokich. Obecnie po wybudowaniu przy schronisku oczyszczalni ścieków czystość wody znacznie poprawiła się.

Z Popradzkiej Polany niezwykle imponująco wygląda panorama szczytów otaczających Dolinę Mięguszwiecką i Dolinę Łomnicką. W pobliżu jeziora, u stóp Osterwy, w lasku limbowym znajduje się symboliczny cmentarz ofiar Tatr. Droga na Rysy od Popradzkiego Stawu wynosi około 6 km. zaś

różnica poziomów 1000 m i jest bardzo męcząca. Początkowo idzie się szlakiem niebieskim ponad górą granicę lasu, potem czerwonym – biegnącym przez wody Żabiego Potoku. Dalej droga wije się wśród kosówek do skalnego progu Żabiej Doliny Mięguszwieckiej, na dnie której leżą Żabie Stawy. Tutaj zaskakują przepiękne krajobrazy gór. Szlak pnie się przez rumowiska skalne w kierunku siklawy spadającej z Kotlinki pod Wagą. Żeby



Grupa przed Domem Turysty w Zakopanem

dostać się na próg Kotlinki trzeba pokonać 120 m odcinek łańcuchów. Po wspinaczkę łańcuchowej idzie się w górę w kierunku siodła Wagi i schroniska pod Wagą zwanego Chatą pod Rysami (2250 m), w ostatnich latach często niszczonego przez lawiny. Posiłek i krótki odpoczynek w schronisku regenerują organizm i dodają sił przed ostatecznym wejściem na szczyt Rysów. Od schroniska szlak wiedzie po śniegu w górę do przełęczy Waga. Stamtąd idzie się około 250 m stromym kamienistym zboczem Rysów i dalej już po gołej skale na sam szczyt. Stąd rozciąga się najpiękniejsza w całych Tatrach panorama obejmująca kilkadziesiąt szczytów i wiele jezior. Zapięra dech, czaruje, wzbudza zachwyt a zarazem rekompensuje trudy wspinaczki. Pięknie prezentuje się polska strona Tatr z Morskim Okiem i Czarnym Stawem. Koniecznie trzeba to zobaczyć!

Zupełnie inny świat ujrzeliśmy następnego dnia w Dolinie Dymianowskiej, pod-

czas zwiedzania tutejszych jaskiń, położonych na płn. zboczach Niskich Tatr. Jaskinie są narodowym zabytkiem przyrody i należą do najdłuższego systemu jaskiń na Słowacji. Jaskinie: Lodowa i Swobody powstały ok. 685 tys. lat temu. Na przestrzeni wieków były i nadal są często odwiedzane ze względu na bogatą i różnorodną szatę naciekową. Pierwsze wzmianki o jaskiniach sięgają XIII wieku. Długość trasy turystycznej w Jaskini Lodowej wynosi 850 m, a w Jaskini Swobody 1800 m. Temperatura powietrza wewnątrz jaskiń jest stała i wynosi ok. 6 – 7°C. W Jaskini Lodowej zachwycają przepięknie stalaktyty, stalagmity, polewy naciekowe, liczne formy lodowe i podziemne jeziora z wodą przesiąkającą z powierzchni. Zaś Jaskinia Swobody jest typu krasowego. Przepływa przez nią Potok Dymianowski, zasilany wodą z podziemnego wodospadu. Natura wytworzyła w jaskini bogatą szatę naciekową w postaci stalagmitów, stalaktytów i stalagnatów, zbudowaną z białego mleka wapiennego. Zachwyca tutaj różnorodność form i kolorystyki nacieków. Na szczególną uwagę zasługują wodospady naciekowe, naciekowe lilie wodne oraz korale i gąbki powstające w stojącej wodzie.

W Tatrach w okresie lipca i sierpnia występują obfite opady deszczu. Pogoda znacznie poprawia się w drugiej połowie sierpnia i we wrześniu. Z uwagi na deszcz trzeba było zrezygnować z pozostałych wycieczek górskich. Jednak na nudę nie można było narzekać. Byliśmy w Liptowskim Mikuluszu, w Popradzie, Smokowcu i wielu innych ciekawych miejscach. Długo można by wymieniać atrakcje turystyczne Tatr Słowackich. Potrzeba więcej czasu i dobrej pogody, by je poznać. Nam również tego zabrakło, czujemy pewien niedosyt, dlatego postanowiliśmy wrócić tutaj za rok. W drodze powrotnej odwiedziliśmy Zakopane. Po całodziennym spacerze i wieczorze spędzonym przy góralskiej muzyce w regionalnej karczmie „U Wnuka”, przenocowaliśmy w Domu Turysty PTTK i pełni wrażeń wróciliśmy do Lubonia.

Maria i Jan Błaszczakowie

IV liga

Udany początek LKS-u

Bardzo dobrze zainaugurowali rozgrywki IV ligi północnej piłkarze Lubońskiego Klubu Sportowego. 3 zwycięstwa przy 1 porażce to niezły bilans jak na początek. Choć warto dodać, że przegrana w meczu z Piłą przerwała wspaniałą passę 18 meczów LKS-u niezgrywanych bez porażki!

Podobnie jak w poprzednim sezonie pierwszym przeciwnikiem podopiecznych Zbigniewa Franiaka był zespół 1920 Mosina. W pierwszej połowie, grająca na wyjeździe drużyna LKS-u, osiągnęła niewielką przewagę. Jej efektem był gol strzelony przez **Michała Marciniaka** w 18. minucie

meczu: R. Sołecki (4. minuta), S. Urbanik (8., 38., 52., 67. min), M. Marciniak (14.), M. Taborski (18., 31., 57.), D. Magdziński (24., 47. – k), S. Walkowiak (70.).

Mecz wyjazdowy z drużyną MKP 1999 Piła toczył się w fatalnych warunkach atmosferycznych. W trakcie spotkania nad stadionem rozpełtała się straszna ulewa, która miała wielki wpływ na poczynania obu drużyn. W 25. minucie napastnik gospodarzy **Paweł Nawrocki** zdobył jedyną bramkę w tym meczu. Tak więc LKS przegrał w Piile 0:1.

W 4. kolejce doszło do szlagierowego spotkania, Luboński Klub Sportowy gościł bowiem na swoim boisku Spartę Oborniki. Obie ekipy nie raz już udowodniły, że ich wzajemne potyczki są niezwykle zacięte i efektowne. Podobnie było i tym razem. Początkowo inicjatywa należała do gości,

ale w 25. minucie spotkania bramkarz Sparty, **Jacek Wosicki** fatalnie interweniował poza polem karnym i **Rafałowi Sołeckiemu** nie pozostało nic innego, jak strzelić piłkę do pustej bramki. Ten sam zawodnik rozstrzygnął losy meczu w 60. minucie, efektownie kończąc akcję całego zespołu i podwyższając na 2:0. Oto skład LKS-u z tego meczu: Rzepka, Bubacz, Magdziński, Wawrzonkowski, Wiśniewski (85. min. – B. Król), Frankowski, Taborski, Nowacki, Marciniak, Walkowiak, Sołecki (75. min. – Głowiński).

Tabela IV ligi północnej po 4 kolejkach:

1. Nielba Wągrowiec	4	12	18:1
2. LKS	4	9	18:2
3. Polonia Nowy Tomyśl	4	9	18:6
4. Welnia Rogoźno	4	9	10:6
5. Huragan Pobiedziska	4	9	7:5
6. MKP 1999 Piła	4	9	7:6
7. Warta Śrem	4	7	4:2
8. Sparta Oborniki	4	6	15:4
9. Sokół Pniewy	4	6	7:8
10. 1920 Mosina	4	6	6:10
11. Sokół Damasławek	4	3	6:8
12. Sokół Rakoniewice	4	3	4:12
13. Polonia Chodzież	3	3	2:12
14. Polonia Środa	4	1	2:14
15. TPS Winogrady P-ń	3	0	2:9
16. Patria Buk	4	0	1:22

Przemysław Kwiatkowski



Rytuał przedmeczowy LKS-u

spotkania. Gospodarze wykazali najlepszą formę na początku drugiej odsłony, kiedy zmusili nasz zespół do obrony. W końcu dopięli swego. W 71. minucie **Mikołaj Wieczorek** uzyskał wyrównującą bramkę. Reakcja Lubońskiego Klubu Sportowego była jednak natychmiastowa. Trzy minuty później piękną bramkę zdobył **Sebastian Walkowiak**, wyprowadzając naszą ekipę na prowadzenie. Gole **Rafała Sołeckiego** oraz **Michała Taborskiego** pokazały, jak wiele dzieli oba zespoły. Zwycięstwo LKS-u 4:1 było jak najbardziej zasłużone.

Kolejny pojedynek z Patrią Buk można określić jednym słowem – kanonada! Złożona w większości z juniorów ekipa Patrii była tylko tłem dla rozgrywanych lubonian, którzy swój festiwal strzelecki zakończyli w chwili, kiedy na tablicy wyników po stronie Lubońskiego widniała cyfra 12! To najwyższe zwycięstwo LKS-u w historii rozgrywek IV ligi. Ostatni dwucyfrowy wynik na stadionie przy ul. Rzecznej padł jeszcze za trenera **Ryszarda Marcinkowskiego** w sezonie 1991/92. Wtedy LKS rozgromił Sokół Duszniki 13:0. Po 12 latach podobny los spotkał zespół z Buku. Oto strzelcy bramek w tym

Kolejny laur

Zwycięzcy ostatniej edycji Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej, zespół Viara Gra, wygrał I Turniej Piłkarski o Puchar Prezesa Lipna Stęszew, który odbył się 14 sierpnia z okazji 75-lecia miejscowego klubu.

W sumie rywalizowało 11 ekip niezrzeszonych, z całego województwa. Mimo bardzo eksperymentalnego składu, w jakim przyszło grać naszemu zespołowi (okres wakacyjny, kontuzje) udało mu się zwyciężyć w całej imprezie! Grano 2x10 minut po pięciu zawodników w polu plus bramkarz. Drużyny zostały podzielone na 3 grupy. Viara Gra trafiła do grupy C, w której pokonała zespół NOWA E 5:1 i zremisowała z Jestec (I liga BSA) 1:1. W następnej fazie turnieju rywalem drużyny Przemka Grobelnego byli gospodarze i organizatorzy, BRAMGAR. Także oni musieli uznać wyższość Viary, ulegając im 1:4. Po tym meczu nasz zespół był już w pierwszej „trójce” zawodów. Wygrana z Jumaxem 3:0 i remis z ekipą CDS Swarzędz 1:1 zapewniły drużynie Viara Gra zwycięstwo i odbiór cennego pucharu. Warto dodać, że królem strzelców turnieju został zawodnik lubońskiej drużyny **Łukasz Komar**, który zdobył 5 bramek.

Przemysław Kwiatkowski

Start na szóstkę

Rozpoczęły się rozgrywki ligowe A-klassy sezonu 2004/2005. W sierpniu pierwszy zespół Stelli rozegrał dwa spotkania (z uwagi na przeprowadzaną kosmetykę własnego boiska, oba mecze odbyły się na wyjeździe).

22 sierpnia w Trzebawiu odbył się mecz z miejscowym Tornadem. W pierwszej połowie lubonianie rozegrali pod bramką gospodarzy kilka udanych akcji, jednak nie zakończyły się one golami. Po bramce dla Tornado, Pluciński strzelił w 25. minucie z 15 metrów pierwszą bramkę dla Stelli. W drugiej połowie znów doszło do kilku obustronnych, niewykorzystanych akcji. Wreszcie w 77. min. Lisiecki zagwarantował zwycięstwo Stelli 2:1.

29 sierpnia w Strykowie Stella rozegrała mecz ze Spójnią. W tym spotkaniu goście pokonali gospodarzy w ciągu 20 minut. Pierwszą bramkę zdobył w 6. min., po rogu, cudownym uderzeniem pod poprzeczkę Krzyżaniak. W 10. min, po faulu w polu karnym i rzucie karnym wykonanym przez Plucińskiego, wynik meczu ustalił się na 2:0. W 19. min Lisiecki lewą nogą podwyższył przewagę Stelli na 3:0. W 31. min „swoją” bramkę strzelili gospodarze. Druga połowa to kontrolowanie gry przez Stellę i ostateczne zwycięstwo 3:1. Gratulujemy.

Oto skład z tego meczu: Ciesielski, Wiórek, Krzyżaniak, Soroko, Kotliński, Zygrykalis, Szyńska, Twardowski (65. min. – Kleiber), Lisiecki, Pluciński.

Wyniki 2. kolejki i tabela:

Las – Orzeł Modrze	1:0
Spójnia – Stella	1:3
Huragan – Tornado	3:1
Ogroń – Sam	0:3
Orzeł – Lipno	0:5

Wicher – Wronczyn 0:2

Korona – pauza

Przed rozgrywkami wycofał się zespół Błędno Nadnia.

1. LZS Wronczyn	2	6	8:1
2. Stella Luboń	2	6	5:2
3. Las Puszczykowo	2	6	3:1
4. Lipno Stęszew	2	3	6:2
5. Korona Bukowiec	1	3	4:1
6. Sam Jastrzębsko ST.	1	3	3:0
7. Wicher Strzyżewo	2	3	3:2
8. Orzeł Modrze	2	3	3:3
9. Huragan Michorzewo	2	3	4:5
10. Tornado Trzebaw	2	0	2:5
11. Ogroń Wojnowice	2	0	2:6
12. Spójnia Strykowo	2	0	1:6
13. Orzeł Granowo	2	0	1:11

Terminarz dalszych spotkań

10 października – Wicher Strzyżewo – Stella – godz. 15.00

17 października – Stella – LZS Wronczyn – godz. 12.00

24 października – Lipno Stęszew – Stella – godz. 11.00

31 października – Stella – Orzeł Modrze – godz. 12.00

7 listopada – Sam Jastrzębsko – Stella – godz. 13.00

14 listopada – Stella – Korona Bukowiec – godz. 12.00

Komplet punktów zdobyty w dwóch meczach i miejsce w czołówce tabeli wyjaśnia tytuł artykułu. Tak trzymać!

A. Sznajder

Węgorze z Lusowa



Zenon Kotecki i jeszcze żywe węgorze

Prawie 60-centymetrowy okaz, z pewnością urwał się jakiemuś wędkarzowi z wędki nad brzegiem Warty.

Taa...ka ryba!

Lubonianin Zenon Kotecki złowił na jeziorze Lusowo dwa okazałe węgorze

Wędkarz z Lubonia (od 1976 r. zrzeszony w kole PZW przy WPPZ Luboń SA) rozpoczął łowić wraz z kolegą w nocy 31 sierpnia. Dopiero około 9.00 rano kij z rosówką jako przynętą wyrzucony na grunt zaczął się mocno wyginać. Walka z rybą trwała około 30 minut. Mierzyła 80 cm i ważyła 1200 gramów. Drugi, 87-centymetrowy węgorz, złapał się ok. godz. 13.00. Ważył 1520 gramów. Holowanie go zajęło wędkarzowi również sporo czasu. (P.K.)



Nasza krzyżówka

W związku z chorobą autora, w tym miesiącu nie zamieszczamy krzyżówki.

Nagrodę za poprawne rozwiązanie naszej zabawy (hasło brzmiało: „Wczasy pod gruszą”), wylosowała pani **Maria Banachowicz** z ul. Drzymały 24. Gratulujemy! Prosimy o odbiór niespodzianki w redakcji w godzinach dyżurów.

Chętnych i potrafiących układać krzyżówki zapraszamy do współpracy. (red.)

Luboński beachvolley

Siatkówka plażowa w Luboniu czy to możliwe? Jak najbardziej!

Z inicjatywy młodych mieszkańców Lubonia: Jarka Wikarskiego, Bartka Ratajczaka, Łukasza Kaźmierczaka, Dominika Koniecznego, Rafała Skierawskiego, Marcina Marciniaka, Mateusza Benka, Tomka Andrzejewskiego oraz Mateusza Korbika powstał plac do gry w tę dyscyplinę sportu. Chłopaki w czynie społecz-

Oficjalne otwarcie boiska nastąpiło w zasadzie 21 sierpnia, kiedy to odbył się I Turniej Siatkówki Plażowej w Luboniu. W imprezie wzięło udział 8 ekip. Każda drużyna składała się z 4 osób, grano systemem pucharowym. Zwycięzcą turnieju został zespół Baywatch Team, który grał w składzie: Artur Gębalski, Rafał Skierawski, Łukasz Kaźmierczak oraz Mateusz Korbik. Nagrodami w imprezie były piłki siatkowe „Adidas”, torby turystyczne i opaski na rękę. Ponadto zawodnicy otrzymali puchary oraz dyplomy. Sponsorem wszystkich nagród (koszt wyniósł około 800 zł) była Spółdzielnia Mieszkaniowa „Luboniana”.

Cieszy inicjatywa, z jaką wyszli młodzi mieszkańcy Lubonia. Tak popularny i wido-



Inicjatorzy budowy boiska do siatkówki plażowej. Z góry od lewej: Jarosław Wikarski, Bartosz Ratajczak, Łukasz Kaźmierczak, Dominik Konieczny, Rafał Skierawski, Marcin Marciniak, Na dole: Mateusz Benek, Tomasz Andrzejewski, Mateusz Korbik

nym uporządkowali teren przy ul. Źródlanej, który należy do SM „Luboniana” naprzeciw MOPS-u. To w głównej mierze dzięki spółdzielni znalazły się pieniądze na budowę boiska. Jak mówi pani prezes Alicja Wachowiak, „Luboniana” zleciła Zakładowi Rekultywacji i Zadrzewień Zbigniewa Jurgi z Lubonia, by nawiózł 10 ton piasku, ponadto postawiono słupki i zawieszono siatkę, którą podarował jeden z mieszkańców. Resztę zrobili chłopcy, wyrównali nawieziony piasek i doprowadzili plac boiska do stanu używalności. Jak mówią, zajęło im to kilka dni. Pani Wachowiak dodaje, że docelowo boisko będzie prawdopodobnie ogrodzone plotem i oświetlone.



Podczas turnieju

wiskowy sport, jakim niewątpliwie jest siatkówka plażowa, z pewnością znajdzie wielu entuzjastów w naszym mieście. Można tylko żałować, że lato jest takie krótkie...

Do tematu ewentualnej modernizacji obiektu powrócimy w miarę postępowania prac remontowych.

Przemysław Kwiatkowski i Władysław Szczepaniak

Zagrajcie w lubońskiej halowej!

Zespoły chcące wziąć udział w nadchodzącej edycji Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej proszone są o potwierdzenie do końca października swojego udziału u Przemysława Grobelnemu, tel. 0509-516-274. Mile widziane nowe drużyny! Pierwsza kolejka planowana jest na połowę listopada. (P.K.)

Z SERCA / KOLACJA WE DWOJE - WRZESIEŃ 2004

..... życzenia (do 15 słów)

..... adres Jubilatów (Kolacja we dwoje)

IMIONA I NAZWISKA PROSIMY PISAĆ DRUKOWANYMI LITERAMI

PUBLIKACJA BEZPŁATNA



Z SERCA

RUBRYKA BEZPŁATNA

☞ Kochanej wnuczce **Oleńce Woroch** z okazji 18. urodzin dużo zdrowia i zakończenia nauki życzą dziadek z babcią.

☞ Z okazji urodzin dla **Ewy Durki** dużo zdrowia, szczęścia i wszystkiego „naj” składają Durkowie i Wojańczykowie.

☞ **Jackowi Szprejdzie** z okazji 15. urodzin – sukcesów w życiu, zdrowia i radości życzą rodzice z Moniką.

☞ Księdzu **Bernardowi Cegle** z okazji minionych imienin, życzymy wytrwałości i dalszego zapалу w pracy dla swojej parafii, zdrowia oraz błogosławieństwa Bożego.

☞ Dyrektor Ośrodka Kultury **Reginie Górnicyk** życzymy twórczych pomysłów i możliwości ich realizacji dla lubonian oraz pomysłowości w życiu osobistym.

☞ Dyrektor SP 4, pani **Izabeli Poprawce** życzymy sił i satysfakcji w pracowitym okresie obchodów jubileuszu szkoły oraz powodzenia w życiu osobistym.

☞ Członkini władz Stowarzyszenia „Forum Lubońskie”, **Beacie Król** składamy życzenia zdrowia, spokojnych dni, satysfakcji z pracy z młodzieżą oraz powodzenia w życiu prywatnym.

☞ **Izabelli Chodorowskiej** życzymy satysfakcji z pracy dla innych, mierzonej ich dobrem i uśmiechem, realizacji twórczych pomysłów oraz spełnienia marzeń.

☞ **Michałowi** – pomysłowości w realizacji życiowych planów, ciepła, spokoju i czasu dla siebie.

Podziękowanie

Składam serdeczne Bóg zapłać księdzu **Bernardowi Cegle** – proboszczowi parafii pw. św. Barbary oraz celebransowi księdzu dr. **Rafałowi Ostrowskiemu** – wikariuszowi, za odprawienie Mszy św. 27 sierpnia, o godz. 17.00, w intencji mieszkańców Lubonia i powiatu poznańskiego dotkniętych chorobą alkoholową, potrzebujących w zdrowieniu pomocy duchowej, jak również za ich bliskich.

We Mszy św. uczestniczył także wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność” Marek Wizol.

dr inż. **Marian Szymański**
przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność” nr 91 w Instytucie Pojazdów Szynowych – Poznań, radny Rady Miasta Luboń

Dzieci są naszym skarbem, naszą przyszłością. To, ile miłości zaznają w dzieciństwie, zadecyduje o tym, na jakich ludzi wyrosną, ile będą w stanie dać z siebie innym.

Dyrektor Ośrodka Kultury w Luboniu, pracownicy oraz wychowankowie pragną złożyć serdeczne podziękowania panu **Ryszardowi Mocnemu**, właścicielowi restauracji „U Mocnego” przy ul. Złotowskiej 81 w Poznaniu, za sfinansowanie pełnowartościowych śniadań podczas półkolonii letnich.



Kolacja we dwoje

RUBRYKA BEZPŁATNA

☞ Kochanym dzieciom **Ewie i Dawidowi Świałom** w 1. rocznicę ślubu najserdeczniejsze życzenia błogosławieństwa Bożego życzą: rodzice, siostra Beata z mężem i Klaudia.

☞ Kochanym dzieciom **Ewie i Dawidowi Świałom** w 1. rocznicę ślubu – najserdeczniejsze życzenia błogosławieństwa Bożego składają rodzice oraz Beata z mężem i Klaudia.

☞ Kochanym rodzicom **Irenie i Stanisławowi Gensler** w 27. rocznicę ślubu życzenia dalszych wspólnych szczęśliwych lat oraz wiele miłości życzą dzieci i wnuki.

☞ Z okazji 13. rocznicy ślubu – **Izie i Pawłowi Troszczyńskim** – najlepsze życzenia radości i miłości na wspólne lata życzą rodzice oraz siostra Magda z rodziną.

☞ **Magdalenie i Bartoszowi Pacynskim**, z okazji 4. rocznicy ślubu – wiele radości i miłości oraz spełnienia marzeń życzą rodzice.

☞ Kochanym **Krystynie i Bogdanowi Nawrockim** z okazji 20-lecia ślubu – zdrowia, szczęścia, spełnienia marzeń oraz nieustającej miłości na dalsze wspólne lata życzą: Arleta, Waldek, Agata, Bartosz.

☞ Dla kochanych rodziców **Danuty i Kazimierza Durków** z okazji 35. rocznicy ślubu – dużo szczęścia, zdrowia i kolejnych rocznic razem życzą Durkowie i Wojańczykowie.

☞ Dla **Beaty i Jurka Kędziorów** z okazji 10. rocznicy ślubu – życzenia wszystkiego najlepszego składają Durkowie i Wojańczykowie.

☞ Z okazji 11. rocznicy ślubu dla **Małgosi i Artura Korków** najserdeczniejsze życzenia przeżycia kolejnych rocznic w miłości, cierpliwości i szczęściu życzą Durkowie i Wojańczykowie.

☞ Życzenia zdrowia, szczęścia, pomysłowości i wiele radości z okazji 6. rocznicy ślubu **Aliny i Darka Durki** składają Gosia i Artur z Luizką.

☞ Najdroższym Rodzicom – **Janinie i Henrykowi Ignasiak** z okazji 35. rocznicy ślubu – dużo zdrowia, szczęścia na dalsze lata życzą dzieci i wnuki.

☞ **Natalii i Maciejowi Hercog** na wspólnej drodze życia, dużo szczęścia i miłości życzą K.M.M.B.K. Frąckowiakowie.

☞ Z okazji 30. rocznicy ślubu – kochanym rodzicom **Irenie i Leonowi Roszykom**, dużo zdrowia, szczęścia oraz błogosławieństwa Bożego na dalsze wspólne lata życzy córka Aneta z mężem i dziećmi.

W tym miesiącu na kolację we dwoje do restauracji NOVA w Puszczykowie jadają państwo **Danuta i Kazimierz Durkowie**. Życzymy przyjemności. Zaproszenie do odbioru w redakcji, w godzinach dyżurów.

OGŁOSZENIA DROBNE

- ◆ Poszukuję pracy: w sklepie, biurze lub jako opiekunka do dzieci; wyższe wykształcenie, tel. 813-10-04, kom. 0695-033-650 (p)
- ◆ Studentka z psem pilnie poszukuje kawalerki lub pokoju z osobnym wejściem (do wynajęcia) w Luboniu, najchętniej w dzielnicy Lasek, tel. (071) 799-13-03, kom. 0604-55-33-45 (p)
- ◆ Zakład szklarski – szklenie okien u klienta w domu i w warsztacie. Luboń, ul. Mazurka 8, tel. 813-16-31 (p)
- ◆ Wynajem sali sportowej – SolarFit Centrum Fitness, tel. 813-04-64; (p)
- ◆ Matematyka: szkoła podstawowa, gimnazjum, szkoła średnia; tel. 0601-157-001 (p)
- ◆ Angielski tanio; tel. 0601-157-001 (p)
- ◆ Niemiecki – korepetycje, tel. 0607-548-194 (002)
- ◆ Zespół muzyczny „Repertuar” – country, zabawy, biesiady, wesela, tel. 810-50-86 (008)
- ◆ Zarządzanie nieruchomościami, tel. 0607-112-454 (048)
- ◆ Korepetycje z matematyki i chemii, tel. 0607-091-681 (054)
- ◆ Keyboard, pianino – nauka, tel. 810-52-54 (063)
- ◆ Pokój do wynajęcia, tel. 0602-342-701 (068)
- ◆ Korepetycje – j. angielski, tel. 813-10-78, 0509-350-140 (070)
- ◆ Język angielski, tel. 810-31-94 (071)
- ◆ Korepetycje z niemieckiego, tel. 0604-067-273 (072)
- ◆ Matematyka, tel. 813-16-28, 0502-997-934 (073)
- ◆ Fortepian, keyboard, akordeon – nauka gry, tel. 893-92-77 (074)
- ◆ Zespół jednoosobowy – wesela, uroczystości, 839-92-77 (075)
- ◆ Język niemiecki na wszystkich poziomach (możliwość konwersacji z lektorem z Berlina), tel. 810-43-08 (076)
- ◆ Poszukuję lokalu na aptekę, tel. 0509-079-162 (077)
- ◆ Absolwentka biologii UAM udziela lekcji dla maturzystów i kandydatów na uczelnie wyższe, tel. 810-39-08, 0503-074-908 (078)
- ◆ Historia – korepetycje- matura, tel. 810-23-00 (079)
- ◆ Chemia. Angielski, niemiecki – korepetycje, tłumaczenia, tel. 0501-335-064, 664-36-81 (080)
- ◆ Angielski – korepetycje, tel. 0880-582-216 (081)
- ◆ Język niemiecki – tłumaczenia zwykłe i przysięgi, tel. 899-91-42, 0696-484-905 (082)
- ◆ Matematyka – także matura, tel. 813-04-69 (083)
- ◆ Matematyka – korepetycje, tel. 813-13-73 (084)
- ◆ Dwa mieszkania własnościowe Poznań – Rataje zamienię na mały domek, najchętniej w Luboniu – Żabikowie, tel. 875-35-05 po 18.00 (085)
- ◆ Wynajem pomieszczenia na biuro lub pokój, tel. 813-16-19, 813-19-66 (086)
- ◆ Język angielski – korepetycje, tel. 877-64-88, 0506-117-950 (087)
- ◆ Angielski, francuski, włoski – studio językowe M-DUE, tel. 813-09-80, 0602-799-570 (088)
- ◆ Matematyka – korepetycje, tel. 0608-396-092 (089)
- ◆ Chemia – korepetycje, tel. 810-32-47, 0607-733-913 (090)
- ◆ Szukam pracy w biurze lub sklepie, najlepiej we włoskiej firmie – znajomość języka bardzo dobra, tel. 0506-073-156;
- ◆ Szukam pracy 2-3 razy w tygodniu do 5 godz. dziennie (sprzątanie, pomoc domowa i inne), tel. 810-57-45;
- ◆ Zaopiekuję się dzieckiem, doświadczenie – dyspozycyjność, tel. 0694-645-731;
- ◆ Zatrudnię fryzjerkę, tel. 662-32-64;
- ◆ Zaopiekuję się dzieckiem – referencje, tel. 813-11-90;
- ◆ Zaopiekuję się dzieckiem – Luboń i okolice, tel. 899-11-30;
- ◆ Doświadczona polonistka udzieli korepetycji z języka polskiego – szkoła podstawowa, gimnazjum, tel. 810-36-89;
- ◆ Sprzedam wózek spacerowy głęboki Inglesina i fotelik samochodowy – nosidełko, tel. 813-18-00 (w)
- ◆ Studentka I roku pedagogiki zaopiekuję się dzieckiem wieczorami i w weekendy; tel. 0503 433 421 (h)
- ◆ Komputeropisanie 0608 037 267
- ◆ Projekty automatyki oraz instalacji elektrycznych. Tanio i fachowo, tel. 0600 03 86 89
- ◆ Język angielski – tłumaczenie tekstów technicznych, prac dyplomowych, umów i pism urzędowych, tel. 821-95-97 (18.00-22.00), 0600 03 86 89
- ◆ Wynajem pomieszczenia na gabinet lekarski (w sąsiedztwie gabinet stomatologiczny), tel. 0602 341 563
- ◆ Matematyka i Fizyka – korepetycji udziela student Politechniki Poznańskiej, tel. 813 07 15, kom. 606 44 33 79.
- ◆ Chemia, tel. 813 07 15, kom. 606 44 33 79.
- ◆ Chemia – korepetycji udziela studentka Politechniki Poznańskiej, tel. 810 51 59, kom. 602 595 710.
- ◆ Chcesz dorobić – zostań konsultantem „Orilame”, kom. 880 359 027.
- ◆ Korepetycje z języka angielskiego – tanio, 880 359 027.
- ◆ Do wynajęcia na jakąkolwiek działalność domek 40 m² z działką, tel. 813 06 02.
- ◆ Niemiecki – tłumaczenia, korepetycja, tel. 813 17 57, kom. 508 967 849.
- ◆ Nauczycielka języka angielskiego udziela korepetycji, kom. 503 039 674, wieczorem – tel. 893 42 82.
- ◆ Firma kosmetyczna poszukuje konsultantek/ów, tel. 0-605 56 39 72.
- ◆ Sprzedam mieszkanie w Luboniu 54 m², 2 pokoje, IV piętro; tel. 0691 665 402; 810-34-42 (h)
- ◆ Język polski – studentka dziennikarstwa udziela korepetycji; wypracowania; tel. 810-51-68, 0692 118 020
- ◆ Student ogrodnictwa uporządkuje ogród. Kształtuję tereny zieleni. tel. 0-696 273 827.
- ◆ Język angielski – szkoła podstawowa, gimnazjum, tel. 600 301 620.
- ◆ Na sprzedaż: działki budowlane w cenie 40 i 60 zł netto za 1 m², - działka (AG) o pow. 3 153 m² z wiatą magazynową (Poznań, ul. Kotowo) oraz do wynajęcia: - pomieszczenia magazynowo-biurowe o pow. 500 m² + wiaty mag. 250 m², Poznań, ul. Gnieźnieńska 68, Informacja pod tel. 833 78 26 lub 833 78 17.
- ◆ Do wynajęcia: pomieszczenia magazynowo-biurowe - w centrum Poznania o pow. 1 000 m² - Krzesinki przy trasie Katowickiej o pow. 600 m², Informacja pod tel. 833 97 10.
- ◆ Księgową poprowadzi KPiR, ZUS – fachowo, tanio, tel. 501 645 256

Przypominamy, że kupony na bezpłatne ogłoszenia dotyczą jedynie poszukujących lub oferujących pracę. Treści o usługach są płatne w cenie 1 zł od słowa.

ŚLUBY

- 06.08.2004 r. ♥ Piotr Radosław Górnik i Katarzyna Elżbieta Szafrńska
- 07.08.2004 r. ♥ Tomasz Filimon i Anna Grażyna Gózdź
- ♥ Paweł Grzegorz Kierojczyk i Bogusława Pawlak
- ♥ Marcin Namysłowski i Magdalena Dobiełska
- 14.08.2004 r. ♥ Paweł Rutkowski i Iwona Anna Janowska
- ♥ Paweł Gogłuska i Milena Anna Zielińska
- ♥ Andrzej Stanisław Tobias i Emilia Lucyna Bomska
- 21.08.2004 r. ♥ Arkadiusz Ignaczak i Aneta Anna Niepiekło
- ♥ Wojciech Krzysztof Nowakowski i Dorota Karamać
- ♥ Rafał Arciszewski i Agnieszka Katarzyna Pieprzyk
- ♥ Andrzej Tadeusz Lewandowski i Edyta Skiba
- ♥ Marek Anielski i Magdalena Ewa Nadobnik
- 28.08.2004 r. ♥ Dominik Paweł Nawrocki i Monika Kordylas



ZGONY



- + 02.08.2004 r. – Józef Kulczycki, lat 90
- + 04.08.2004 r. – Jerzy Szuwart, lat 61
- + 05.08.2004 r. – Karol Wituszyński, lat 44
- + 07.08.2004 r. – Bogdan Baum, lat 81
- + 07.08.2004 r. – Janusz Kayzer, lat 71
- + 11.08.2004 r. – Maria Marciniak, lat 92
- + 14.08.2004 r. – Krystyna Remlein, lat 73
- + 14.08.2004 r. – Adolf Krzyżanowski, lat 81
- + 20.08.2004 r. – Sabina Tabat, lat 79
- + 24.08.2004 r. – Paulina Budzińska, lat 81
- + 27.08.2004 r. – Marianna Porządna, lat 86
- + 27.08.2004 r. – Zbigniew Józefczak, lat 45

Kierownik USC Wiesława Voelkel

Pani mgr Agacie Budzyńskiej
szczerze wyraży współczucia z
powodu śmierci
Ojca
składają dyrekcja, nauczyciele i
pracownicy z Gimnazjum nr 2 w
Luboniu.

Wszystkim Sąsiadom, Znajomym i
Przyjaciółom serdeczne Bóg
zapłać za uczestnictwo w ostatniej
drodze
Józefa Kulczyckiego
składa córka Bożena i zięć Jan
Mikołajczakowie

Serdeczne wyrazy współczucia
Lucynie Konik
z powodu śmierci
Ojca
składają B. i P. Jankowiak

Zarząd TMS Stella, zawodnicy i
sympatycy klubu
składają czołowemu piłkarzowi
klubu – **Pawłowi Kotlińskiemu**
serdeczne wyrazy współczucia z
powodu śmierci **Matki**.

ZATRUDNIĘ KRAWCOWE

dzież damska lekka
praca w taśmie

Luboń, ul. Spokojna 12
tel. 899-40-36

(b1070)

OŚRODEK
SZKOLENIA
KIEROWCÓW
nr zezw. 00343021
L KINIU L
ZAPRASZA NA KURS NAUKI JAZDY KAT. A, B, C, E
POCZĄTEK KURSU 01.10.04, 15.10.04.,
03.11.04. oraz 15.11.04. godz. 18.00

TEL. 810-69-65 lub 0602-533-529

miejsce spotkania: DOM KULTURY
W LUBONIU - ul. Sobieskiego 97

TESTY CD GRATIS!!!! **1200zł**

Naszym atutem:
- nauka na nowych samochodach Fiat Punto III
- możliwość wjazdu na plac manewrowy własnym pojazdem
- raty: 50zł miesięcznie

(B1082a)

CENTRUM TŁUMACZEŃ „UNIQUE”

TŁUMACZENIA PISEMNE, USTNE
I PRZYSIĘGŁE

TEKSTY ZWYKŁE I SPECJALISTYCZNE

TŁUMACZENIA DOKUMENTÓW
IMPORTOWANYCH SAMOCHODÓW

JĘZYKI EUROPEJSKIE I INNE

tel. kom: 501 276 036; 509 289 126

tel / fax: (061) 8 145 302

e-mail: unique@vp.pl

Luboń, Poznań, Rokietnica

(m)

szkoła językowa
GERMAN

ul. Dworcowa 2, LUBOŃ
tel. 810-23-99, 0601 16 99 08

**ANGIELSKI NIEMIECKI
FRANCUSKI ROSYJSKI**

dla
dzieci, młodzieży, dorosłych

(k3146)

KURSY MATURALNE

PRACA bezpłatne ogłoszenie drobne IX' 2004



SZUKASZ PRACY? OFERUJESZ PRACĘ? WYTNIJ, WYPISZ, I WRZUC
DO SKRZYNEK POCZTOWYCH „WIEŚCI LUBONSKICH” LUB PRZYNIEŚ DO REDAKCJI.
TWOJE OGŁOSZENIE OPUBLIKUJEMY BEZPŁATNIE

TANIO-ZADZWOŃ! DOMEX MATERIAŁY BUDOWLANE

DOCIEPLENIA
PŁYTY GIPSOWE
PAPA + RYNNY itd.

PUSZCZYKOWO, ul. Ogrodowa 4, tel. 819-43-50
(200m od szosy mosińskiej)



MYJNIA RĘCZNA

ul. 11 Listopada 104
kom. 0693-822-795

OKNA PCV

BOMI ul. Szkolna 62
centrum 62-031 Luboń
8932-009

aluplast

PROMOCJA
na profil
zaokrąglony



(p6049)

SUPER NOWOCZESNE KARNISZE HURT - DETAL

PRODUCENT:



PARPLAST

LUBOŃ
ul. Chopina 16
tel. 813 08 44

(b3036)

TŁUMIKI KATALIZATORY

- sportowe tłumiki
- sportowe końcówki
- strumienice
- tłumiki drgań
- wieszaki gumowe
- uszczelki



tel./fax
810-51-62

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA
WSZYSTKIE MODELE
RÓWNIEŻ DO SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

www.tlumiki-motor.poznan.pl

Luboń, ul. Mokra 3

(d6003)

(dojazd ul. Panka - pierwsza w prawo za stacją ORLEN, kierunek Wiry)

INFORMATOR LUBOŃSKI

URZĄD MIEJSKI w LUBONIU
pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-00-11
e-mail: office@lubon.wokiss.pl
czynny pn.- 9-17, wt.-pt.: 7.30 - 15.30

BURMISTRZ LUBONIA
dr Włodzimierz Kaczmarek, tel. 813-01-41

POGOTOWIE RATUNKOWE
ul. Pułaskiego 15, tel. 813-09-99

KOMISARIAT POLICJI
ul. Powstańców Wlkp. 34
tel. 813-09-97 lub 813-03-42

POGOTOWIE WOD.- KAN.
Mosina, tel. 813-21-71

STRAŻ MIEJSKA
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-19-86,
813-90-91, tel. 24 h: 0 602 618 428

STRAŻ POŻARNA
ul. Zabikowska 36, tel. 813-09-98

POSTERUNEK ENERGETYCZNY
ul. Fabryczna 2, tel. 813-03-02

PTTK
ul. Zabikowska 60 - pon. 17.15- 19.00

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA
Spółka z o.o. "TRANSLUB"
ul. Przemysłowa 13, tel. 813-01-45

STACJA PKP
ul. Dworcowa, tel. 863-56-71

KOM-LUB - www.kom-lub.com.pl
ul. Niepodległości 11, tel. 813-05-51
e-mail: kom-lub@kom-lub.com.pl

LUBOŃSKI OŚRODEK KULTURY
ul. Sobieskiego 97, tel. 813-00-72
Pn.-czw.: 8-18, pt. 8-15

MUZEUM MARTYROLOGICZNE
ul. Niezłomnych 2, tel. 813-06-81

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
ul. Źródłana 1, tel. 810-50-85

KOŚCIOŁY
św. Jana Bosko
ul. Jagielly 11, tel. 813-04-51
św. Maks. Kolbe
ul. 1 Maja 4, tel. 813-06-70
św. Barbary
Pl. Bojanowskiego 12, tel. 813-04-21

BIBLIOTEKA MIEJSKA - http://www.biblub.com
ul. Zabikowska 42, tel. 813-09-72
czynna: pn., śr., pt. 12 - 20, wt., czw., 9 - 15, sob. 9 - 13

FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ
Filia nr 2 - ul. Armii Poznań (Ośr. Kultury)
pn., pt. 12 - 19
Filia nr 3 - Zakłady Chemiczne (Biurowiec)
wt. 9 - 15, czw. 12 - 19
Filia nr 4 - ul. Sobieskiego 97 (Klub Rolnika)
wt., czw. 12 - 19, pt. 9 - 15

PRZYCHODNIE
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Okrzei 65, tel. 813-03-62
po 18.00 - pomoc doraźna -
Pogotowie tel. 813-09-99
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Poniatowskiego 20, tel. 810-48-31
pomoc doraźna-Pogotowie Ratunkowe tel. 813-09-99
Gabinet Lekarza Rodzinnego
ul. dr. Romana Maya 1a, tel. 813-02-51 w. 232, 233
po 18.00, w niedziele i święta pomoc doraźna
NZOZ HCP - tel. 831-25-38

Pielęgniarski Ośrodek Medycyny Środowiskowo-
Rodzinnej "PANACEUM"
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-12-11

APTEKI
pl. Bojanowskiego 3, tel. 813-02-82
czynna 8.00 - 19.00, w soboty 8.00 - 14.00
ul. Zabikowska 16, tel. 813-08-11
czynna 9.00 - 22.00, w soboty 9.00 - 18.00
ul. Zabikowska 62 (pawilon), tel. 810-25-70
czynna 8.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 13.00
ul. Kościuszki 51, tel. 810-31-85
czynna 8.00 - 21.00, soboty 8.00 - 14.00
ul. Kręta, tel. 810-55-93
czynna 9.00 - 17.00, soboty 9.00 - 13.00
Centrum Pajo, pn. - sob. 9 - 21, niedz. 10 - 19
ul. Ks. Strelcha 27, tel. 813-07-81
czynna 8.00 - 19.00, soboty 8.00-14.00

GABINETY SPECJALISTYCZNE POSIADAJĄCE
KONTRAKT Z NFZ
NZOZ Poradnia Ginekologiczno-Poloznicza
GIN-POL,
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-09-17
Gabinet Okulistyczny,
ul. Poniatowskiego 20, pok. 204, tel. 0602-571-848
Gabinet Stomatologiczny PERFECT-DENT,
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-09-01
Przychodnia Stomatologiczna MIL-MED,
ul. Leśmiana 10, tel. 893-12-50

POCZTY
Luboń 1, ul. Zabikowska 62, tel. 813-03-52
czynna pn. pt. 8.00 - 19.00, soboty 8.00 - 14.00
Luboń 3, ul. Poniatowskiego 3, tel. 813-02-33
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. prac. 8.00 - 15.00
Luboń 4, ul. Sobieskiego 97, tel. 813-03-82
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00

SZKOŁY PODSTAWOWE
Nr 1, ul. Poniatowskiego 10, tel. 813-04-92
Nr 2, ul. Zabikowska 40, tel. 813-03-92
Nr 3, ul. Armii Poznań 27, tel. 813-04-42
Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 813-03-81

GIMNAZJA
Nr 1, ul. Armii Poznań 27, tel. 810-28-38
Nr 2, ul. Kollataja 1, tel. 893-23-16

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
Zaoczne Liceum Ogólnokształcące
Policealne Studium Informatyczne
ul. Armii Poznań 27, tel. 810-22-78

PUNKT KONSULT.-TERAPEUTYCZNY
Szkoła Podstawowa nr 3, tel. 810-21-92
pn 14 - 19, wt. 14 - 19, czw. 16 - 19

GRUPA AA Avant
spotkania: środa, godz. 18.00
w Ośrodku Kultury, Armii Poznań 51a

PORADNIA PSYCHOLOGICZNO PEDAGOGICZNA
tel. 813-01-73

POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ
Pl. E.Bojanowskiego 2, tel. 813 00 11

GINNA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA
PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
pn. 9 - 17, wt. 8 - 15
Punkt konsultacyjny - ul. Źródłana 1, tel. 810-50-85

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA "LUBONIANKA"
ul. Zabikowska 62, tel. 813-01-71

TOW. MIŁOŚNIKÓW MIASTA LUBONIA
ul. Sobieskiego 97
SEKCJA HISTORYCZNA,
Kom. 0604-869-102, e-mail: przemyslaw.mackowiak@wp.pl

LUBOŃSKIE STOWARZYSZENIE HISTORYCZNE
ul. Armii Poznań 51 a

BANKOMATY CZYNNE 24 GODZINY
WBK, ul. Kościuszki, PKO BP, ul. Sikorskiego
PeKaO S.A., ul. Zabikowska 66 (Centrum Pajo)

SANKTUARIUM BŁ. EDMUNDA BOJANOWSKIEGO
pl. E. Bojanowskiego, tel. 813-01-22

PRZEDSZKOLA
Przedszkole Sióstr Służebniczek, pl. E. Bojanowskiego, tel. 813-01-22 w. 61
Niepubliczne Przedszkole „Czarodziejski Ogród”, ul. Konopnicka 14, tel. 810-20-32
Niepubliczne Przedszkole „Calineczka”, ul. Poniatowskiego 42 a, tel. 813-95-55
Niepubliczne Przedszkole „Chyłka Skrzalka”, ul. 11 Listopada 63, tel. 810-27-53
Przedszkole nr 5 „Weseli Sportowcy”, ul. Osiedlowa 19, tel. 813-09-40
Przedszkole „Pogodne” nr 1, ul. Sobieskiego 19, tel. 813-09-02
Przedszkole „Tip-Topka Odkrywcy”, ul. Konarskiego 10, tel. 810-23-06

POGOTOWIE OŚWIEŚLENIA DROGOWEGO
tel. 856-17-22

Dyżury redakcyjne:

pn. 13.00 - 14.00
wt. 11.00 - 12.00
śr. 17.00 - 18.00
cz. 13.00 - 14.00
pt. 17.00 - 18.00



Cennik:

ogłoszenie drobne - słowo - 1zł (+VAT) [o pracy - bezpłatnie]
podstawowy moduł reklamowy 5x5,5cm - 32zł (+VAT)
publikacja wielokrotna - już od 19,20zł

Reklamy przyjmują:

Akwizytorzy:
Przemysław Kwiatkowski - tel. 813-09-96, 0600-214-135
Kazimiera Kubiak - tel. 813-14-45, 0608-037-267
Władysław Szczepaniak - tel. 813-09-46
Redakcja „WL” - tel. 810-43-35, kom. 0609-616-290, 0609-616-277

Biuro Ogłoszeń - Biblioteka Miejska
ul. Zabikowska 42 (piętro) - tel. 813-09-72

WIEŚCI LUBOŃSKIE
ISSN 1232-354 X
Niezależny miesięcznik mieszkańców
Pismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu "WL")
WYDAWCA: Stowarzyszenie „FORUM LUBOŃSKIE”
ADRES: 62-031 Luboń, ul. Sikorskiego 46
E-MAIL: wiesci.redakcja@mail.lubon.net
Druk: Drukarnia sw. Wojciecha w Poznaniu
TEL./FAX 810-43-35
TEL. KOM. 0609-616-290
TEL. KOM. 0609-616-277

Zespół Redakcyjny: Piotr Paweł Ruszkowski (red. naczelny), Hanna Siatka (z-ca red. naczelnego),
Wojciech Dutka, Stanisław Malepszak, red. techniczni: Paweł Krajewski i Michał Schmidt,
A. Błaszczak, J. Błaszczak, P. Flieger, K. Frąckowiak, K. Gąsiorowska, B. Jankowiak, K. Kubiak,
P. Kwiatkowski, P. Maćkowiak, W. Szczepaniak, R. Przybylak, A. Przybylski, M. Woźniak, R. Wrzesiński
projekt okładki: Piotr Paweł Ruszkowski
Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia każdego miesiąca. Wierszówki - honoraria autorskie
prosimy odbierać w terminie do 3 miesięcy od dnia publikacji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adustacji tekstów.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam. Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

UWAGA OKAZJA!! UWAGA OKAZJA!!

markowe KALORYFERY

używane i nowe

piece C.O.

przepływowe i gazowe podgrzewacze wody itp.

tel. 810-22-72

COMPENSA

HESTIA

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ
HDI SAMOPOMOC

UBEZPIECZENIA



OFERUJEMY PEŁEN
PAKIET UBEZPIECZEŃ
POJAZDÓW MECHANICZNYCH,
MIESZKAŃ, BUDYNKÓW,
KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIE FIRM
KONSULTACJE I DORADZTWO

NAJTANIEJ OC

czynne:

pn-pt 10-18, sob 10-14

Luboń, ul. 11. Listopada 104
tel. 899-21-64, kom. 601-318-367

*Pracownia
złotnicza*

Paweł Kortus

* USŁUGI W ZAKRESIE PRZEROBU
I NAPRAWY W ZŁOCIE I SREBRZE
* SPRZEDAŻ BIZUTERII ZŁOTEJ
I SREBRNEJ

Zapraszamy
ul. Zabikowska 39
62-031 Luboń
tel. 0602-337-146

pon.-wt. 10-17
śr. 12-17
czw.-pt. 10-17
sob. 10-13

**DOMOFONY
VIDEODOMOFONY
ALARMY**

tel. 832-15-02
kom. 0501-132-599

Galeria Urody
JEAN D'ARCEL

FRYZJER DAMSKO-MĘSKI
ZAGĘSZCZANIE, PRZEDŁUŻANIE WŁOSÓW
KOLOROWE PASEMKA, WARKOCZYKI



KOSMETYKA PIELĘGNACYJNO-LECZNICZA
PRZEDŁUŻANIE PAZNOKCI - promocja!!!
SOLARIUM

KARTA STAŁEGO KLIENTA
- po 6 wizycie rabat 15%

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Pon-Pt: 10.00-20.00 Sob: 8.00-14.00

LUBOŃ, UL. MAZURKA 1, tel. 810-25-73

malarz, tapeciarz

KÄRCHER

czyszczenie
dywanów, wykładzin,
tapicerki meblowej i samochodowej

Luboń, ul. C. Ratajskiego 3
tel. 501-295-115

OPAL

* węgiel
* koks
* miał
* węgiel workowany

Luboń
ul. Podgórna 19B
tel. 810-52-13

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

RED L CAR Zaprasza na
kurs prawa jazdy
kat. A, B

Zapisy w każdy poniedziałek
godzina 17.00
w Gimnazjum nr 2
w Luboniu, ul. Kołłątaja 1

TEL. 825-05-92 lub 0603-877-707

ŚWIATOWA NOWOŚĆ

**AIR BRUSH TANNING SYSTEM
OPALANIE SYSTEMEM NATRYSKOWYM**

TYLKO U NAS! * bez przeciwwskazań * słoneczna opalenizna w 15 minut
* bez słońca

SOLARFIT

CENTRUM FITNESS & SOLARIUM

ul. 11 Listopada 101
tel. 813-04-64

wynajem sali sportowej - zapraszamy do współpracy!

**KURSY
TAŃCA
TOWARZYSKIEGO**

dla dorosłych - czwartki 18.00-19.30

FORMACJA TAŃCZA DYSKOTEKOWEGO
zaprasza na zajęcia dla dziewcząt 8-10lat
wtorki 15.00-16.30

ZAJĘCIA: sala Zakładów Chemicznych w Luboniu
Zapisy: tel. 600-874-024

**SKŁEP
ROWEROWY**

Luboń
ul. Sobieskiego 100D
tel. 810-52-25

CZĘŚCI, OGUMIENIE

Raty bez żyrantów!
Serwis, naprawy!

**PROMOCJA
NA ROWERY 10%**



CZYNNY:
Pon.-Pt. 10.00-18.00
Sobota 10.00-14.00

**WYTWÓRNA WODY
DEMINERALIZOWANEJ**
(destylowanej)

Firma nasza jest producentem wysokiej
jakości wody demineralizowanej,
wytworzonej na wysokiej klasy stacji
uzdatniania wody.

Zapraszamy do współpracy.

Luboń, ul. Zielona 26, tel. 813-12-51
czynne: pn-pt 9-16

**SALON KOSMETYCZNY "AGA"
SOLARIUM**

zaprasza pn-pt 10-20, sob 10-16

- zabiegi pielęgnacyjne twarzy
- manicure, pedicure
- woskowanie
- tipsy
- solarium 1 min - 60 gr
9-te opalanie gratis!

Luboń, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 602-682-499
budynek za kwiaciarnią

**technika
okienna**

ELBLĄSKA FABRYKA OKIEN

**OKNA I DRZWI
PCV**

NOWOŚĆ: ROLPLASTO 7001

OKNA 5 KOMOROWE



Oryginalny
profil niemiecki

aluplast

Parapety, rolety, żaluzje.
Rolety w kasetkach
bez uszkodzenia okna.
Moskitiery.

**CZYSZCZENIE
ODZIEŻY**

PUNKT PRZYJĘĆ FOTO

Klaudia

Autoryzowany przedstawiciel handlowy
Luboń
ul. Poniatowskiego 2a
tel. 8139 490, 0501-577-097

WYROBY HUTNICZE - WĘGIEL

PROMOCYJNE CENY!

PROFILE, RURY, PŁASKOWNIKI, PRĘTY, BLACHY

SKLEP NARZEDZIOWY

- piły diamentowe
- tarcze korundowe
- wiertła
- brzeszczoty
- młotki
- klucze
- pilniki
- papiery ściernie
- łomy

(P1027a)

OLEJ OPAŁOWY

EKOTERM plus - PKN ORLEN
DETAL - kanistry 10, 20, 30 litrów
WŁASNY TRANSPORT + RATY



Luboń, ul. Dworcowa 15
czynne codziennie od 7.30 do 17.00
tel. 813-00-63, kom. 0602-728-249

KARCHER

czyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej

tel. 867-02-37, 0508-945-633

DOJAZD GRATIS (k6086)

USŁUGI

**DŹWIGI
WYKOPY
ŁADOWARKA FADROMA
CATERPILLAR**

**TEL. 813-05-96
0601-709-935**

LUBOŃ (p6025)
UL. PONIATOWSKIEGO 39

**NAPRAWA PRALEK
AUTOMATYCZNYCH
I LODÓWEK**

TEL. 0602-276-034

Luboń, ul. Matejki 9A (b3002)

NAPRAWA RTV

telewizory
magnetowidy
piloty
tunery satelitarne
magnetofony
radia samochodowe
radia

(b3021)

Eugeniusz Namysłowski
LUBOŃ, ul. PUŁASKIEGO 14
tel. 810-25-43, kom. 0505-584-276

ZACHODNIE MEBLE UŻYWANE

komody,
ławy,
sypialnie itp.

Luboń, (h3015a)
ul. Traugutta 23

P.W. KAWON

*oferujemy usługi
w zakresie:*
- instalacji wod-kan
co i gaz

Luboń, ul. Łączna 2
tel. 810-56-31
603-572-812 (b3065)

SKLEP FIRMOWY "AURELIA"

Luboń, ul. ks. Streicha 33, tel. 810-23-14

oferuje:

- garsonki - już od 80zł
- bluzki - 50zł
- spodnie
- spódnice



Istnieje możliwość bezpłatnego dopasowania
lub skrócenia zakupionej odzieży
Polecamy SZYBIE MIAROWE
oraz PRZERÓBKĘ ODZIEŻY
w bardzo konkurencyjnych cenach (K1148)

ZAPRASZAMY: pn-pt 10-17, sb 10-13

MALIBU 899-21-82

11-GO LISTOPADA 140A

(Pętla autobusowa)

**GABINET
KOSMETYCZNY**

- MANICURE, PEDICURE
- OCZYSZCZANIE, WOSKOWANIE
- MAKIAŻ-MAKIAŻ PERNAMENTNY
- HENNA, MASAŻE
- KOLCZYKOWANIE
- TIPSY, AKRYLE

SOLARIUM

11-GO LISTOPADA 140A 899-21-82

GEN. SIKORSKIEGO 9 8103-714

PON-PT
OD 10.00 DO 21.00

SOBOTA
OD 9.00 DO 16.00

PON-PT
OD 10.00 DO 18.00

SOBOTA
OD 9.00 DO 14.00 (K6156)

ZAPRASZAMY

ALMAR

Producent odzieży
męskiej i młodzieżowej

Zapraszamy
SALON FIRMOWY

pn-pt 8.00-15.00

kolekcja Jesień/Zima 2004
ceny już od 50zł

Puszczykowo, ul. Wczasowa 8a
(200m za przejazdem kolejowym w Puszczykowie)
tel. 813-34-21, fax 819-44-59 www.almar.poznan.pl (K3119a)

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH

- * faktury VAT
- * umowy stałe
- * pojedyncze zlecenia

(p6053a)

tel. 830-73-83
kom. 0502-243-512



SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK
wyrób - sprzedaż
motoryzacyjne i specjalne

Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95

(p6023)

MOSKITIERY

**SIATKI OKIENNE
PRZECIW OWADOM**

*produkcja
montaż*



(P6045a)

Luboń, ul. Nowiny 2, tel. 813 03 28

VIDEO FILM

śluby, wesela, uroczystości rodzinne...

CYFROWA OBRÓBKĄ OBRAZU
NAGRYWANIE PŁYT DVD

NISKIE CENY

Mosina

tel. 0 602 51 33 52

ul. Krzywoustego 47

8 132 821

(B3012a)

USŁUGI ŚLUSARSKIE KRATY, OGRODZENIA PRACE SPAWALNICZE

Krzysztof Goździewski
ul. 11 Listopada 106 * 62-031 LUBOŃ
tel. 813-16-67* kom. 0502-225-667

(s6009)

USŁUGI STOLARSKIE SCHODY

MONTAŻ DRZWI
PANELI, PODŁÓG
PODBITKI I INNE



(P6002)

TEL. 810-39-38 lub 283-02-83
KOM. 0606-431-419, 0608-356-242

Firma Remontowo-Budowlana

Poleca usługi:

- malowanie,
- układanie płytek,
- montaż płyt gipsowych,
- instalacje wod.-kan. i C.O.,
- boazeria i panele podłogowe.

tel. 893-23-32
kom. 0502-468-572

Sprzedaż i montaż okien PCV-VEKA

(k6108)

KOMIS GSM ZAPRASZA

TELEFONY KOMÓRKOWE

~ SKUP-SPRZEDAŻ-ZAMIANA

~ SIMLOCK

~ NAPRAWA

~ KARTY STARTOWE

~ AKCESORIA

pn-pt 11-18, sob 11-14

CZYNNE

tel. 888-11-54-34

LUBOŃ

(K3116b)

ul. Powst. Wlkp. 79 paw nr 3

SKLEP IZABELL

OFERUJE:

Firany, obrusy, serwetki
Bieliznę damską, męską,
dziecięcą, komplety z satyny
Rajstopy, pończochy, skarpety
Dresy, bluzy, leginsy

ŻALUŻJE POZIOME

134 kolory

ROLETKI MATERIAŁOWE

230 wzorów

ŻALUŻJE PIONOWE

220 wzorów

ROLETY ZEWNĘTRZNE

produkcja-montaż-serwis
2 LATA GWARANCJI

Luboń, ul. Sobieskiego 2

tel. 893-26-49, 0601-712-606

Czynne: 11.00 do 18.00

sobota 9.00 do 14.00 (k6012)



KONSTRUKCJE STALOWE
SPAWANIE ALUMINIUM

KRATY PŁOTY BRAMY SCHODY



62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6

tel. (0 61) 8102-938, fax 8933-476

(B3024)

!! INTERNET !!

Stały dostęp w Luboniu!

Abonament już od 50zł miesięcznie!

Nie blokowana linia telefoniczna!

Kontakt ze światem 24h!

Rewolucja w telekomunikacji!

Pełny serwis!

Zadzwoń sprawdź możliwość instalacji!

Świadcymy również kompleksowe usługi informatyczne

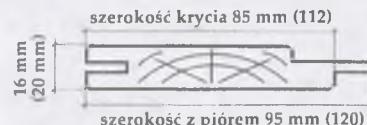
Firma SoftDesk

kom. 0605-670-433

www.softdesk.com.pl

(P3010a)

BOAZERIA WYRÓB-SPRZEDAŻ



ZAKŁAD STOLARSKI (s6006)

ANDRZEJ RATAJCZAK

ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ

TEL./FAX 810-53-33

(PRZYJMĘ UCZNIÓW)

NAPRAWA LODÓWEK - ZAMRAŻAREK

Naprawy w domu klienta
Ekspresowo - Niskie ceny!

(p3021a)

tel. 810-75-30, kom. 0501-48-22-21

= NAPRAWA =
= LODÓWEK =
= ZAMRAŻAREK =

(p3050)

TEL. 0602-672-815

LODÓWKI
KOSTKARKI
ZAMRAŻARKI

Taniutko u klienta!

(p3051)

TEL. 810-74-54

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO paw. 10, TEL. 0501-868-716 893-14-22

OFERUJE:

- rury i kształtki PCV, miedziane
- grzejniki PURMO, RADSON, RADIATOR, FERROLI
- piece gazowe, junkersy
- umywalki, kompakt, wanny akrylowe, kabiny
- baterie umywalkowe, wannowe i inne
- wyposażenie łazienek: wieszaki, półki, lustra itp.

RATY

**BEZ
PORĘCZYCIELI**

CZYNNE:

PON-PT: 8-18

SOB: 10-14

(p3011)

NOWE ATRAKCYJNE CENY SKUPU!!! SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

- rozbiórki obiektów na złom
- skup złomu kablowego
- własny transport
- duża rozpiętość cen skupu

CZYNNE: 8.00-16.00, SOBOTA: 8.00-13.00

(k6004)

Luboń, ul. Dworcowa 17, tel. 0602-279-884, 662-31-76, 0604-787-368

WIELKOPOLSKA INFORMACJA GOSPODARCZA

 (k6035)
 całodobowa informacja o:
 handlu, usługach, produkcji i służbie zdrowia

**RESTAURACJA
"NOVA"**
 PUSZCZYKOWO
 UL. POZNAŃSKA 47
 (b6012) TEL. 813-30-12

BIURO RACHUNKOWE
 KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH
 ELEKTRONICZNE PRZEKAZYWANIE DOKUMENTACJI ZUS
 ODBIÓR DOKUMENTÓW OD KLIENTA - **GRATIS!!!**
 tel. 813-06-88 (od 9.00 do 12.00), tel. 899-05-11
 kom. 0603-194-378 (R6005b)

**ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY
"DACH - SERWIS"**
 Tomasz Jurga
 oferujemy:
 - adaptacja poddaszy na cele mieszkalne
 - wentylacja dla domu
 - prace blacharsko-dekarskie
 - prace ciesielskie
 - prace remontowo-budowlane (P3004)
 Luboń, ul. Nowa 1c
 kom. 0604-214 390
 tel. 893-44-66
 NIP 781-108-50-63
 Regon 639815888



TOYOTA HONDA CZĘŚCI NISSAN KIA MAZDA JAPONSKIE I KOREAŃSKIE DAEWOO
 "BERAF", Luboń, ul. Sienkiewicza 43/2, tel. 899-22-69
 www.beraf.poznan.pl
LAKIERY SAMOCHODOWE
MAXMEYER HURT - DETAL

 (k3151a)

**BIURO RACHUNKOWE
„CASH”**
 62-031 Luboń, ul. Kościuszki 8
 tel. 899-51-21, kom. 0502-594940
 e-mail: cash@sote.poznan.pl
 czynne od 10.00 do 16.00
 Biuro istnieje od 1995 roku.
 Posiada ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE
 wydane przez Ministra Finansów nr 8314/98
 Pełna profesjonalna obsługa firm w zakresie:
 - książka przychodów i rozchodów
 - księgi handlowe
 - ryczałt
 - ewidencja płac
 - kadry
 - ZUS wysyłany elektronicznie
 - kapitał początkowy
 (R6009a)
 Możliwość
 dojazdu
 do kontrahenta!

KREDYTY
 GOTÓWKA, HIPOTEKA, SAMOCHÓD
 • Gotówka na konto klienta,
 • Minimum formalności,
 • Korzystne raty, procenty,
 • Ubezpieczenie kredytu,
 • Spłata od 6 m-cy do 25 lat,
 • Bez opłat wstępnych. (k3014)
 LUBOŃ ul. Powstańców Wielkopolskich 79
 tel. 893-36-94 w godz. 11.00-17.00

**NAPRAWA
PRALEK
WSZYSTKIE**
 kom. 0504-274-213
 tel. 833-12-96
 (b6001)

Sklep Instalacyjno-Metalowy
 Luboń, ul. Skowronkowa 4
 tel. 810-18-95
POLECA:
artykuły instalacyjne:
 miedziane, kanalizacyjne,
 sanitarne, itp.
artykuły metalowe:
 wkrety, śruby,
 nity, gwoździe,
 wiertła, itp.
usługi:
 instalacje wod-kan-co
 ślusarstwo-remonty
 tel. 0502-582-311
piece węglowe i miałowe
Zapraszamy!!! (K6031)
 pon-pt.: 8.00 - 18.00
 sobota: 8.00 - 14.00

Profesjonalne układanie
 nawierzchni z kostki
 kamiennej i betonowej
ANBUD
 Andrzej Lar
 62-031 LUBOŃ, ul. 11 Listopada 3A
 tel. (0 61) 893-26-73,
 (B0340a) kom. 0601-822-031

**SPAWANIE
PLASTIKÓW**
 Maciej Bańczaszek (P6037)
 62-032 Luboń, ul. Juranda 3A
 tel. 810-55-61, kom. 0501-725-953

DREWNO
OPAŁOWE-KOMINKOWE
Dowóz gratis!
 Zapraszamy do letnich zakupów
 po promocyjnych cenach!
 tel. 819-35-08 (p3019)
 kom. 0605-981-958

UBEZPIECZ!
SWÓJ DOM I SAMOCHÓD

 tel. 0505-419-072 (K3089a)
ZAPRASZAMY
 bezpłatny dojazd do Klienta!

• PŁYTKI CERAMICZNE
• PANELE PODŁOGOWE
 • PANELE BOAZERYJNE
 • DESKA BARLINECKA **BEZPŁATNY DOWÓZ**
 • ARMATURA SANITARNA
 • KABINY NAT., BATERIE ŁAZ.-KUCH.
 • LISTWY WYKOŃCZENIOWE
 • MONTAŻ PANELI 14 ZŁ/M2
 Paradyż
 Opoczno
 Classen
 Hornitex
 Soudal
 Atlas
 Barlinek
RATY!!! **RABATY**
 ZAPRASZAMY:
 pn-pt 9.00-18.00
 sob 9.00-13.00
SKLEP Cieszmar LUBOŃ (p3020)
 ul. Fabryczna 21
 tel. 810-21-65, tel. 810-21-67

USŁUGI TRANSPORTOWE

**PEUGEOT
BOXER MAXI**

(B6003)

Piotr Goryniak 810 55 20
Luboń, ul. Długa 6 0601 719 742

Płytki ceramiczne

♦ pł. klinkier ♦ kleje ♦ fugi ♦
♦ listwy ♦ gipsy ♦ zaprawy ♦

ZAPRASZAMY!
pn-pt 8³⁰-17⁰⁰, sob 9⁰⁰-13⁰⁰

GESA (naprzeciw PAJO centrum)
ul. Paderewskiego 18
62-031 Luboń
telefon: 813-91-43 (K6095)

HURTOWNIA FIRAN

P.P.H.U. *Galanterex*

POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ:

- > FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE, WOALE I GIPURY
- > OBRUSY, BIEŻNIKI, SERWETKI
- > RĘCZNIKI FROTTE I ŚCIERKI KUCHENNE
- > KOCE, KOŁDRY I ARTYKUŁY POŚCIELOWE
- > PARASOLE
- > I INNE ARTYKUŁY DEKORACYJNE
- > SZYCIE FIRAN NA WYMIAR

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a

(wjazd przy sklepie "SEZAM")

TEL. 813-18-00, 810-28-27

ZAPRASZAMY

PON, WT, CZW, PIĄTEK 9.00 - 16.00

ŚRODA 10.00 - 20.00

SOBOTA 10.00 - 13.00

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW (S6010)

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA „MH - BUD”

Hieronim Berdyszak
ul. Armii Poznań 57a
62-032 Luboń
tel./fax 813-18-00 w.33
kom. 0601-574-487

Oferuje profesjonalne
wykonanie usług w zakresie:

- malowania
- tapetowania
- szpachlowania
- montażu ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych
- montażu sufitów podwieszanych z płyt gipsowo-kartonowych
- układanie płytek (K6011)

Gwarantujemy wysoką jakość usług wykonywanych nowoczesnymi technologiami oraz konkurencyjne ceny. Wystawiamy faktury VAT.

Kontakt telefoniczny w godz. 18-22

KOMPUTERY

- KOMPUTERY
- DRUKARKI
- MONITORY
- OPROGRAMOWANIE
- AKCESORIA
- ELEMENTY SIECIOWE

- > SPRZEDAŻ
- > NAPRAWA
- > MODERNIZACJA

(K6041)

E-mail: biuro@masterbit.poznan.pl

Luboń
ul. Wojska Polskiego 3 a
tel./fax 893-26-33

ul. Kościuszki 1a
tel./fax 813-10-69

Naprawa telewizorów i pilotów

Luboń - 3
ul. Kościuszki 41 (blok)

TEL. 813-13-48

893-13-66

0603-367-828 (b6017)

KANTOR

WYMIANY WALUT

☎ 8 139 212

RACHUNKI DLA FIRM

NIE POBIERAMY PROWIZJI

MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN

LUBOŃ vis a vis PAJO centrum

CZYNNY 8³⁰-18³⁰ SOBOTY 9-15

Usługi transportowe

- wykopy ziemne

- koparko-ładowarka Caterpillar

Luboń

ul. Kołłątaja 14

tel. 810-32-93

0501-93-54-74 (K6046)

LOMBARD

NATYCHMIASTOWE POŻYCZKI POD ZASTAW
TELEFONY GSM

SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA

Luboń, ul. Sobieskiego 34, czynne: 10-18

(p1062)

tel. 893-44-20

tel. 0501-245-542

tel. 0605-629-618

w ofercie:



sami swoi

prosta telefonia komórkowa

Wywóz śmieci, gruzu itp.

tel. 0602 17 89 89 (K6053)

NAGROBKI Z GRANITU I LASTRIKO

RENOWACJA STARYCH

HURTOWNIA GRYŚÓW

MARMUROWYCH

dla budownictwa
i architektury ogrodowej

62-031 Luboń, Poniatowskiego 51

tel. 813-08-04 (K3138b)

Żwir, piasek,
ziemia itp.

(z transportem)

Usługi transportowe

(samochód

(K3100a)

samowyładowczy)

tel. 0602 17 89 89

TENIS ZIEMNY

ROMUALD PALMOWSKI



* NAUKA

* WYNAJEM KORTÓW

* SERWIS (b6053)

PUSZCZYKOWO, UL. NADWARCIAŃSKA 31

tel. 813-31-58, kom. 0600-801-567

KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO ŁAZIENEK

- szpachlowanie, malowanie
- układanie podłóg
- montaż stolarki otworowej
- montaż płytek GK (ściany, sufity)

tel. 813-17-59 (b3059a)

Sklep KAMA poleca

WYKŁADZINY PCV

szer. 1,5, 2, 3 i 4m

Luboń,

ul. Walki Młodych 17

czynny: pn-pt 10-17

sob 10-13

(B3007)

telefon 813-07-78

Na terenie Lubonia dowóz gratis!

WĘGIEL - KOKS - MIAŁ

K. KURASZ

LUBOŃ, UL. DWORCOWA 15 A

CZYNNE CODZIENNIE OD 7.00 - 15.00

W SOBOTY 7.00 - 13.00

TEL/FAX 810-22-47 (K6103)

ODESSOS Sp. z o.o.
NATURALNE METODY LECZENIA
I REHABILITACJI

PROMOCJA!
masaż 22zł
akupunktura 30zł

* zajęcia rehabilitacyjno-ruchowe
- 40zł miesięcznie
(grupy po 5-6 osób)
* masaż - 25zł
* irydodiagnostyka
* akupunktura
* apiterapia
* homeopatia
* bodyformer - 25zł
(zabiegi w zakresie poprawy
sylwetki ciała)

ul. Kollataja 3
62-031 Luboń
tel. 810 41 05
0 604 261 090

www.odessos.merix.com.pl
e-mail: odessos@merix.com.pl

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 899-41-32
otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

Informacja
telefoniczna
899-41-32 !!!

10% ZNIŻKI
DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

ATRAKCYJNE !!!
CENY !!!

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne,
dwuogniskowe, progresywne (wielogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

PROMOCJA: oprawy metalowe od 65zł!

Niepubliczny Zespół Opieki Zdrowotnej Poradnia Ginekologiczno-Położnicza „Gin-Pol”

62-031 Luboń, ul. Poniatowskiego 20
tel. 813-09-17

USG brzuszne i dopochwowe

Umowa z NFZ

rejestracja w godzinach
przyjmowania czynna:
pon. 9.00-13.00
wt. 15.00-19.00
śr. 9.00-13.00
czw. 15.00-19.00
pt. 9.00-13.00

GABINET STOMATOLOGICZNY

dr n. med. Bożena Kamprowska

Luboń, ul. Woj. Polskiego 67
czynny: wtorek, czwartek
17.00 - 19.30

tel.: 899-23-07, 0602-341-563

GABINET STOMATOLOGICZNY

Renata Przybylska

Luboń, ul. Dr. R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)

tel. 899-48-62

Umowa z NFZ (kasą chorych)
Leczenie dorosłych i dzieci

godz. przyjęć:
pon., śr., pt: 8-13
wt., czw.: 13-18



PRYWATNA PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

ul. KARŁOWICZA 16, tel. 813-13-05, kom. 0601-935-668

proponujemy Państwu nowoczesne, kompleksowe
leczenie stomatologiczne w zakresie:

CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ

- IMPLANTY
- RÓŻNE SYSTEMY
- RESEKCJE
- SKOMPLIKOWANE
EKSTRAKTCJE
- RTG

PROTETYKI

- UZUPEŁNIENIA
PORCELANOWE
(KORONY, MOSTY,
LICÓWKI)
- PROTEZY BEZKLAMROWE,
SZKIELETOWE,
NATYCHMIASTOWE

STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ

- ESTETYCZNA
ODBUDOWA ZĘBÓW
- WYBIELANIE ZĘBÓW
- BIŻUTERIA NAZĘBNA

Zapewniamy profesjonalną opiekę, najwyższej jakości materiały i przystępne ceny!

ZAPRASZAMY od poniedziałku do piątku w godzinach 10-20, soboty 10-14

PROMOCJA DO 30.XI.2004 - najtańsze implanty w Poznaniu

Docieplanie budynków (styropian, wełna mineralna) Firma z 10-letnim stażem

(możliwość obejrzenia
dotychczasowych prac)

tel. 0602 17 89 89

Usługi introligatorskie

- oprawa prac dyplomowych,
magisterskich, usługi ekspresowe
- książek, czasopism
- inne prace introligatorskie
- wizytówki

ceny konkurencyjne!!!

Luboń, ul. Paderewskiego 29
tel. 810-24-35, 0603-317-256
czynne do godz. 20.00

Rolety Roletki materiałowe Żaluzje pionowe Żaluzje poziome Moskitiery Produkcja, montaż, naprawy

**KRÓTKIE
TERMINY!**

Kórnik
tel. 819-02-91, kom. 604-457-724

DOJAZD GRATIS!!!

Ł O D Ó W K I ZAMRAŻARKI P R A L K I NAJTAŃSZE NAPRAWY U KLIENTA

TEL. 832-33-49

USŁUGI GEODEZYJNO KARTOGRAFICZNE

HENRYK CISZAK

Poznań, ul. Opolska 75A
tel. domowy 830-33-53
tel. kom. 0602-590-015

- mapy zasadnicze do celów
budowlanych
- Inwentaryzacje powykonawcze
budynków, przyłączy gazowych,
wodnych i energetycznych
- wytyczenia budynków

PIECE KAFLOWE KOMINKI PRACE REMONTOWO- -BUDOWLANE

Zakład Remontowo - Budowlany
Waldemar Lehmann
Luboń, ul. Żabikowska 25
tel. 813-19-60

SAT-CLUB-TV

Autoryzowany Punkt Sprzedaży



CYFRA +

ANTENY SATELITARNE I TELEWIZYJNE. OSPRZĘT ANTENOWY TV-SAT.
AKCESORIA AUDIO-VIDEO

OSPRZĘT ELEKTRYCZNY. PRZEWODY I KABLE POŁĄCZENIOWE.
MASZTY I UCHWYTY

PROFESJONALNY MONTAŻ ANTEN TV/SAT.
SZYBKO. FACHOWO. W DOBREJ CENIE.

Wartość towaru 1000zł
Wpłata 120zł
10 rat po 100zł

RATY bez odsetek * Sprzedaż towarów i usług * Minimum formalności * 12% wpłaty

PLAC
HANDLOWY
"RYNECZEK"
(skrzyżowanie ul. Żabikowskiej
z ul. Powst. Wlkp.)
tel. sklep 662-30-50
dom 810-57-53
kom. 0602-30-66-77
satclub@onet.pl

GABINET LEKARSKI

Dr n. med.
Lukrecja SITARZ-WĄSIEWICZ

- * Porady ogólnolekarskie
- * Profilaktyka i leczenie alergii
- * Porady anestezjologiczne - przygotowanie do zabiegów operacyjnych
- * Homeopatia
- * Zwolnienia ZUS
- * Recepty na kasę chorych
- * Wizyty domowe
- * Akupresura
- * Fototerapia
- * Inhalacje

LECZENIE BÓLU I ZMIAN SKÓRNYCH
dużą LAMPĄ BIOPTON

REJESTRACJA TELEFONICZNA:

62-031 LUBOŃ, ul. Rejtana 2
tel. 813-02-07, tel. kom. 0602-595-708

Alina Kasprowicz
lekarz chorób
wewnętrznych

EKG
badania wstępne
badania okresowe
badania kierowców
wizyty domowe

przyjęcia: czwartki 17.00 - 18.00

(po uzgodnieniu telefonicznym)

Luboń, ul. Armii Poznań 49

(na terenie Zakładu „Lubant”) (b6037)

tel. służbowy 831-20-15, tel. dom. 813-07-38



PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 810-30-31

**ZAPRASZAMY
CODZIENNIE**

**PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 10.00 - 20.00
SOBOTY 9.00 - 13.00**

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnostyka ortodontyczna

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

(p3024)

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Doc. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna

0-602-312-392

lub wieczorem 810-29-41

Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 20A

(b3034)



dr n. med. Arkadiusz BANACH
specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezjolog
GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJECKOWANIA (USG dopochwowe)
- KOMPUTEROWE OZNACZANIE CZYNNOSCI SERCA PŁODU i SKURCZÓW MACICY (KTG)
- KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI
- OPERACJE LAPAROSKOPOWE I KLASYCZNE
- OZNACZANIE HORMONÓW

dr n. med. Anna HORNOWSKA - BANACH
specjalista chorób wewnętrznych, balneoklimatologii i medycyny fizykalnej

CHOROBY WEWNĘTRZNE

Osteoporoza

- komputerowe oznaczanie gęstości kości (densytometria)
- kompleksowe leczenie

USG jamy brzusznej i prostaty, EKG

- konsultacje internistyczne

dr Joanna KURMANÓW

specjalista chirurgii plastycznej

CHIRURGIA PLASTYCZNA

- operacje plastyczne i estetyczne

dr n. med. Przemysław NOWAK

specjalista chirurg

CHIRURGIA NACZYNIOWA

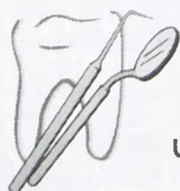
- operacyjne leczenie żylaków

Rejestracja: wt., czw., pt., od 15, tel. 839-19-50

pozostałe dni: 8-20, tel. 832-17-08

Poznań, ul. Leszczyńska 5A

(b6029a)



PRYWATNA PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

ul. KOŚCIUSZKI 64A (vis a vis sklepu spożywczego SPOŁEM)
telefony: 893-16-97, 0608-030-760

- ◆ KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
- ◆ CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- ◆ USUWANIE ZĘBÓW I WYKONYWANIE PROTEZ W JEDNYM DNIU
- ◆ PROTETYKA W PEŁNYM ZAKRESIE - PROTEZY NYLONOWE
- ◆ NAPRAWY PROTEZ NA POCZEKANIU (24h) t. 0602-17-89-89
- ◆ ORTODONCJA - APARATY STAŁE I RUCHOME
- ◆ NAGŁE PRZYPADKI POZA GODZINAMI PRZYJĘĆ MOŻLIWE PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM: 0608 03 07 60

PRZYJMUJE

lek. stom. Małgorzata KORSAK-FRĄTCZAK

poniedziałek-piątek 10.00-13.00 i 16.00-20.00

sobota 10.00-12.00

(K6102c)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, ul. 3-go Maja 12

Czynny: Pn., Śr.: 17⁰⁰-20⁰⁰

Poradnia kardiologiczna

Poznań, ul. Opolska 58

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

(b60116)

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD
OPIEKI ZDROWOTNEJ
**gabinet
okulistyczny
„oko”**

62-031 LUBOŃ
ul. Poniatowskiego 20
(budynek Przychodni)

Leczenie w ramach umowy z NFZ

Dr. Krystyna Koźlik
specjalista chorób oczu

Przyjęcia:
poniedziałki i piątki od 14

Rejestracja telefoniczna
od 8 do 18 w przychodni
tel. 810-48-31

Tel. kontaktowy: 0602-571-848

**SKLEP
ART. INSTALACYJNO
-SANITARNE**

Luboń, ul. Sikorskiego, paw. 10

CO MIESIĄC NOWE PROMOCJE!!!

**ZAPRASZAMY
NA ZAKUPY!!!**

tel. 893-14-22

(P3012)

**SPECJALISTA
DERMATOLOG**

Danuta Dańczak

GABINET

Luboń, ul. Szafirowa 23
200m od Urzędu Miasta
tel. (061) 813-14-87

(k6129)

godziny przyjęć:
poniedziałek, piątek
18.00 - 19.30

smart tan
UV free

przedstawiciel regionalny

Gabinet - zapisy:
Poznań, ul. Promienista 92
tel. 662-02-02



poleca

nową metodę zdrowego opalania,
którą na pewno polubi Twoja skóra.

Opalanie jest:

rewolucyjne * zdrowe * bezpieczne **OPALANIE XXI WIEKU**

UBEZPIECZENIA

**Biuro Agenta
GENERALI T.U.S.A.
i GENERALI życie**



**KOMUNIKACYJNE • MAJĄTKOWE
OSOBOWE**

Zapraszamy do nowo
otwartego biura
w Luboniu
ul. Paderewskiego 18
(Gesa - vis a vis
centrum pajo)

TEL. 8104 679 GSM 602 139 517

GABINET ORTOPEDYCZNY

POZNAŃ, UL. OPOLSKA 58, tel. 83 23 497
(BUDYNEK BYŁEGO ZOZ-u, 1 kilometr od PAJO CENTRUM)
w PONIEDZIAŁKI i CZWARTKI od godz. 19.00
w ŚRODY od 17.00 (konieczna rejestracja telefoniczna)
PRZYJMUJE

lek. med. TOMASZ WIŚNIEWSKI

Ordynator Oddziału Ortopedii i Traumatologii w Centrum Medycznym HCP
również wizyty domowe - tel. kom. 0 601 - 720 - 119

(k3007)

**GABINET
GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY**

Lek. med. Daniela Rogal-Przybylak
położnik-ginekolog
homeopata

Leczenie homeopatyczne
wszystkich schorzeń

Luboń, ul. Dworcowa 20
tel. 813-08-30

(k6033)

Pn - godz. 19-20, Śr - godz. 17-20
w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.

**PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNA
MILMED**

PEŁEN ZAKRES USŁUG

Przyjęcia:

pn.-pt.: 9-20, sob. 9-13

Umowa z NFZ

Luboń-Żabikowo, ul. Leśmiana 10
(wjazd od Poniatowskiego)
tel. 893-12-50

(k6016)

Lesław Lenartowicz

specjalista chirurg

**Prywatny
Gabinet
Chirurgiczny**

- konsultacje, zabiegi
- gastroskopia,
- rektoskopia,
- sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie żylaków odbytu
- wszycie esophagektomii

**KWALIFIKACJA
DO ZABIEGÓW
LAPAROSKOPOWYCH**

WIZYTY DOMOWE
GODZ. PRZYJĘĆ
PN - PT 20.00 - 21.00

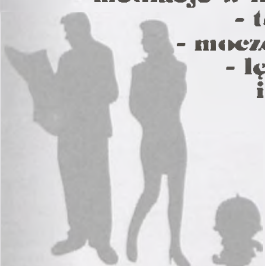
**LUBOŃ, ul. Lipowa 61
tel. 810-33-14 (róg Poniatowskiego)**

(p6057a)

Hanna Lenartowicz

**Prywatny
Gabinet
Psychologiczny**

- poradnictwo rodzinne
- mediacje w konfliktach
- terapia par
- moczenie noce
- lęki u dzieci i dorosłych



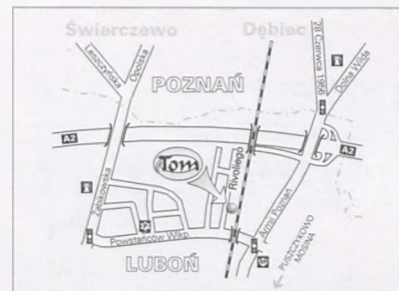
GODZ. PRZYJĘĆ
WT i PT 17.00 - 18.00

Jak do nas trafić ?

Tom

DRUKARNIA

Luboń, Rivoliego 8
tel./fax **813 19 45**



Kompleksowe usługi poligraficzne - od projektu do realizacji.

biuro@drukarniatom.pl; www.DrukarniaTom.pl

**DRUK OFFSETOWY
WYSOKIEJ JAKOŚCI**



Foldery, katalogi, czasopisma, ...
listowniki, wizytówki, etykiety, i inne druki.



AUTO COMPOL S.A. Koncesjoner Renault

TEST AMORTYZATORÓW
I UKŁADU HAMULCOWEGO
ZA 1 ZŁ

Szanowni Klienci,

Jako największy Koncesjoner RENAULT w Wielkopolsce
zapraszamy do znanego Państwu salonu
na ul. Rivoliego 2b w Luboniu.



Oferujemy kompleksową obsługę w zakresie sprzedaży:

- samochodów nowych marki RENAULT,
- samochodów używanych różnych marek,
- kredytów i ubezpieczeń
- części zamiennych

oraz usług serwisowych:

- przeglądów okresowych,
- napraw gwarancyjnych i pogwarancyjnych,
- napraw blacharsko - lakierniczych
- montaż instalacji gazowej (korzystne raty LUKAS)

Filia Luboń, ul. Rivoliego 2b tel. 813-08-17
www.autocompol.pl

Firma **Sepilux**

*poleca atrakcyjną garmażerkę bankietową
w szerokim asortymencie*

☀ oferujemy wyroby gotowe na różnego typu imprezy:
prosiaki pieczone, bażanty, indyki, kaczki, elementy z dziczyzny

✱ zapewniamy najniższe ceny oraz dowóz do Klienta

✶ zachęcamy do współpracy odbiorców indywidualnych oraz przedsiębiorstwa,
proponując kompleksową obsługę imprez okolicznościowych,
plenerowych, bankietów, uroczystości komunijnych, świątecznych itp.

Firma „Sepilux”
Piotr Mańczak



Zakład
Produkcji Garmażeryjnej
Luboń, ul. Romana Maya 1
tel. (061) 893-47-87

APTEKA „ŻABIKOWSKA”

Luboń, pl. E. Bojanowskiego 3 - tel. 813-02-82

**Polecamy leki, zioła, kosmetyki
i wykonujemy leki recepturowe**

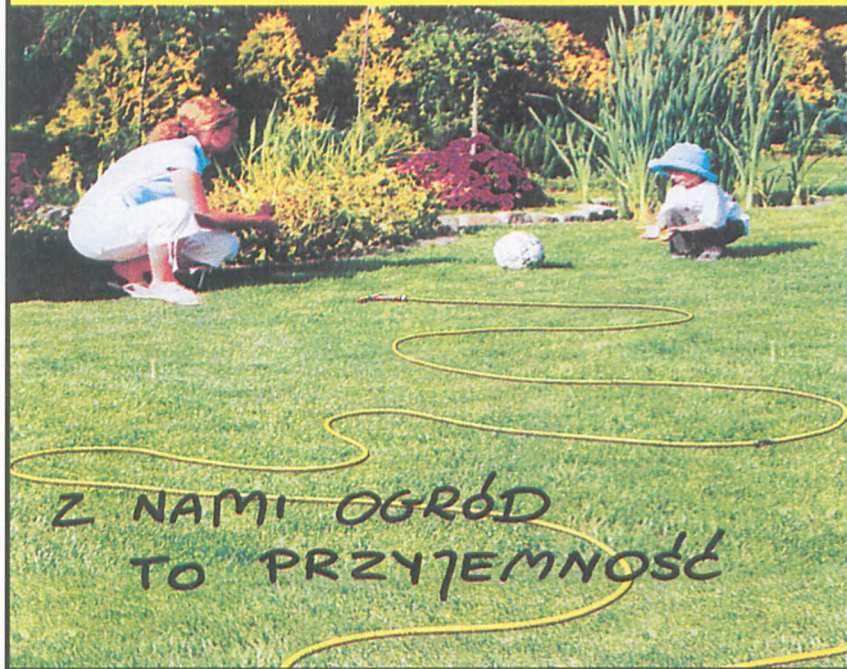
Zapraszamy

pn-pt 8.00-19.00, sob. 8.00-14.00

(h6003)



“Wszystko dla ogrodu”
ul. Parkowa 18, tel. 813-08-85



car WEST

HYUNDAI

62-032 Luboń
ul. Spokojna 8



tel. 061 813 16 70
fax. 061 899 49 29

**AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI
ORYGINALNE CZĘŚCI ZAMIENNE**

**SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW
UŻYWANYCH *** KOMISOWYCH**

**ZAPRASZAMY UŻYTKOWNIKÓW INNYCH MAREK
NA PROFESJONALNĄ I FACHOWĄ
OBSŁUGĘ POGWARANCYJNĄ**

DAEWOO: TICO, LANOS, NUBIRA, LEGANZA, ...

KIA: K2700, PREGIO, CLARUS, ...

MITSUBISHI: COLT, CARISMA, LANCER, ...

***** SPECJALNE RABATY *****

KOREAŃSKIE SAMOCHODY DOSTAWCZE

(t6014)

**SIATKI
OGRODZENIOWE**

SŁUPKI * BRAMY *** PŁOTY**
produkcja - montaż

P.P.H.U. SIATKOLAND Jolanta Krupińska
LUBOŃ, ul. Armii Poznań 71, tel. (061) 810-28-04

www.siatkoland.com.pl

e-mail: biuro@siatkoland.com.pl

(r6013a)



Luboń, ul. Sobieskiego 24

CZYNNE 24H

**Serdecznie zapraszamy
na zakupy!**

(k0123)

PANELE

**PODŁOGOWE
ŚCIENNE
BOAZERIA PCV**

**SZAFY
Z DRZWIAMI
PRZESUWNYMI**

Sprzedaż: Pn-Pt 10-18, Sob. 10-14

Piotr Goryniak 810 55 20
Luboń, ul. Długa 6 0601 719 742
(dojazd od CPN/ORLEN) www.panele.net

Największy
wybór w
okolicy!!!

Montaż podłóg
od 142L m

PROMOCJA!!!
Montaż 50%
rabatu

APTEKA NOKI

Luboń, ul. 11. Listopada 28, tel. 810-10-06

- * Honorujemy karty płatnicze
- * Leki gotowe

**Zaprasza
pn-pt 8.30-20.00
sob 8.30-14.00**



(k6154a)

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRI

AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY MICHELIN



MICHELIN

Kleber

BFGoodrich
Tires

kormoran



**PROMOCJA
do 50%**

na wybrane rozmiary

ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(w0002a)

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRI

AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY GOODYEAR

GOODYEAR

DUNLOP

FULDA
GERMAN HIGH TECHNOLOGY

DEBICA



**PROMOCJA
do 50%**

na wybrane rozmiary

ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(r6004a)

LECZNICA WETERYNARYJNA



* profilaktyka i lecniectwo
* rtg
* ekg
* badanie krwi

tel. 899 21 23

(K1006) Luboń, ul. Staszica 52
pn.-pt.: 11.00-20.00, sob.: 11.00-15.00



Honorujemy karty kredytowe
Leki gotowe i recepturowe

APTEKA ŻŁOTY LEK

Centrum Diabetologia

Apteki oznaczone logo Centrum Diabetologia oferują:

- niskie ceny
- specjalne serwisy
- doradztwo dla pacjentów w zakresie:
- * cukrzycy-objawów, zapobiegania, leczenia
- * diety
- * obsługi sprzętu

Luboń, ul. Żabikowska 16
zaprasza Szanownych Państwa
pon. - pt. 9.00 - 22.00
sob. 9.00 - 18.00

(K6003) **tel. 813-08-11, 810-18-44**

FRYZJERSTWO DAMSKO-MĘSKIE SOLARIUM

SALON FRYZJERSKI ELEGANZA



- nowe trendy strzyżenia, koloryzacji i stylizacji
- odbudowa i rekonstrukcja witaminowa włosy
- trwały styling Kadus Imotion
- kosmetyki renomowanych firm
- gabinet dłoni:
tipsy, malowanie, zdobienie paznokci

- SOLARIUM
ERGOLINE TURBO POWER
nowe lampy - intensywna opalenizna!

Zapraszamy
pon.-pt. 11.00-20.00, sob. 10.00-15.00
Luboń, ul. Leśmiana 10/2, tel. 8139-139

(h6016)

KONSTAL

WARSZTAT ŚLUSARSKI
Tadeusz Podbylski
62-032 Luboń, ul. Ratajczaka 13a

WYKONUJE: bramy, kraty, wiaty, ogrodzenia ozdobne, ogrodzenia z siatki

tel. 810-27-60, fax 899-48-69, kom. 0602-714-013

(P3007)

SENATOR



Pajo Centrum
ul. Żabikowska 66
tel. prefiks-61-899-41-51
pn. - sob. 10.00 - 21.00
niedz. 10.00 - 19.00

Raty bez straty oprocentowane

0%

6 x promocja

SZAFY, GARDEROBY, ZABUDOWY Z DRZWIAMI PRZESUWNYMI

(K3050a)

SALA BANKIETOWA JAN III SOBIESKI

poleca:
organizację wesel, komunii, styp, bankietów oraz innych uroczystości okolicznościowych

Zapraszamy:
LUBOŃ
ul. Sobieskiego 126A
tel./fax 813-19-63 - praca
tel. 813-07-50 - dom
kom. 692-448-525

(K6005a)

* **SYSTEMY ALARMOWE**
* **TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA**
* **VIDEODOMOFONY**

TEL. 0604-467-825

(p3022)

CHATA POLSKA KASANDRA



Luboń
ul. 11 Listopada 51

Poniedziałek - Sobota 6.00-22.00
Niedziela 10.00-18.00

Serdecznie zapraszamy na zakupy!

(K1071)

M&M HERMANN

Luboń, ul. Chemików 2
(przy Zakładach Chemicznych)
tel./fax (061) 813 19 12, 810 29 65
www.hermann.pl



PLYTKI CERAMICZNE CHEMIA BUDOWLANA DACHÓWKI

ZAPRASZAMY! pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00

(K3001a)

Ośrodek Szkolenia Kierowców **KOMBI**



Rozpoczęcie kursu nauki jazdy kat. B
29.09.2004 r. w Szkole Podstawowej nr 1
Luboń, ul. Poniatowskiego 16 - godz. 19.00

Luboń, ul. Jodłowa 3
tel. 813-03-96
tel. 0602-251-005

Encyklopedia ruchu drogowego na CD +testy gratis!!!

Prawo Jazdy według nowych zasad:
- 30 godz. zajęć teoretycznych
- 30 godz. zajęć praktycznych

KREDYT ŻAGIEL

(P3052aj)

AUTO SZYBY

KRGLASS
KOBERSKA MARIA

SPRZEDAŻ - MONTAŻ
SZYBY DO WSZYSTKICH SAMOCHODÓW

Komorniki
Żabikowska 71
tel. 810-72-82
tel./fax 810-78-06
PN-PT 8-18, SB 8-14, ND 9-15 godz. otwarcia

Poznań
Kotowo 11
tel. 839-03-12
PN-PT 8-17, SB 8-14

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów



PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW

Czynna
codziennie 7.00-19.00
w soboty 7.00-13.00

Plewiska, ul. Żytia
wjazd od ul. Południowej
tel. 867-67-41

Auto-Piech-Service sp. z o.o.

WILLA MONTANA

ZAPRASZA
SMAKOSZY CENIĄCYCH
KAMERALNĄ ATMOSFERĘ
W STYLOWYCH WNĘTRZACH
DO

MONTANA CAFFE

LUBOŃ
UL. PONIATOWSKIEGO 14

ORGANIZUJEMY RÓWNIEŻ
PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
W SALACH NA 30 I 70 OSÓB:
CHRYZTY, KOMUNIE, WESELA,
STYPY.

TEL. 810-34-21, 810-33-43



(W6014a)

Luboń, ul. Agrestowa 1
(przy Szkolnej)
TEL. 810-29-83, 0 602 186 167

OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- projekty indywidualne i typowe
- adaptacja proj. - zmiany sposobu użytk.
- nadzór nad bud. - odbiory - kier., insp.
- dec. pozwoleń na (różne obiekty)
- mapki zasad., inwentaryzacje, bud., prąd, woda, gaz
- podziały działek - zapisy notarialne
- nieruchomości kupno - sprzedaż
- wyceny nieruchomości (operaty)



BIURO PROJEKTOWE
TADEUSZ WARMUZ

(b3027a)

UWAGA!
BEZPŁATNIE UDZIELAM
WSZELKICH PORAD
BUDOWLANYCH

SALON DEKORACJI OKIEN VENUS

www.venus.wiel.pl

www.venus.poznan.pl

Firany, Zastony, Woale, Gipiury

Kompleksowa aranżacja okien

Karnisze

Zaburze

Rolety

Narzuć na tóżka

Meble kute

Obrusy

Pościele

Szyte na wymiar

Poznań, Centrum Górczyńskie, ul. Głogowska 130-142

box 10 (przy markecie Albert), tel. (061) 8641-643

Luboń, ul. Żabikowska 62, tel. (061) 810-30-75

Pomiary, doradztwo - tel. 0606-279-653

(K6101a)

GABINET STOMATOLOGICZNY - RENTGEN AM DENT

A. & M. MARCINKOWSCY

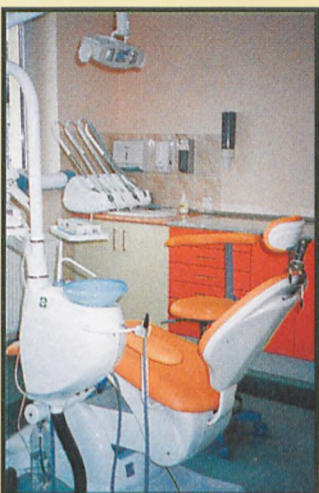
UL. KS. STREICHA 29C (NAPRZECIW KOŚCIOŁA)

KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE:

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- DZIECIĘCA
- CHIRURGIA
- PROTETYKA



PON., WT., ŚR. - 10.00-14.00, 16.30-19.30
CZW. I INNE DNI PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM
TEL. KOM. 0601-82-93-52 TEL. 810-21-56



(K3120)

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH

PROJEKTY TYPOWE I INDYWIDUALNE

OFERUJE:

- PROJEKTY TECHNICZNE
WSZELKICH BUDYNKÓW,
- INWENTARYZACJE BUDOWLANE

TEL. 0602-220-560

OPINIE RZECZOZNAWCY
BUDOWLANEGO



(B3039)

GABINET STOMATOLOGICZNY

LEK. STOM. PAWEŁ DUDLIK

Luboń,
ul. Żabikowska 16
tel. 893-27-55
tel. kom. 0501-221-442

pon., wt., czw., pt.
9.00-12.00, 15.00-20.00
sobota 9.00-13.00
środa nieczynne

(K1040)



SKLEP ZOO

PAJO
CENTRUM
(piętro)
BOX 19

pn-sb 10-21, nd 10-19
ZAPRASZAMY
tel. 0509-018-174

W sprzedaży:

- * rybki, gady i gryzonie
- * wysokiej jakości
środki pielęgnacyjne
dla psów i kotów

- * pokarm dla zwierząt domowych,
ryb, gadów i gryzoni (szeroki asortyment)
- * realizujemy zamówienia indywidualne

**sobota, niedziela
RABAT!!!!**

(K6074a)

100.000 DACHÓWEK w ciągłej sprzedaży
magazyn, stała wystawa, detal, hurt, raty

I-B-F
BOLESŁAWIEC

CREATON
„DACHY DLA POLSKI”

Röben
CERAMIKA BUDOWLANA

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
papy termozgrzewalne
dachowe płyty bitumiczne
okna dachowe
rynny
folie dachowe
wełna termoizolacyjna
siding elewacyjny
płyty styropianowe
łaty impregnowane
artykuły dekarские
porady techniczne
kalkulacje
produkcja dodatków do dach.
organizacja dostaw
wykonawstwo
okna drewniane
okna pcv
pustaki ceramiczne
pustaki keramzytowe
cegła klinkierowa
kostka brukowa



ISOVER
Ciepłota

VELUX
OKNA DO PODASZY



Dach-Bud Poznań ul. Samotna 4
tel. 83-20-709, 83-21-736, 83-21-734
www.dach-bud.com.pl dachbud@dach-bud.com.pl



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu
Rok zał. 1894

110 lat
1894 - 2004

Kredyt mieszkaniowy
w zasięgu ręki

5,5%*



*oprocentowanie promocyjne w pierwszym roku kredytowania

Oddział w Luboniu
Pl. E.Bojanowskiego 2, tel./fax 813 01 31
www.sbl.poznan.pl

(NIECZ)

PUSZCZYKOWO
EKO
RONDO
rok zał. 1991

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych
ul. Nadwarciańska 11, 62-041 Puszczykowo

Zapraszamy!
Zasady współpracy
do uzgodnienia

Przyjmujemy zlecenia w zakresie:

- wywozu nieczystości stałych
- wywozu nieczystości płynnych
- wywozu ziemi i gruzu
- auto-elektryk (autobusy, samochody ciężarowe, osobowe i inne)
- usługi autokarowe

Zadzwoń

813-30-15

ekorondo@go2.pl

Zlecenia opłaty bez prowizji
Sklep Tytoniowy
centrum "GESA" g. 8.30-17.00



Certyfikat

Nr ZEN/2001
Przedsiębiorstwo wyróżnione
Znakem Jakości

Polecamy nieodpłatnie nasze pojemniki



(k6028)



Vita Dent

UL.11 LISTOPADA 51/4
(PAWILON HANDLOWY)
TEL. 813-90-73
LUBON

STOMATOLOGIA

lek. stom. Katarzyna Baksalary-Iżycka, lek. stom. Bartosz Cerkaski

nowoczesne leczenie dorosłych i dzieci

bezbolesne leczenie próchnicy w znieczuleniu
najnowsze materiały wypełniające
stomatologia estetyczna
leczenie kanałowe
wybielanie zębów



protetyka stomatologiczna

korony i mosty ceramiczne
protezy szkieletowe i bezklamrowe
protezy całkowite, natychmiastowe
wszystkie rodzaje

znieczulenia ogólne (narkozy)

usuwanie zębów
leczenie dzieci i dorosłych

parodontologia

leczenie parodontoz
usuwanie kamienia
(ultradźwięki, piaskowanie)

ortodoncja

aparaty ruchome

profilaktyka

mechaniczne zębów
usuwanie zębów, kamienia

chirurgia

usunięcie zębów
odonowanie wędzidełek

9-20
Sobota 9-14

RTG
zębów

Proponujemy: bezpłatne znieczulenie na życzenie pacjenta, bezpłatne porady i przeglądy